

Protokół nr LI

Sesji Rady Miejskiej Wrocławia

24 marca 2022 roku

**procedowanej w trybie zdalnym — korespondencyjnie z debatą
hybrydową**

Sesja trwała w godzinach od 11.00 do 21.50.

W sesji wzięło udział 37 radnych. Wszyscy Radni byli obecni.

Szczegółowe wyniki głosowań stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Sergiusz Kmiecik:

Otwieram LI sesję Rady Miejskiej Wrocławia. Witam wszystkich Państwa uczestniczących w zdalnym trybie obradowania, jak również wszystkich Państwa tak licznie zgromadzonych na Sali Sesyjnej. Witam Pana Prezydenta, Państwa Prezydentów, Panie i Panów Radnych, Dyrektorów Departamentów i Wydziałów Urzędu Miejskiego, jak również przedstawicieli gminnych spółek. Witam licznie przybyłych mieszkańców Wrocławia. Jest z nami również, w trybie online, Przewodniczący Rady Miasta Lwowa — Pan Markijan Łopaczak, którego serdecznie witamy. Witamy również Panią Ulianę Tybinę, która jest dzisiaj z nami na sali.

I. Informacje i komunikaty Przewodniczącego Rady i Prezydenta Miasta.

Szanowni Państwo, mija miesiąc od rozpoczęcia rosyjskiej agresji na Ukrainę. Miesiąc tragedii dla milionów ludzi na Ukrainie, a z drugiej strony miesiąc ogromnej fali ludzkiej solidarności z potrzebującymi. Za chwilę na naszej sesji wystąpi Pan Przewodniczący Markijan Łopaczak

ze Lwowa, naszego miasta partnerskiego. Przed wystąpieniem Pana Przewodniczącego zostaną odegrane hymny Polski i Ukrainy. Bardzo proszę Państwa o powstanie.

Oddaję głos Panu Markijanowi Łopaczakowi – Przewodniczącemu Rady Miejskiej Lwowa.

Przewodniczący Rady Miejskiej Lwowa Markijan Łopaczak: Dzień dobry! Szanowny Panie Przewodniczący, Szanowni Radni Miasta Wrocławia, Drodzy polscy bracia i siostry! Chciałbym zwrócić się do Was po polsku, dlatego z góry przepraszam za błędy. Dziś mija trzydziesty dzień wojny na pełną skalę na terytorium Ukrainy. Wojny bardzo brutalnej, krwawej i cynicznej. Trzydziesty dzień zbrodni przeciwko ludzkości. Jest już jasne, że Rosja chce zmusić nas do spełnienia swoich żądań. Chce nie tylko okupować większą część naszego terytorium, ale dąży do starcia narodu ukraińskiego z powierzchni ziemi. To dlatego już od miesiąca, każdego dnia i każdej nocy, rosyjskie rakiety i bomby spadają na osiedla mieszkaniowe, domy dziecka, przedszkola, szkoły, szpitale, szpitale położnicze. Bestialsko niszczone jest bezcenne dziedzictwo kultury i sztuki, unikatowe zabytki UNESCO, dzieła światowej architektury. Wojska rosyjskie świadomie strzelają do bezbronnych cywilów na samym środku ulicy, do ludzi podczas ewakuacji humanitarnych, a nawet do stojących w kolejce przed sklepem. Rosyjscy rasiści szydzą z naszych kobiet, gwałcą je, a następnie publicznie zabijają. To dlatego Rosja wywołuje nowy Wielki Głód na Ukrainie – w obwodach ługańskim i donieckim, charkowskim, chersońskim, czernichowskim, a nawet w obwodzie kijowskim. Dywersanci blokują pomoc humanitarną w postaci żywności, lekarstw czy artykułów pierwszej potrzeby. W sercu Europy, w XXI wieku ludzie po prostu umierają z głodu. Wasza pomoc jest bezcenna i cały czas bardzo potrzebna. Liczba ofiar Rosji wśród dzieci to sto dwadzieścia jeden zabitych i sto sześćdziesiąt siedem rannych. Wśród osób dorosłych liczba ofiar sięga już dziesiątek tysięcy. Ponad tydzień temu ostrzelano Międzynarodowe Centrum Pokoju i Bezpieczeństwa w obwodzie lwowskim. Zginęło trzydziestu pięciu

ukraińskich żołnierzy, a stu trzydziestu czterech zostało rannych. Z tego miejsca do Lwowa jest czterdzieści kilometrów, a do granicy z Polską, do granicy Unii Europejskiej i NATO dokładnie dwa razy mniej. Po tym bombardowaniu spodziewaliśmy się, że Zachód zamknie niebo nad Ukrainą, aby uchronić nas i siebie przed dziesiątkami tysięcy niewinnych ofiar. Niestety, nasze niebo nadal nie ma ochrony NATO, ale mimo to nie ustępujemy. Zatrzymaliśmy agresora na wszystkich kierunkach i już przechodzimy do kontrofensywy. Ukraińcy są dziś bardziej zjednoczeni niż kiedykolwiek, a wasze nieustanne wsparcie i pomoc daje nam niezwykłą siłę.

Chciałbym teraz serdecznie podziękować Wam w imieniu Rady Miejskiej Lwowa, wszystkich mieszkańców Lwowa i wszystkich Ukraińców.

Dziękujemy, że pomagacie nie tylko słowem, ale i czynem. Dziękujemy, że przyjmujecie nasze rodziny i robicie wszystko, co w Waszej mocy, aby Ukraina pozostała niepodległa. Dziękuję mieszkańcom Wrocławia, pracownikom, rodzicom i dzieciom wrocławskich szkół zaangażowanych w zbiórkę darów dla Ukrainy. Dzięki Wam do Lwowa przyjeżdżają tiry z żywnością, środkami czystości, lekami i sprzętem medycznym.

Tak niezwykle potrzebna nam teraz pomoc. Z Wrocławia otrzymaliśmy także dwie karetki, które dziś są w dyspozycji lwowskich szpitali. Dziękuję za pomoc dla Lwowa Panu Prezydentowi Wrocławia, a także Radzie Miejskiej. Dziękuję Panu Radnemu Jarosławowi Krauze, który osobiście koordynował obie te akcje. Mówią, że przyjaciel poznaje się w biedzie. My przyjaciel poznaliśmy na wojnie. Polacy i Ukraińcy stoją ramię w ramię podczas tej wojny! Dlatego nasze zwycięstwo będzie także Waszym zwycięstwem. Niech żyje Polska! Слава Україні! [red. — oklaski]

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Sergiusz Kmiecik:

Dziękuję za zabranie głosu. Dziękuję, że znalazł Pan czas w tej nadzwyczajnej trudnej sytuacji, gdzie wiemy i widzimy, że angażuje się Pan również osobiście w działania obronne. Kiedy dwa miesiące temu siedzieliśmy tu, gdzie my teraz bezpiecznie i w spokoju siedzimy,

składaliśmy sobie życzenia, deklarowaliśmy przyjaźń, życzyliśmy sobie pokoju. Nie spełniło się to życzenie, natomiast deklaracja przyjaźni została zweryfikowana. Deklaracja przyjaźni, którą tutaj Państwu złożyliśmy i obietnice, które wtedy złożyliśmy, dzisiaj się realizują w rzeczywistości. Czyli my — Miasto Wrocław, my — władze Wrocławia, my — Radni Wrocławia na tyle, na ile potrafimy, na tyle angażujemy się w pomoc dla Państwa, a są zaangażowani w tę pomoc wszyscy wrocławianie, od przedszkoli i szkół podstawowych przez wolontariuszy, pracowników firm, pracowników urzędów. Nie ma osoby, która pozostawałaby obojętna na to, co się dzieje, na tę krzywdę, która jest Państwu wyrządzana. W imieniu Rady Miejskiej Wrocławia bardzo dziękuję wszystkim za tę nadzwyczajną postawę, za tę ofiarność i zaangażowanie, i otwarte serca. To, co się dzieje, ma wymiar nie tylko materialny. Ta wojna już teraz tworzy historię, tworzy naszą wspólną historię, naszą nową wspólną historię Ukrainy i Polski, naznaczoną prawdziwą solidarnością, braterstwem i bohaterstwem. Staliśmy się sobie bliscy jak nigdy dotąd i tego już żaden wróg nam nie odbierze.

Dziękuję jeszcze raz Panu Przewodniczącemu za zabranie głosu. Dziękuję Pani Ulianie z Biura Rady Miasta Lwowa, która jest tutaj z nami, na sali. Szanowni Państwo, jesteśmy świadkami tragedii narodu ukraińskiego, możemy pomagać, jesteśmy z Wami, Wasze rodziny są u nas bezpieczne, natomiast codziennie za wolność swojej ojczyzny życie oddają ukraińscy żołnierze. Codziennie giną też ofiary cywilne. Bardzo Państwa proszę o powstanie i uczczenie minutą ciszy pamięci wszystkich ofiar rosyjskiej, barbarzyńskiej agresji na Ukrainę. Bardzo dziękuję. Dziękuję, Panie Przewodniczący.

1. Obchodzimy dziś Narodowy Dzień Pamięci Polaków ratujących Żydów pod okupacją niemiecką. To święto państwowe zostało ustanowione przez polski parlament w 2018 r., w rocznicę zbrodni w Markowej. Tego dnia w 1944 roku niemiecka żandarmeria zamordowała Józefa Ulmę, jego ciężarną

żonę Wiktorię i sześcioro ich małoletnich dzieci oraz ośmioro ukrywanych przez nich Żydów. Pamiętajmy o naszych bohaterach, którzy przeciwstawiając się terrorowi III Rzeszy, nieśli pomoc eksterminowanym Żydom z narażeniem życia własnego i swoich rodzin.

2. Uprzejmie przypominam, że zgodnie z art. 24h ust. 4 ustawy o samorządzie gminnym oświadczenia majątkowe należy złożyć w terminie do dnia 30 kwietnia, według stanu na dzień 31 grudnia roku poprzedniego. W związku z tym, że dzień 30 kwietnia 2022 r. przypada w sobotę, a następujący po nim dzień 1 maja jest ustawowo wolny od pracy, należy przyjąć, iż ostatnim dniem na złożenie oświadczenia za rok 2021 jest dzień 2 maja br.

Do dnia 31 marca br. na Państwa skrzynki e-mailowe zostanie przesłany wzór formularza, który będzie też dostępny również w sekretariacie Biura Rady Miejskiej.

II. Rozpatrzenie wniosków w sprawie zmiany porządku obrad.

Przedstawiam następujące wnioski dotyczące zmian w porządku obrad.

Na wniosek Prezydenta proponuję wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały w sprawie zakresu pomocy obywatelom Ukrainy, którzy w związku z działaniami wojennymi prowadzonymi na terytorium tego Państwa przybyli na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej i przebywają na terenie Wrocławia – druk nr 1457/22. Proponuję, aby był to pkt 2A w naszym porządku obrad.

Na wniosek Prezydenta proponuję wprowadzić do porządku obrad projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia wniosku o wsparcie Gminy Wrocław ze środków Rządowego Funduszu Rozwoju Mieszkalnictwa na sfinansowanie działania polegającego na objęciu przez Gminę udziałów w SIM Wrocław Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we Wrocławiu – druk nr 1456/22. Proponuję, aby był to pkt 8A.

Zarządzam głosowanie korespondencyjne nad zgłoszonymi wnioskami do porządku obrad. Głosowanie będzie trwało do godz. 11.35, przerwa będzie trwała do godz. 11.50. Zatem rozpoczyna się głosowanie. Wznawiamy sesję o godz. 11.50. Dziękuję.

Szanowni Państwo, wznawiam po przerwie obrady LI sesji Rady Miejskiej Wrocławia. Informuję, że w zakresie wniosków, które były głosowane, oba wnioski zostały uwzględnione przez Radę. Głosowało 37, „za” 37 w obu przypadkach. Bardzo proszę Pana Bartłomieja Świerczewskiego, który przedstawi nam teraz w imieniu Pana Prezydenta istotne informacje dotyczące świadczonej pomocy.

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych Bartłomiej

Świerczewski: Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo Radni!

Przedstawię informacje odnośnie tego, co dzieje się w kontekście pomocy dla uchodźców przez ostatni miesiąc we Wrocławiu. Zaczniemy od tematu ile uchodźców mamy we Wrocławiu. Szacujemy, że przed wybuchem wojny we Wrocławiu żyło i pracowało, uczyło się około 100 000 obywateli Ukrainy. W ostatnich tygodniach codziennie na dworzec główny PKP we Wrocławiu przyjeżdżało nawet 7000 osób, od początku wojny pojawiło się w tym miejscu ponad 150 000 ludzi. Szacunkowo do Wrocławia, od początku wojny trafiło około 250 000 osób. Nie mamy jednak danych, jak wiele osób zostało we Wrocławiu, jak wiele osób opuściło Wrocław i pojechało dalej za granicę, albo do innych miast w Województwie Dolnośląskim, czy też poza nim. Noclegi. Stworzyliśmy na terenie Wrocławia 20 punktów noclegowych. Od początku wojny Miasto zapewniło miejsca do spania i odpoczynku dla blisko 20 000 osób, w hotelach, hostelach, w galerii BWA, na dworcu głównym, w starym porcie lotniczym, w dwóch halach sportowych, nieużywanym budynku szkolnym, budynku udostępnionym do naszej dyspozycji przez podmiot prywatny. Obecnie, szanowni Państwo, każdej doby zapewniamy nocleg dla około 2 tysięcy uchodźców. Około 1000 miejsc pozostaje w gotowości do przyjęcia kolejnych osób, gdyby takowe pojawiły

się, które się pojawiają każdej nocy we Wrocławiu. Wszystkie osoby, którym zapewniamy nocleg, mają zapewniony także całodienne wyżywienie. Ostatnie dni, szanowni Państwo, były nieco spokojniejsze pod względem przybywających osób z Ukrainy. Śledzimy z uwagą, to co dzieje się na granicy polsko-ukraińskiej. Jednak musimy być przygotowani do tego, aby być gotowym na udostępnianie kolejnych miejsc, stąd nasze starania i aktywne poszukiwania kolejnych miejsc, które w razie potrzeby będziemy mogli uruchomić we Wrocławiu. Posiłki. Wszystkie osoby, którym zapewniamy nocleg, mają zapewnione całodienne 3 posiłkowe pożywienie dziennie. Wydaliśmy w tych masowych punktach przebywania osób do tej pory ponad 50 000 posiłków. Przypominam równocześnie, że na dworcu PKP 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu, wydajemy ciepłe posiłki i napoje. W szczytowych momentach było ich wydawanych nawet na poziomie około 8000 dziennie. Dodatkowo uczniowie ze szkół gastronomicznych przygotowali do tej pory dla uchodźców ponad 40 000 kanapek. Zbiórki i wydawanie darów. Pomagamy przyjeżdżającym do Wrocławia, ale także staramy się pomagać naszym przyjaciołom w Ukrainie. Już w pierwszych dniach konfliktu uruchomiliśmy zbiórkę we wszystkich wrocławskich szkołach i przedszkolach. Dzięki hojności udało nam się wysłać na Ukrainę 30 samochodów ciężarowych, to jest w sumie ponad 300 ton darów. Pomagają nam także miasta partnerskie. Do naszych magazynów przyjeżdżają transporty z Niemiec, Holandii Belgii czy Szwajcarii. W samej Czasoprzestrzeni, szanowni Państwo, w ciągu miesiąca 42 000 osób skorzystało z pomocy i zebranych tam darów. Wydanych zostało ponad 200 ton darów. Oprócz Czasoprzestrzeni podobny profil działalności ma także Sektor 3 i hale przy ulicy Legnickiej. Dodatkowo punkt wsparcia matek z dziećmi, ulica Legnicka 21 czy Tarczyński Arena, gdzie gromadzone są łóżka polowe, materace, koce, śpiwory, wykorzystywane później w różnych punktach przebywania osób z Ukrainy. Edukacja. Jeszcze, szanowni Państwo, przed wybuchem wojny, we wrocławskich szkołach mieliśmy około 4 500 dzieci z Ukrainy. Od lat

działają we Wrocławiu klasy przygotowawcze, gdzie obcokrajowcy poznają podstawy języka polskiego. Obecnie mamy aż 42 takie klasy, a w najbliższych tygodniach i miesiącach zostaną uruchomione kolejne. Gdy wybuchła wojna, natychmiast uruchomiliśmy dodatkowo 7 świetlic, z których mogły korzystać wszystkie dzieci, które uciekły ze strefy wojny do Wrocławia, ale rozpoczęliśmy też zapisy na wolne miejsca w placówkach. Dość powiedzieć, że przez cztery tygodnie konfliktu, przyjęliśmy do naszych szkół i przedszkoli ponad 4000 młodych Ukraińców. I ta liczba, szanowni Państwo, z pewnością będzie rosła, stąd system edukacyjny jest jednym z największych wyzwań, przed którym obecnie stoimy, szczególnie biorąc pod uwagę dane przekazywane nam oficjalnie przez Ministerstwo, mówiące o tym, że w Polsce znajduje się około 700 000 dzieci i młodzieży. Zgodnie z nowym rozporządzeniem, zwiększona została liczba miejsc w oddziałach szkolnych i przedszkolnych. Do oddziałów przedszkolnych może uczęszczać maksymalnie, z 25 zmienione zostało to na 28 dzieci, a do klas 1-3 szkół podstawowych z 25 do 29. Relokacja. Szanowni Państwo, relokacja to kompetencja Pana Wojewody, jednak Miasto w szerokim zakresie wspiera te działania. Odbywa się ona do mniejszych miast i miasteczek na terenie Dolnego Śląska. Robimy ją z miejsc, z których przybywają uchodźcy, po uzyskaniu danego dnia pełnej listy adresowej, czyli ta odbywa się z dnia na dzień. Od około tygodnia, możemy powiedzieć, że to jest kilkaset osób dziennie, które opuszcza Wrocław i udaje się do innych punktów w innych miastach i miasteczkach Dolnego Śląska. Miasto Wrocław dodatkowo realizuje relokacje do miast zachodniej Europy, głównie do naszych miast partnerskich. Łącznie wyjechało w ten sposób już około 500 osób. Informacja i pomoc. Funkcjonuje, szanowni Państwo, przejście dialogu. To chyba najważniejszy punkt informacyjny dla uchodźców z Ukrainy. Do tej pory udzielono, w formie bezpośredniej albo telefonicznej około 10 000 konsultacji. To są dane sprzed kilku dni. Wrocław jest też pierwszym chyba miastem w Polsce, który stworzył witrynę internetową w języku ukraińskim w adresie podstawowym wroclaw.pl. Wydaliśmy

200 000 egzemplarzy biuletynu Wrocław z dodatkiem w języku ukraińskim. Wydaliśmy 20 000 egzemplarzy bezpłatnej gazety w języku ukraińskim "Wrocław dla Ukrainy", a także 40 000 egzemplarzy papierowego biuletynu w języku ukraińskim pt. "Dolny Śląsk dla Ukrainy". To numer dotyczący możliwości relokacji i zamieszkania na terenie Dolnego Śląska.

Uruchomione zostały, szanowni Państwo punkty bezpłatnej pomocy psychologicznej w języku ukraińskim. Część porad udzielana jest stacjonarnie, część telefonicznie. Regularnie, dodatkowo spotykamy się z reprezentacją organizacji pozarządowych, które powołały we Wrocławiu własny sztab kryzysowy. Regularnie wysyłamy informacje do rad osiedli, centrów aktywności lokalnej, instytucji kultury. Te ostatnie uwspólniają dodatkowo swoje działania, wymieniając się wiedzą dzięki Wrocławskiemu Instytutowi Kultury, która animuje te działania. No i wreszcie Departament Edukacji organizuje spotkania na poziomie edukacyjnym, informacyjnym z dyrektorami, z placówkami edukacyjnymi. Animuje i koordynuje także działania szkoleniowe dla wrocławskich nauczycieli, co jest ważne, szczególnie w tym kontekście tych wyzwań edukacyjnych, o których mówiłem chwilę temu. Zatrudnienie osób z Ukrainy. Specjalny punkt informacyjny działa w Powiatowym Urzędzie Pracy we Wrocławiu. Jest on adresowany zarówno dla uchodźców, jak i dla pracodawców. Przez ostatnie dni wrocławski PUP wraz z Agencją Rozwoju Aglomeracji Wrocławskiej zgromadził łącznie ponad 3000 ofert pracy, a pracę znalazło ponad 500 obywateli z Ukrainy. Bardzo istotne jest też to, że obywatele Ukrainy mogą liczyć nie tylko na oferty pracy, ale również na aktywizację zawodową m.in. rozwijanie własnych umiejętności lub przekwalifikowanie. Co ważne Powiatowy Urząd Pracy we Wrocławiu proponuje przedsiębiorcom także refundację części kosztów zatrudnienia skierowanego dla obywatela Ukrainy w ramach tzw. prac interwencyjnych. Jeżeli chodzi o miejskie jednostki, Straż Miejska w ostatnich tygodniach zatrudniła w sumie 9 osób, głównie na stanowiskach, czy właściwie tylko i wyłącznie na stanowiskach cywilnych na razie. MPK jest otwarte na ukraińskich kierowców, motorniczych

i mechaników. Jest w stanie także organizować kursy w tym zakresie. Edukacja. Zgodnie ze specustawą jest możliwość wykorzystania szybkiej ścieżki zatrudnienia ukraińskich nauczycieli, ale wyłącznie na stanowisko pomocy nauczyciela. I takich osób też potrzebujemy i poszukujemy.

Szanowni Państwo, informacje odnośnie PESEL-i. Od środy 16 marca, czyli od momentu początku obowiązywania specustawy, wydano w sumie około 6000 PESEL-i. Równocześnie od 14 marca umówiono na wizyty ponad 20 000 obywateli Ukrainy, którzy chcą wyrobić sobie numer PESEL.

W momencie, kiedy będziemy otrzymywali większą ilość tych specjalistycznych urządzeń elektronicznych, służących do tej procedury, będziemy chcieli uruchamiać kolejne stanowiska, co, mamy nadzieję, powinno, z jednej strony, umożliwić zwiększenie ilości wydawania tych numerów PESEL, z drugiej strony, na pewno musimy się liczyć z tym, że z czasem tych osób będzie się pojawiało coraz więcej. W namiotach przy Centrach Obsługi Mieszkańca oraz w pobliskich zakładach działają punkty fotograficzne, w których uchodźcy z Ukrainy mogą nieodpłatnie zrobić zdjęcie niezbędne do wyrobienia numeru PESEL. Do tej pory z tych punktów w ciągu kilku dni skorzystało 3000 osób. Wnioski o 40 PLN dla osób przyjmujących uchodźców z Ukrainy pod swój dach, czyli generalnie świadczenie, które nie jest świadczeniem dla osób z Ukrainy, w większości. Wnioski można składać od poniedziałku ostatniego w Biurach Obsługi Klientów należących do Zarządu Zasobu Komunalnego. Na chwilę obecną do dnia wczorajszego przyjęto 70 takich wniosków. Równocześnie, szanowni Państwo, Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej zajmuje się świadczeniami socjalnymi oraz wypłatami 300 plus. Mamy na chwilę obecną 13 punkt przyjęć takich wniosków w mieście. Otrzyma je każdy obywatel Ukrainy spełniający wymogi specustawy. Złożyliśmy wniosek na wypłatę tych środków z budżetu Państwa. Do tej pory uchodźcy złożyli 500 takich wniosków o te świadczenie. I na końcu, szanowni Państwo, dwie informacje. Działania symboliczne, które podejmujemy jako Gmina Wrocław. Prezydent z Merem Wilna zaapelowali o zamknięcie ukraińskiego

nieba dla lotów samolotowych. Flaga ukraińska wisi na wrocławskim rynku, a Ukraina i Ukraińcy w różny sposób są obecni w działaniach Państwa, Rady Miejskiej Wrocławia, a także Urzędu Miejskiego Wrocławia. I na koniec, szanowni Państwo, informacja, która chyba, można powiedzieć, jest jedną z ważniejszych informacji, które w kontekście tej pomocy, której udzielamy dla osób z Ukrainy, powinna się pojawić w takim sprawozdaniu i ona się powinna pojawiać w każdym kolejnym sprawozdaniu. Jest to informacja dotycząca współpracy pomocy działań obywatelskich. Dzisiaj bardziej niż kiedykolwiek indziej, zdajemy egzamin z naszej solidarności. Dworzec główny we Wrocławiu od momentu rozpoczęcia exodusu z Ukrainy obsługuje kilkunastotysięczna grupa wolontariuszy, zawiadująca ruchem uchodźców, zaangażowana w prowadzenie dworcowego punktu informacji i wsparcia, donoszących posiłki i sprzęt potrzebny uchodźcom do dalszej drogi, ale również służąca rozmową, wsparciem, radą. Organizacje pozarządowe, szanowni Państwo, zawiadują dwiema największymi halami dystrybucyjnymi dary, czyli Dąbie i ulica Legnicka. Wspomagają także, a niebawem będą koordynować, mam nadzieję, wolontariat na dworcu głównym. Prowadzą dalej wsparcie mieszkaniowe dla uchodźców, organizują posiłki. Centra Aktywności Lokalnej, wspólnie z Radami Osiedli, starają się koordynować lokalne, czyli osiedlowe działania adresowane także dla uchodźców z Ukrainy. Większość punktów, w których w dużych ilościach przybywają uchodźcy, czyli te nasze punkty noclegowe są obsługiwane jako operatorzy. Występują tam także organizacje pozarządowe. I to, szanowni Państwo, są organizacje pozarządowe, które wcześniej zajmowały się pomocą dla osób w kryzysie bezdomności, czyli to są takie organizacje, które mają naprawdę ogromną wiedzę i umiejętności w kontekście udzielania pomocy tym najbardziej potrzebującym. Instytucje kultury organizują zajęcia dla wrocławskich dzieci, ale też włączają się w opiekę nad najmłodszymi. Chciałbym tutaj wymienić głównie Miejską Bibliotekę Publiczną, która właściwie od samego początku rozpoczęcia się tego exodusu uruchomiła, czy zlikwidowała swoją

filię na dworcu głównym, po to, żeby ją przeznaczyć na potrzeby matek z dziećmi, czyli stworzenie takiego bezpiecznego miejsca, gdzie te osoby mogą przebywać, mogą spędzić swój czas. Równocześnie instytucje zaangażowały się w takie działania społeczne, artystyczne, użytkowe, chyba tak można je określić, dającym uchodźcom minimum prywatności w tej sytuacji, w której to jest możliwe, czyli w różnych punktach w mieście zaczęli instalować ludzie z BWA Wrocław w porozumieniu z Politechniką Wrocławską, takie specjalne przepierzenia, które umożliwiają uchodźcom, tak jak mówiłem, minimum chociaż prywatności. Wreszcie w różne formy pomocy dla Ukraińców angażują się wrocławskie uczelnie, jednostki zajmujące się zdrowiem, szkoły, przedszkola, spółki, jednostki miejskie, urzędnicy, firmy prywatne. W naszych punktach noclegowych pomagają, szanowni Państwo, także osoby w kryzysie bezdomności oraz więźniowie, które w ramach prac społecznie-użytecznych pomagają w doprowadzaniu tych budynków, takich jak np. dawne Liceum nr 5, do takiego stanu, żeby tam mogli bezpiecznie i w miarę dobrym komforcie przebywać uchodźcy. Dla tych wszystkich ludzi, szanowni Państwo, należą się ogromne podziękowania. I tymi słowami chciałem zakończyć moje sprawozdanie. Dziękuję bardzo.

Dziękuję bardzo. Od podziękowań zaczęliśmy dzisiaj tę sesję.

I te podziękowania mogą być powtórzone w wielu punktach porządku obrad, bo się po prostu wrocławianom należą. Dziękuję uprzejmie Panie Dyrektorze.

III. Dyskusja i głosowanie korespondencyjne nad projektami uchwał:

- 1. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr XLVII/1232/21 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie budżetu Miasta na 2022 rok - druk nr 1451/22 (wraz z autopoprawką)**

Skarbnik Miasta Marcin Urban: [red. – W trakcie swojego wystąpienia Skarbnik posiłkował się prezentacją multimedialną] Panie Przewodniczący,

Pani Prezydent, Szanowni Radni. Tak jak mówiłem na poprzedniej sesji, nie czekając uruchamiamy środki, które służą pomocy dla uchodźców. W międzyczasie oczywiście też zgłaszamy do Wojewody, po otrzymaniu tych decyzji związanych ze wskazaniem obszarów dotyczących możliwej pomocy. Oczywiście też raportujemy i złożyliśmy już jeden wniosek na kwotę ponad 2 125 000 PLN. Dzisiaj złożymy kolejne wnioski, więc te środki, które gdzieś pierwotnie zabezpieczamy i prosimy o zabezpieczenie, w ramach chociażby tych zmian, o których dzisiaj powiem, które są w zmianach do budżetu, to oczywiście w czasie staramy się je wskazywać będziemy je rozliczać. Dzisiaj też Państwu Prezydent przedłoży specjalną uchwałę, która jakby usankcjonuje te wydatki, które oczywiście też ponosimy. Będziemy ponosili, w związku z tą sytuacją, a których nie ma wymienionych w tej specustawie, jako możliwych do sfinansowania po stronie Wojewody, stąd ta uchwała dodatkowa. W zmianach do budżetu również wraz z autopoprawką są zamieszczone uprawnienia dla Prezydenta, które pojawiły się w tej specustawie. Chodzi o chociażby możliwość dokonywania zmian w planie dochodów, wydatków, w tym dokonywanie przeniesień między działami klasyfikacji budżetowej. To też ma usprawnić to poszukiwanie tych dodatkowych środków, które konieczne są do tego, żebyśmy mogli faktycznie pomóc. W autopoprawce, o której wspomniał Pan Przewodniczący, większość zmian dotyczy właśnie pomocy Ukraińcom, uchodźcom z Ukrainy. Część tych zmian to rzeczy bieżące związane z ujęciem subwencji, czy dotacji, o tym za chwilę jeszcze powiem. Zwiększamy dochody majątkowe 2 589 630 PLN, to jest partycypacja w ramach programu "Rozwój terenów pod mieszkalnictwo". Zwiększamy w tych zasadniczych zmianach dochody z subwencji, części subwencji tej części oświatowej 5 078 000 PLN, w autopoprawce jeszcze dodatkowe 3 000 000 PLN. To są dochody, które pojawią się w naszym budżecie. Dobra informacja, jak co roku, nasza jednostka Zakład Budżetowy Cmentarzy Komunalnych wypracowały nadwyżkę budżetową, finansową 1 759 000 PLN. Częściowo przeznaczymy te środki na zieleni miejską, a częściowo też

te środki posłużą cmentarzom, jednostce naszej - Zarządowi Cmentarzy Komunalnych. Tam jest kwestia wybudowania kolumbarium, czy założenie fotowoltaiki. Tak że 200 000 PLN wydatków inwestycyjnych zostanie przeznaczony na ten cel. Zwiększamy dochody ze środków europejskich, z funduszy strukturalnych, Funduszu Spójności, 1 097 000 PLN. Chodzi o wsparcie dzieci w rozwoju cyfrowym. To jest grant, który będzie realizowany przez wrocławską edukację. Jak zawsze, w zmianach do budżetu, też o tym warto powiedzieć, w tej części właśnie oświatowej, edukacyjnej naszego budżetu bardzo sprawnie te środki europejskie są pozyskiwane. Tu, poza tym milionem, o którym powiedziałem, 1 300 000 PLN różne projekty m.in. "ERASMUS+", "Aktywni w szkole", "Postaw na rozwój", "Pokonać bariery" czy "Szkoła wielu możliwości". To są projekty realizowane właśnie przez wrocławską oświatę z finansowaniem środkami europejskimi, co ważne dla budżetu miasta, czyli to są te środki bezzwrotne, zewnętrzne. Ta sytuacja bieżąca oczywiście też powoduje konieczność zwiększania środków na naszych realizowanych inwestycjach, m.in. taką kwotę waloryzacji zaproponował Pan Piotr Paś Prezes Wrocławskich Inwestycji, który realizuje projekt budowy Alei Wielkiej Wyspy. Łącznie, przypomnę, wieloletnio na to zadanie przeznaczyliśmy 190 000 000 PLN. Jest taka konieczność, bo oczywiście te koszty, koszty budów w tej chwili z racji chociażby też związanych z inflacją czy z różnicami tymi kursowymi i zmniejszeniem wartości złotówki a tym kursem niekorzystnym, jeśli chodzi o EUR, czy inne waluty, więc to powoduje, że realnie te koszty nam niestety rosną. Na projekcie budowa kompleksowa, przebudowa szkół. Tutaj chcielibyśmy zwiększyć to finansowanie o 3 230 000 PLN. Ważny program realizowany przez miasto, przez Prezydenta Jacka Sutryka, program dotacyjny "Kawka plus". Tu, zgodnie z Prezydenta deklaracją, jeżeli jest konieczność zwiększania tych środków, te środki w trakcie roku zwiększamy i o to właśnie będziemy Państwa prosić. Ale też zwiększamy środki na remonty cząstkowe nawierzchni jezdni i chodników o ponad 1 500 000 PLN. To, co już

powiedziałem, pomoc dla uchodźców m.in. 300 000 PLN, opieka asystencka poza miejscem zamieszkania uchodźców. Mamy również dodatkowe środki dla wrocławskich seniorów, na projekty realizowane przez WCRS, 160 000 PLN — warsztaty psychologiczne, zajęcia kulturalne, warsztaty zapobiegające procesom demencji. W ramach zadań związanych ze zdrowiem, i tu chcielibyśmy przeznaczyć na badania dzieci, rodziców, jak również dla organizatora Dolnośląskiego Festiwalu Nauki, łącznie 156 000 PLN. I jeszcze jedna rzecz związana z wrocławskimi seniorami, projekt „Senior i kultura”, dodatkowe 140 000 PLN. W ramach przeniesień środków w budżecie warto wspomnieć o projekcie „Grow Green — Zielone miasta na rzecz klimatu”. Tu na to zadanie dodatkowe 200 000 PLN, czy remont ogrodu w Zespole Szkół nr 16 220 000 PLN, czy projekt „Mobilne badanie KTG dla mieszkanki Wrocławia”, 80 000 PLN. No i przechodzimy do tej autopoprawki, o której powiedzieliśmy. Tu dodatkowe 3 154 000 PLN, to ta część oświatowa subwencji ogólnej. Z tych środków będziemy chcieli przeprowadzić dodatkowe zajęcia, chociażby specjalistyczne z zakresu pomocy psychologicznej, pedagogicznej we wrocławskich szkołach. Wprowadzamy również dotacje 2 331 000 PLN „Projekt za życiem”. Również będzie on prowadzony przez wrocławską edukację. Centra informacji doradcze dla osób z niepełnosprawnością, prawie 700 000 PLN, chcielibyśmy wprowadzić do budżetu to zadanie. W ramach funduszu przeciwdziałania COVID-19 również program wspierający wrocławskich seniorów — 186 650 PLN. To, co powiedziałem na początku, ta ostatnia pozycja na slajdzie — 7 000 000 PLN, to środki, które mamy w budżecie, ale w ramach tej rezerwy na bezpieczeństwo, ale w tej części majątkowej, czyli inwestycyjnej, a jest potrzeba, w związku z tą sytuacją, którą mamy z uchodźcami, przeniesienia tych środków na wydatki bieżące, tak żeby można było na bieżąco reagować i te środki przeznaczać w odpowiednie miejsca, do odpowiednich dysponentów i wydawać te środki na pomoc dla uchodźców. Ostatni slajd. Organizacja miejsc dla dzieci z Ukrainy, ponad 40 000 PLN. Pomoc socjalno-bytowa osobom przybyłym

z terytorium Ukrainy, przebywającym w Polsce, we Wrocławiu — 5 657 000 PLN. To jest wniosek MOPS-u na te programy socjalne, społeczne. Te środki chcielibyśmy zapewnić, czy wyżywienie osób przybyłych z Ukrainy na dworcu głównym, 164 000 PLN. Bardzo proszę o przyjęcie zmian, również w Wieloletniej Prognozie Finansowej. Nie będę w tym punkcie zabierał dodatkowo głosu. Tak że bardzo proszę o przyjęcie zmian wraz z tymi zmianami w Wieloletniej Prognozie. Dziękuję bardzo.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Nowa Nadzieja** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii

Opinie komisji:

- **wszystkie komisje** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1451/21

Wyniki głosowania: za – 30, przeciw – 0, wstrzymało się – 7

W wyniku głosowania **uchwała nr LI/1322/22** z dnia 24 marca 2022 r. została przyjęta.

https://baw.um.wroc.pl/UrządMiastaWroclawia/document/64497/Uchwa%C5%82a-LI_1322_22

2. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr XLVII/1233/21 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej Miasta – druk nr 1452/22 (wraz z autopoprawką)

[red. – Zreferował Skarbnik Miasta Marcin Urban]

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – opinia pozytywna

- **Klub Radnych Nowa Nadzieja** – opinia pozytywna

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii

Opinie wszystkich komisji – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1452/21

Wyniki głosowania: za – 30, przeciw – 0, wstrzymało się – 7

W wyniku głosowania **uchwała nr LI/1323/22** z dnia 24 marca 2022 r. została przyjęta.

https://baw.um.wroc.pl/UrządMiastaWroclawia/document/64498/Uchwa%C5%82a-LI_1323_22

2A. Projekt uchwały w sprawie zakresu pomocy obywatelom Ukrainy, którzy w związku z działaniami wojennymi prowadzonymi na terytorium tego państwa przybyli na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej i przebywają na terenie Wrocławia – druk nr 1457/22

Sekretarz Miasta Włodzimierz Patalas: Panie Przewodniczący, Wysoka Rado! Otrzymaliście Państwo projekt uchwały związany z pomocą dla uchodźców, obywateli Ukrainy, gdzie są działania wojenne, żebyśmy mogli usankcjonować wszystkie dotychczasowe wydatki. Zwracamy się do Państwa o przyjęcie tej uchwały, która te wydatki będzie regulowała. Zgodnie ze specustawą Wojewoda może finansować, ale też nie do końca musi. W związku z tym, żeby te wydatki mogły pochodzić z budżetu miasta, taka uchwała jest konieczna. Nie wiem, czy mam poszczególne punkty uchwały czytać, czy Państwo macie je przed sobą, bo jeżeli mam przeczytać to, czy Państwo zwalniają mnie z tego.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Sergiusz Kmiecik: Panie Sekretarzu, projekt uchwały jest dostępny wszystkim Radnym, tak że nie ma potrzeby odczytywania go na sesji. Jeżeli tylko Pan Sekretarz uzna, że chciałby zwrócić na jakiś aspekt uwagę, to jesteśmy tutaj gotowi do wysłuchania, oczywiście.

Sekretarz Miasta Włodzimierz Patałas: Ja chciałem zwrócić uwagę, że ta uchwała będzie z mocą od 24 lutego. Jestem po konsultacji z Nadzorem [red. – Wydział Prawny, Nadzoru i Kontroli w Dolnośląskim Urzędzie Wojewódzkim] i ona zostanie, bo są przepisy, które na to pozwalają, że będzie to z mocą właśnie, kiedy już właściwie od 24 lutego były podejmowane decyzje co do finansowania uchodźców we Wrocławiu. Tylko to.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – opinia pozytywna

- **Klub Radnych Nowa Nadzieja** – opinia pozytywna

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – Przewodniczący Michał Kurczewski** – Panie Przewodniczący, uchwała wpłynęła w dość takim pilnym tempie. Mamy takie pewne wątpliwości, jakby natury proceduralnej i finansowej. Jesteśmy całym sercem za pomocą, ale mamy takie pewne nasze wewnętrzne wątpliwości, w związku z tym na tę chwilę bez opinii.

Dyskusja:

Radny Andrzej Kilijanek: Szanowni Państwo, ta uchwała niesie za sobą oczywiste konsekwencje finansowe. Nie zostały wskazane ani źródła finansowania, ani wysokość hojności Wrocławia i wrocławian. Jesteśmy jak najbardziej za pomocą i chcemy pomagać, natomiast zrobimy to prawidłowo, zgodnie ze sztuką, tak jak należy. Jeżeli uchwała niesie

za sobą konsekwencje finansowe, to wskażmy źródła finansowania i oszacujmy hojność, na jaką Wrocław stać. Dziękuję bardzo.

Sekretarz Miasta Włodzimierz Patałas: Ponieważ Państwo przyjęliście budżet, w ramach Wydziału Zarządzania Kryzysowego są przewidziane środki i na dzień dzisiejszy te środki są dostępne, więc my zapewniamy. Jeżeli tych środków zabraknie, to być może zwrócimy się wtedy do Państwa o dodatkowe. Natomiast do ich wysokości, nie widzę problemu, żeby były one finansowane, bo właśnie one na ten cel są przeznaczone, a były one przyjęte przez Radę Miejską Wrocławia w projekcie budżetu na rok 2022, więc środki są zapewnione. Zresztą przed chwilą mówił o tych wydatkach również Pan Skarbnik. Właśnie one pochodzą z zarezerwowanych na wypadek kryzysu, przez Radę Miejską Wrocławia, więc nie widzę problemu, by w tej chwili mówić o dodatkowych środkach, kiedy one są, po prostu w budżecie na ten cel zaplanowane.

Skarbnik Miasta Marcin Urban: Szanowni Państwo, tak jak wskazał Pan Sekretarz, my oczywiście nie czekając, z rezerwy kryzysowej uruchamialiśmy w różnych obszarach środki. Tak że te środki na szczęście mamy zabezpieczone. Natomiast tu chodzi zupełnie o inną kwestię. Tu chodzi o kwestię legitymacji do wydatkowania tych środków poza tymi zadaniami wskazanymi w specustawie przyjętej przez Sejm. Chodzi o to, że pojawiają się, czy mogą się pojawić takie wydatki poza tymi wskazanymi w samej specustawie, i wtedy nieprzyjęcie tej uchwały może spowodować zarzut dyscypliny. Do 12 [red. – marca], kiedy tej regulacji nie było, oczywiście mogliśmy działać zupełnie swobodnie, ale w momencie kiedy ta regulacja się pojawiła, ta ustawa, to zgodnie z tą ustawą musimy podjąć uchwałę, która da nam legitymację do ponoszenia wydatków innych niż wskazane te w samej specustawie, o które zresztą będziemy się oczywiście starali o ich refundację. Mamy bardzo dobry kontakt z Wojewodą i te rozliczenia cały czas przebiegają bez zakłóceń. Tak że tutaj, to nie jest uchwała, która wprowadza jakiś ekstra budżet,

z którego będziemy wydatkować dodatkowe środki. To tylko chodzi o kwestię legitymacji ponoszenia tych wydatków, które już zostały zrealizowane, bo tak jak Pan Sekretarz zaznaczył, tutaj jest możliwość realizowania tych wydatków od początku wybuchu konfliktu. Tak że bardzo proszę również o przyjęcie tej uchwały. Ona jest nam bardzo potrzebna proceduralnie. Dziękuję.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1457/21

Wyniki głosowania: za – 36, przeciw – 0, wstrzymało się – 1

W wyniku głosowania **uchwała nr LI/1324/22** z dnia 24 marca 2022 r. została przyjęta.

https://baw.um.wroc.pl/UrządMiastaWroclawia/document/64499/Uchwa%C5%82a-LI_1324_22

3. Projekt uchwały w sprawie określenia szczegółowych warunków, trybu przyznawania i wysokości stypendiów solidarnościowych dla obywateli polskich i cudzoziemców – studiujących we Wrocławiu, działających na rzecz wolności obywatelskich oraz przemian demokratycznych w Europie i na świecie – druk nr 1438/22

Sekretarz Rady ds. Szkolnictwa Wyższego i Nauki przy Prezydencie

Wrocławia Jacek Ossowski: Panie Przewodniczący, Szanowni Radni!

Mam zaszczyt i przyjemność w imieniu Wrocławskiego Centrum Akademickiego i w imieniu Pana Prezydenta, przede wszystkim, przedstawić Państwu pokrótce idee pewnego wsparcia, które kierujemy ku młodym ludziom, którzy są studentami wrocławskich uczelni. Pozostając w zgodzie z dwoma najważniejszymi dokumentami, z dwiema najważniejszymi ustawami, to znaczy Ustawie o szkolnictwie wyższym oraz Ustawie o samorządzie, formułujemy tę propozycję w ten sposób, aby nie wskazywać na określone osoby, określonego pochodzenia,

czy z określonego kraju, tylko mówimy ogólnie o studentach z 1, 2 i 3 stopnia, to znaczy studentach studiów licencjackich, czy też inżynierskich, studiów magisterskich i studiów doktoranckich, którzy do miasta, do Wrocławskiego Centrum Akademickiego zwrócą się o pomoc materialną; studentów, zaangażowanych w to, co dzieje się w tej chwili we Wrocławiu i w to, co dzieje się w tej chwili na arenie międzynarodowej. Jest to oczywiście związane z wojną na Ukrainie, z barbarzyńską napaścią na ten kraj. Czujemy obowiązek wspomagania tych młodych ludzi, którzy studiując we Wrocławiu, bardzo często tracą źródło finansowania, źródło wsparcia dla swoich studiów, stąd angażując się jednocześnie w pomoc swoim braciom ze swoich krajów zasługują na to, żeby ich finansowo zasilić. Pieniądze, które będą skierowane do tych młodych ludzi, będą pochodziły z budżetu miasta. I tutaj kłaniam się Radzie Miejskiej, prosząc ją o życzliwość, bo oczywiście wnioski związane z finansowaniem tego programu będą do Rady Miasta przez Pana Prezydenta, jak sądzę, kierowane. Student, który będzie chciał uzyskać tego rodzaju stypendium, będzie musiał złożyć odpowiedni wniosek, który wskaże na jego działalność w dziedzinie wsparcia osób, które zostały dotknięte nieszczęściem wojny i na jego sytuację finansową wynikającą z faktów realizowanych w otaczającym go świecie. Stypendium będzie przyznawane w maksymalnej sumie 1000 PLN miesięcznie i wypłacane przez 9 miesięcy, czyli przez czas trwania roku akademickiego. Jak Państwo doskonale wiecie, studentów z Ukrainy, a także z innych krajów, w których demokracja, w których normalne warunki bytowania są dosyć utrudnione, jest to liczba bardzo istotna. Przede wszystkim, przed wojną, czyli przed 24 lutego, na takich ważnych uczelniach wrocławskich jak Uniwersytet czy też Politechnika studiowało wielotysięczne grono studentów z tamtych krajów, a największa grupa tych ludzi studiowała na studiach w uczelniach prywatnych, np. w Wyższej Szkole Bankowej. Jest to bardzo liczne grono studentów. Chcemy jako miasto akademickie, jako Wrocławskie Centrum Akademickie utrzymać tych młodych ludzi we Wrocławiu, aby pomimo tych

zaburzeń, które w ich otoczeniu, w ich rodzinach i domach nastąpiły, żeby mogli pozostać w mieście, żeby mogli dalej studiować i, żeby mogli w przyszłości zasilić kadry wykształconych ludzi w ich krajach, w miejscach ich życia, w miejscach ich pobytu, bo sądzę, że te kraje bardzo szybko będą potrzebowały takiego wsparcia. Bardzo proszę Radę Miejską o przyjęcie tej uchwały, a my w sposób bardzo odpowiedzialny, bardzo racjonalny i z dużym zaangażowaniem jako Wrocławskie Centrum Akademickie tę uchwałę realizować będziemy. Dziękuję bardzo.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Nowa Nadzieja** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Edukacji, Młodzieży i Sportu** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1438/21

Wyniki głosowania: za – 37, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr LI/1325/22** z dnia 24 marca 2022 r. została przyjęta.

https://baw.um.wroc.pl/UrządMiastaWroclawia/document/64503/Uchwa%C5%82a-LI_1325_22

- 4. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr XV/420/19 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie „Wieloletniego programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem Gminy Wrocław na lata 2020–2025” – druk nr 1429/22**

[red. - Zreferował Wiceprezydent Wrocławia Sebastian Lorenc]

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Nowa Nadzieja** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Inicjatyw Gospodarczych** –
opinia pozytywna

Dyskusja:

Radny Piotr Uhle: Tak jak Pan Przewodniczący powiedział, opinia Klubu jest pozytywna, więc wypowiadam się jako radny. Z mojego punktu widzenia i z analiz, które dzisiaj otrzymałem od Pana Dyrektora Bujaka, czy z danych, które dzisiaj otrzymałem od Pana Dyrektora Bujaka, wynika, że zmiana w wieloletnim programie mieszkaniowym może wprowadzić do obrotu ponad 100 budynków komunalnych wybudowanych po roku 1998. Z analiz moich wynika, że jest to odejście od realizacji strategii, o której rozmawialiśmy od wielu lat, czy którą przyjęliśmy wiele lat temu, aby rezygnować z utrzymywania tych najstarszych i najdroższych w utrzymywaniu kamienic i budynków, a zostawiać nowy, świeży, tańszy w utrzymaniu zasób komunalny. Zasób komunalny, który ma 22 lata nie różni się w sposób zasadniczy, jeżeli chodzi o koszty utrzymywania, od zasobu komunalnego, który ma lat 19. W mojej opinii, jest to rozszczelnienie systemu i działanie sprzeczne ze strategią przyjętą wiele lat temu i kontynuowaną i konsekwentnie realizowaną, dlatego ja w tej sytuacji będę osobiście głosował przeciw. Dziękuję bardzo.

Radna Jolanta Niezgodzka: Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, projekt zawiera też wydłużenie terminu zwolnienia z czynszu na najemców komunalnych do końca roku 2023. Oczywiście jest to bardzo potrzebna zmiana. Tylko ja mam taki wniosek, żeby na przyszłość, zachować pewne standardy legislacyjne, bo tę zmianę, którą dzisiaj prawdopodobnie uchwalimy, Prezydent ogłosił już w styczniu na konferencji prasowej mówiąc, że podjął decyzję o wydłużeniu tego terminu. Więc pytanie, czy Pan Prezydent nie wiedział, że może samodzielnie taką decyzję podjąć i kiedy się zorientował, złożył ten projekt uchwały? Czy przeciwnie, wiedział i trochę fałszywie próbuje zawłaszczyć tutaj wizerunkowo kompetencje organu stanowiącego? Dziękuję.

Wiceprezydent Wrocławia Sebastian Lorenc: Wysoka Rado, Panie Przewodniczący, Koleżanki i Koledzy! Ja króciutko, bo to są zmiany o charakterze porządkowym. Oczywiście jest tak, że uwalniamy dodatkowy zasób, natomiast pamiętajmy, że jednocześnie proponujemy pewnego rodzaju ograniczenia, czyli przede wszystkim ta bonifikata będzie radykalnie mniejsza niż ta, którą w tej chwili stosujemy, która była już przyjmowana przez Państwa w wieloletnim programie. To jest pierwsza rzecz. A druga rzecz jest taka, że też jednak jest ograniczenie, co do, jakby ilości sprzedanych mieszkań, w tym sensie, że proponujemy Państwu, aby dopiero w momencie, kiedy ponad połowa najemców zgłosi się z chęcią wykupu mieszkania, aby można było taki lokal wykupić, więc tutaj rzeczywiście dbamy o to, żeby nie tworzyć takich wspólnot, które będą składały się z jednego właściciela i pozostałej części, która należy do gminy, bo to nam pewne problemy rzeczywiście generuje. Pozostałe rozwiązania, jak Państwo dobrze wiecie, one są zgodne z logiką i też trochę dostosowują sytuację prawną do tego szczególnego momentu, w jakim się znajdujemy. Z jednej strony COVID. W tej chwili kwestia napaści na Ukrainę. W moim przekonaniu to są dobre rozwiązania. Państwo szczegółowo je znają, więc ja ich nie będę dzisiaj omawiać. Proszę uprzejmie o przyjęcie tej zmiany. Dziękuję bardzo.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1429/21

Wyniki głosowania: za – 36, przeciw – 1, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr LI/1326/22** z dnia 24 marca 2022 r. została przyjęta.

https://baw.um.wroc.pl/UrządMiastaWroclawia/document/64504/Uchwa%C5%82a-LI_1326_22

5. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr XLIX/697/98 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie zasad gospodarowania nieruchomościami stanowiącymi własność Gminy Wrocław – druk nr 1450/22

[red. – Zreferował Dyrektor Wydziału Nabywania i Sprzedaży Nieruchomości Jan Bujak]

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Nowa Nadzieja** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna
- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Inicjatyw Gospodarczych** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1450/21

Wyniki głosowania: za – 37, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr LI/1327/22** z dnia 24 marca 2022 r. została przyjęta.

https://baw.um.wroc.pl/UrządMiastaWroclawia/document/64505/Uchwa%C5%82a-LI_1327_22

6. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę Rady Miejskiej Wrocławia Nr XLVI/1201/21 w sprawie wysokości opłat za usunięcie pojazdów z dróg oraz za ich przechowywanie na parkingach strzeżonych w 2022 r. – druk nr 1449/22

[red. – Zreferował Dyrektor Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Wojciech Adamski]

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Nowa Nadzieja** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna
- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Inicjatyw Gospodarczych** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1449/21

Wyniki głosowania: za – 37, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr LI/1328/22** z dnia 24 marca 2022 r. została przyjęta.

7. Projekt uchwały w sprawie nieodpłatnych przejazdów komunikacją miejską organizowaną przez Gminę Wrocław dla uchodźców wojennych z Ukrainy – druk nr 1454/22

Dyrektorka Wydziału Transportu Paulina Tyniec-Piszc: Szanowny Panie Przewodniczący, Wysoka Rado! Bardzo proszę o przyjęcie projektu uchwały, który, de facto jest przedłużeniem rozwiązania już obowiązującego we Wrocławiu, a wprowadzonego Zarządzeniem Prezydenta z dnia 28 lutego bieżącego roku, zarządzeniem, które Państwo, Szanowna Rada potwierdziła na sesji nadzwyczajnej w dniu 2 marca. Zgodnie z tym rozwiązaniem, uchodźcy z terytorium Ukrainy, którzy przekroczyli granicę 24 lutego, czyli w dniu, w którym ogłoszono stan wojny w tym kraju, mogą skorzystać z nieodpłatnych przejazdów komunikacją miejską organizowaną przez gminę Wrocław. To rozwiązanie obowiązuje do końca marca. W związku z powyższym wystąpiliśmy do Państwa i dzisiaj proszę w imieniu Prezydenta Wrocławia o przyjęcie uchwały przedłużającej obowiązywanie tej ulgi, tej formy pomocy, uchodźcom wojennym od 1 kwietnia do końca czerwca bieżącego roku. Bardzo proszę o przyjęcia projektu uchwały. Pozwolę sobie jeszcze zwrócić uwagę na dwie kwestie, które pojawiają się w przestrzeni publicznej, być może pojawia się również w Państwa uwagach, pytaniach, to może nieco uprzedzając. Pierwsza kwestia to jest taka, że pojawiły się głosy, wystąpienia, pojedyncze, na szczęście, dotyczące tego, że ta pomoc powinna być skierowana do wszystkich obywateli Ukrainy, którzy korzystają z transportu publicznego we Wrocławiu. Ja Państwu przedkładałam już dosyć obszerne wyjaśnienia w tej materii. Zgodnie z intencją Prezydenta Wrocławia, wyrażoną w tym przywołanym już zarządzeniu, ta pomoc miała być kierowana do osób, które faktycznie jej potrzebują, czyli, które przybywają do Wrocławia w związku z działaniami wojennymi. Nie było intencją

kierowanie tej pomocy do osób, które korzystają z miasta, funkcjonują w tym mieście i ich warunki bytowe, no jakby nie uległy istotnemu pogorszeniu w związku z wojną w Ukrainie. Stąd też objęliśmy tą pomocą uchodźców, którzy przekroczyli granicę od 24 [red. – lutego]. I powiem szczerze nie jest to działanie odmienne od tego, co funkcjonuje w wielu polskich miastach. Powiem, że staraliśmy się tu bardzo wyważyć to rozwiązanie, również w kontekście dokumentów, którymi należy się wylegitymować, korzystając z tej ulgi, to znaczy różne miasta podeszły do tego bardzo indywidualnie. W niektórych miastach właściwie jedynym dokumentem jest pieczętka ze stemplem z datą wjazdu, w niektórych miastach jest to dokument wydawany przez Wojewodę, kierujący do miejsca zakwaterowania, więc tu każdy reguluje tę kwestię indywidualnie. Naszym zdaniem to rozwiązanie jest takim balansem pomiędzy chęcią udzielenia pomocy właśnie tym, którzy jej potrzebują, a jednocześnie intencją taką, aby nie generować napięć, konfliktów, czy jakichś roszczeń ze strony mieszkańców Wrocławia, którzy, po prostu korzystają z tego miasta i kupują bilety komunikacji miejskiej. A druga kwestia, którą chciałabym bardzo króciutko poruszyć, to jest taka, dlaczego na kolejne trzy miesiące. Pojawiają się też głosy, że być może powinien być to krótszy okres. Jak Państwo doskonale wiecie, stale napływają do nas grupy z terytorium Ukrainy. I one będą jeszcze potrzebowały naszego wsparcia, naszej pomocy, stąd też uważamy, że przedłużenie tego rozwiązania na kolejne trzy miesiące jest uzasadnione. Bardzo proszę Szanowną Radę o przyjęcie projektu uchwały. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Sergiusz Kmiecik:

Dziękuję. Jak Pani Dyrektor wie, wpłynęła poprawka Klubu Nowa Nadzieja do projektu uchwały. Proszę o jednoznaczne stanowisko, czy wnioskodawca przyjmuje tę poprawkę?

Dyrektorka Wydziału Transportu Paulina Tyniec-Piszc: Nie. Nasza opinia jest negatywna, z powodów, o których powiedziałam przed chwilą.

Opinie klubów:

- Klub Radnych Forum Jacka Sutryka – opinia pozytywna

- Klub Radnych Nowa Nadzieja – Przewodniczący Piotr Uhle –

Trzy najważniejsze sprawy. Pierwsze, to, wydaje się i jesteśmy mocno przekonani, że rzeczywiście sytuacja, o której wspominała Pani Dyrektorka i o której rozmawiamy w sumie od dłuższego czasu, czyli że będą pojawiali się u nas nowi obywatele Ukrainy, którzy tej pomocy w każdy sposób będą potrzebowali, rzeczywiście będzie trwała. I nasze doświadczenia i informacje wynikające z tego, jak funkcjonuje zarządzenie zatwierdzone na poprzedniej sesji Rady Miejskiej w praktyce, oznacza, że minimalizacja formalności dotyczącej tego, żeby korzystać z tego typu ulgi, jest jak najbardziej na miejscu, a indywidualnych przypadków dotyczących tego, w jaki sposób ci obywatele znaleźli się na naszym terytorium, jest na tyle dużo, że w tak jednorazowym, interwencyjnym rozstrzygnięciu jesteśmy w stanie znacząco, po prostu, ułatwić funkcjonowanie tych obywateli, tych mieszkańców Wrocławia, w tym momencie już jesteśmy w stanie znacząco to życie, po prostu ułatwić, nie skazywać ich na przeciskanie się przez gąszcz przepisów, zasad, tylko po prostu sprawić, że to będzie łatwe, proste i naprawdę ci ludzie mają już wystarczająco dużo zmartwień. Druga sprawa jest właśnie taka, że mamy świadomość, że to jest bardzo specyficzna sytuacja i tylko i wyłącznie, ze względu na to, że to jest czasowe, widzimy uzasadnienie do tego, żeby rozszerzyć tę ulgę po prostu dla obywateli Ukrainy. Trzecia sprawa. Nie jest rolą ani uchodźców, ani Rady Miejskiej interpretowanie intencji Prezydenta. My wiemy, co Prezydent zapowiedział na konferencji prasowej. I tam była bardzo jasna zapowiedź, że te działania ma dotyczyć wszystkich mieszkańców czy wszystkich obywateli Ukrainy. Wydaje się, że Wrocław, jako taki powinien dotrzymywać słowa, szczególnie w tej trudnej sytuacji i chcemy Panu Prezydentowi, po prostu, w tym pomóc. Liczymy na to, że ta pomoc zostanie potraktowana pozytywnie, i że Rada Miejska, w tym wypadku

też zachowa się pozytywnie w stosunku do tej propozycji. Na sam koniec. Być może, bo to jest kolejna taka sytuacja, chwilę temu mówiła o tym Radna Jolanta Niezgodzka, warto z pewnymi deklaracjami wstrzymać się, dopóki nie będzie to rozstrzygnięte, w taki sposób proceduralnie, jak powinno być to rozstrzygnięte, bo czasami taka chęć, nie wiem, aktu strzelistego i zadeklarowania czegoś, co nie leży w kompetencjach wprost np. osoby, która to deklaruje, przynosi więcej szkody niż pożytku. I dla prestiżu miasta jako takiego te wszystkie publikacje, które miały miejsce po tej deklaracji, która nie była poparta działaniami Pana Prezydenta, po prostu były szkodliwe. W związku z tym bardzo serdecznie prosimy o uwzględnienie naszej poprawki. Zachęcam Państwa do głosowania „za”. To jest naprawdę jednorazowa sytuacja i takie nadzwyczajne środki są jak najbardziej uzasadnione. Miasto Wrocław powinno je podjąć. Dziękuję bardzo.

- Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – opinia pozytywna

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Sergiusz Kmiecik: Dobrze, w związku z sformalizowaniem tutaj kwestii poprawki zgłoszonej przez Klub Nowa Nadzieja, poproszę przedstawiciela Klubu Radnych Forum Jacka Sutryka o zajęcie stanowiska, już teraz, co do samej poprawki. I będzie to Pan Przewodniczący Cyrul.

Radny Czesław Cyrul: Proszę Państwa, w kwestiach wojny na Ukrainie, dyskutując o tym, nie możemy zapominać, chociaż otwieramy nasze serca, nasze portfele, o kwestiach finansowych również, chociaż tutaj Przewodniczący Krauze mówi, żeby tego raczej nie wspominać, ale nie sposób też o tym nie wspomnieć. Po pierwsze, obywatele Ukrainy, ci którzy tutaj od iluś lat mieszkają, gdzie ich dzieci chodzą do szkoły, gdzie oni pracują, korzystają jak każdy inny obywatel z naszej komunikacji, z kanalizacji, z mieszkań, płacą za śmieci i tak dalej. Nie rozumiem dlaczego obywatel, który pracuje, mieszka tutaj, obywatel Ukrainy, przez

pięć lat, ma 30 lat i pracuje w tym samym zakładzie i obywatel Polski, który też pracuje w tym zakładzie, jeden nagle ma nie płacić, a drugi ma płacić. Wyobraźmy sobie, że Rada Miejska Berlina nagle podejmuje decyzję, wszyscy Polacy, którzy tam pracują, mają trochę trudniejsze warunki, niech jeżdżą za darmo. Proszę Państwa, podpytywałem Sekretarza, Skarbnika, jakie byłyby te ekstra wydatki, o których myślimy. Wspomniał, że może być to i 30 000 000 PLN. Specustawa o wszystkich sprawach nie mówi generalnie i ja nie mam o to pretensji, bo to było na gwałt robione i ona ma prawo być niepodorabiana, bo wiele spraw wychodzi dopiero po fakcie. Poza tym, mówiąc o komunikacji w mieście, Wrocław jest miastem, które najhojniej obdarza swoich mieszkańców beneficjami w postaci darmowej komunikacji. Nie ma w Polsce takiego miasta, gdzie i młodzież do 21 lat i seniorzy od 65 lat mają za darmo. Warszawa np. ma podobnie, ale seniorzy od 70 lat dopiero prawda. Zatem możemy powiedzieć, połowa mieszkańców Wrocławia jeździ za darmo. Jeżeli Wrocław ma 600 000 mieszkańców, to połowa, czyli 300 000, z grubsza, jeździ za darmo, połowa aktywnych zawodowo, połowa korzysta z komunikacji, z grubsza rzecz biorąc. A wpływy proszę Państwa z biletów, po potrąceniu obsługi biletów, teraz pandemia to bardzo rozchwiała, to są w granicach 110 000 000 PLN. Dołożmy do tych jeżdżących 100 000 Ukraińców, to mogę sobie powiedzieć, bo to były już zaplanowane wpływy z ich tych biletów, że to jest około przynajmniej 30 000 000 PLN, bo tych uciekinierów, którym my dajemy darmowe bilety, oni nawet nie byli zaplanowani we wpływach. Ci byli zaplanowani, a zatem miasto w sposób dla mnie nieuzasadniony, pozbywa się kilkudziesięciu milionów złotych wpływu z biletów. A my mówimy, że musimy kilkanaście milionów nagle wydać na to, co się będzie działo, bo nie wszystko się uda odzyskać od Skarbu Państwa i nie mamy o to pretensji specjalnie jako miasto, bo Skarb Państwa, mieliśmy pretensje, że się trochę nieruchawo zachowuje, ale machina państwowa zawsze jest nieruchawa. To jest normalne, obojętnie kto by rządził, bierzmy to pod uwagę. Najpierw byli wolontariusze, potem samorządy, bo są sprawniejsi

w swoich małych strukturach. Potem mechanizmy państwowy zaczął funkcjonować. A zatem, jeżeli wiemy, że mamy pandemię, że mamy problem z Nowym Ładem, to jak byśmy nie chcieli, musimy również patrzeć, jak mamy to wszystko razem spiąć. Dlatego taka logiczna opinia jest taka, że, po pierwsze, nie widzimy powodu merytorycznego, po drugie nie widzimy uzasadnienia również, tym bardziej finansowego, czyli wniosek z tego na tym ustaje, że to jest taki trochę populizm. Nasza opinia, w tym wypadku, moja również jest w tym przypadku zdecydowanie negatywna. Dziękuję.

Radny Dominik Kłosowski: Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo. Ja mam takie wrażenie, że przedstawiciele Nowej Nadziei tak sobie siedzą i myślą, jak tutaj włożyć patyk w szprychy i zadziałać populistycznie, w kwestii bardzo delikatnej. Jeżeli damy komunikację bezpłatną dla wszystkich Ukraińców, będzie to bardzo niesprawiedliwe, dlatego że, czy nie chcę rozwijać już tego wątku, o którym mówił wcześniej Czesław Cyrul, że jest wielu mieszkańców, we Wrocławiu mieliśmy blisko 100 000 ludzi przed wojną, przed agresją Rosji na Ukrainę, którzy wrosli w nasz organizm miejski, którzy tutaj pracują, budują ten Wrocław razem z nami, ich dzieci chodzą do szkół wrocławskich, płacą podatki, płacą za przejazdy komunikacją miejską, płacą za wodociągi itd. itd. I teraz zastanawiam się, dlaczego oni mieliby jeździć bezpłatnie MPK? Uważam, że jest to populistyczne, to co robicie. Robicie to tylko po to, żeby gdzieś tam szyld Nowej Nadziei zaistniał w gazecie, którejś, jednej lub drugiej. Jestem przekonany, że nie spodoba się to wrocławianom, ponieważ wrocławianie mają empatię w stosunku do uchodźców, do ludzi, którzy tutaj przyjeżdżają po 24 lutego, w momencie kiedy nastąpiła wojna i kiedy oni musieli uciekać ze swoich zburzonych miast i tym osobom oczywiście trzeba pomagać. I bezpłatna komunikacja miejska pomoże im w tym. Natomiast nie wrzucacie wszystkich do jednego worka, bo to jest po prostu niesprawiedliwe i urągające tym osobom, które tutaj od wielu lat są już wrocławianami. Naprawdę apeluję do Waszego tutaj rozsądku, bo przede

wszystkim, jeżeli podejmujemy jakieś decyzje, podejmujemy jakieś tematy, to róbmy to w taki sposób, żeby to było z pożytkiem dla miasta, a to z pożytkiem dla miasta nie jest. Jest to, jeszcze raz powtarzam, tylko i wyłącznie działanie populistyczne, po to, żeby nazwisko Przewodniczącego Piotra Uhlego pojawiło się gdzieś tam, a nie będzie się to podobało większości wrocławian. Jeżeli chcecie pomagać, bo wiem, że Wasze środowisko pomaga, bo widzę Was na różnych akcjach, to gdybyście ten czas poświęcili, który poświęcacie na takie pomysły jak dzisiaj, ta Wasza poprawka, poświęćcie na dyżury, np. w punkcie wydawania posiłków na Dworcu Głównym, gdzie właśnie w godzinach nocnych brakuje wolontariuszy. Zachęcam, żebyście się zapisali na te trzygodzinne dyżury. I taką robotą, więcej pożytku dla tych uchodźców przyniesiecie, niż takimi populistycznymi Waszymi poprawkami do uchwał miejskich. Dziękuję bardzo.

Radny Piotr Uhle: Dawno nie słyszałem tak ostrej krytyki, skierowanej, tak naprawdę, bo tak powinna być skierowana, w stosunku do Prezydenta Sutryka ze strony radnych Klubu Forum Jacka Sutryka-Wrocław Wspólna Sprawa, bo wszystkie te słowa o rzekomo populistycznej propozycji powinny być skierowane do Prezydenta Jacka Sutryka, ponieważ to Pan Prezydent Sutryk to zaproponował, więc wydaje mi się, że najpierw powinniście Państwo tam kierować tego typu uwagi i tam pytać o odpowiedzialność, o finanse i inne takie sprawy. My chcemy, żeby Pan Prezydent, po prostu, dotrzymywał słowa. Ja wiem, że część z tej sali mogła się już przyzwyczaić do tego, że to co Pan Prezydent obiecuje, a to co Pan Prezydent robi, to są dwa odrębne światy, ale myślę, że nie powinniśmy się do tego przyzwyczajać i nikt nie powinien się do tego przyzwyczajać. Numer 2. Ciekaw jestem źródła tych wyliczeń, bo chciałbym poznać źródło i skąd wzięło się te 30 000 000 PLN, o których mówił Pan Przewodniczący Cyrul. Chciałbym poznać te dane. Będzie Pan miał zaraz okazję, może się Pan zgłosić i może Pan je, po prostu, dokładnie zreferować Panie Radny. Ostatnia sprawa. Naprawdę, wydaje mi się, że wskazywanie

komukolwiek z naszego środowiska, w którym miejscu i jak powinien się stawić, żeby pomagać przy takich ilościach czasu i takich ilościach zaangażowania z naszej strony, wydaje się być Panie Radny Kłosowski, naprawdę nie na miejscu. I myślę, że nie powinniśmy się kłócić o tego typu rzeczy, bo mnie się to w głowie nie mieści, po prostu. Zostawmy to. Nie będę tego dalej komentował, po prostu przejdźmy do pracowania nad poprawką. Liczę na to, że jednak większość do tego się znajdzie. Dziękuję bardzo.

Radny Robert Grzechnik: Szanowni Państwo, ja także chciałem się odnieść do tej poprawki. Poza aspektem ekonomicznym, który został już umówiony jest jeszcze jeden aspekt socjologiczny. Nadawanie większych praw jakiejkolwiek grupie narodowościowej jest szalenie niebezpiecznym zabiegiem, prowadzącym do jej skłócenia z pozostałymi, czyli w tym przypadku może to doprowadzić do skłócenia Polaków i Ukraińców. Dlaczego osoby, które mieszkają i pracują tutaj od lat miałyby mieć lepsze warunki niż Polacy. Przecież Polacy, w tym wrocławianie, pomagają jak nikt inny. Czy chcecie Państwo, żeby Polacy zmienili swoje podejście do Ukraińców, żeby przestali pomagać? Czy chcecie Państwo, żeby we Wrocławiu, który jest otwarty na wszystkich, coś się zmieniło? Ja tego nie chcę i dlatego jestem przeciwko tej poprawce. Dziękuję bardzo.

Radny Tomasz Hanczarek: Dzień dobry Panie Przewodniczący, Państwo Prezydenci, Panowie Radni. Ja tylko muszę powiedzieć jedną rzecz, nierozumiejącym naszej idei, Państwu, Panu Czesławowi Cyrulowi i jego Koledze z SLD Dominikowi Kłosowskiemu. Słuchajcie, ja powiem Wam tak. Jeżeli Wy mi zadajecie pytania, że nie rozumiecie i nie wiecie, dlaczego my mamy wspierać tych Ukraińców, którzy tutaj są, przyjechali przed wojną, to ja powiem szczerze, to się naprawdę głęboko zastanówcie nad sobą i swoją działalnością społeczną. Ci ludzie, którzy przyjechali do nas wcześniej, tydzień przed wojną, miesiąc przed wojną i trzy miesiące przed wojną, oni też mają domy, mieszkania, rodziny na Ukrainie. Tam spadają bomby. Tam

ludzie są zabijani i Wy mówicie, że tym, którzy tutaj są, dzień wcześniej przyjechali, się nie należy nasze wsparcie. Ja powiem tak. Należy im się wsparcie. Należy się wsparcie całemu narodowi ukraińskiemu. Oczywiście jest to, że gro tego wsparcia musi dać państwo. Państwo musi dawać im kamizelki, hełmy, broń itd. itd., a my mamy robić to co możemy. Jeżeli my możemy, tym, którzy tutaj mieszkają od pół roku, ale na dom ich spadła bomba, to jak możemy im nie pomóc w tym codziennym życiu? Waszego niezrozumienia, powiem szczerze, że akurat w tym specyficznym przypadku, nie rozumiem, zwłaszcza z partii, która, jakby to powiedzieć, to pseudo serce i tę opiekę nad ludźmi ma mieć w swoim korze. Jak Wy możecie tak mówić? Te argumenty, Panie Radny Cyrul, co Pan tutaj mówi, po prostu, powiem szczerze, to jest tak, jakby to było z ciężkiej, zupełnie innej epoki brane. Niczego, broń Boże, nie sugeruję. Ja uważam tak. Wspomóżmy ich. Naprawdę, my to przeżyjemy. Im będzie lepiej i być może zostanie im w portfelu dwa, trzy, pięć, dziesięć złotych miesięcznie, które by wydali na nasze tramwaje. Okej, ale oni za te 10 PLN będą musieli później kupić sobie parę cegieł, żeby dom odbudować. Więc zrozumcie jedno, to nie jest sytuacja taka, że tu milion, tam milion. Tu jest wojna cywilizacyjna, a tam się dzieją rzeczy straszne, więc weźcie to pod uwagę i naprawdę, przyjmijmy to, że można tu pomóc, a nie szukajmy tępych argumentów dlaczego nie i że coś Ci się tam Czesławie Cyrulu nie spina. Dziękuję bardzo.

Radny Robert Pieńkowski: Panie Przewodniczący, Wysoka Rado.

Chciałbym również zabrać głos w tej sprawie, o której rozmawiamy. Przede wszystkim chciałbym wyrazić smutek i żal, że Pan Przewodniczący Piotr Uhle zajmuje cenny czas wrocławianek i wrocławian propozycją, która jest wyłącznie populistyczna. Tutaj, co prawda, Kolega Tomasz Hanczarek dorzucił informację, że być może ktoś, kto przyjechał dzień wcześniej, albo kilka dni wcześniej, zasługuje na podobne wsparcie. Podejrzewam, że może tak się zdarzyć i być może Tomasz z własnych środków tutaj spróbuje takiej pomocy udzielić. Natomiast co do zasady, rzeczywiście propozycja,

w której traktujemy jednakowo wszystkich Ukraińców, czyli tych, którzy faktycznie w tym momencie, w ostatnim miesiącu uciekają przed wojną i tych, którzy mieszkają we Wrocławiu, dobrze się urządzili, prosperują, mają nawet własne firmy i w tym momencie wspieranie ich, jest niesprawiedliwe względem tych, którzy w tym momencie, w ostatnim miesiącu przed wojną uciekali. Tak że Panie i Panowie z dawnej .Nowoczesnej, a teraz jakoś tam się inaczej nazywacie, naprawdę nie zajmujcie nas swoimi pomysłami, które są zupełnie nie na miejscu. Powoływanie się na rzekomy głos Prezydenta Jacka Sutryka, że on coś powiedział, ja słyszałem wszystko co mówił Pan Prezydent Jacek Sutryk. Mogę oczywiście mieć zastrzeżenia do wielu jego wystąpień, ale nie miałem nigdy wrażenia, że deklarując pomoc dla Ukraińców, również miał na myśli tych, którzy przyjechali tutaj np. 25 lat temu i są wrocławianami takimi, jakimi jest każdy z nas. Nie jesteśmy w stanie ich nawet odróżnić po niczym. Nawet w akcencie mowy nie jesteśmy w stanie zauważyć, że to są Ukraińcy. Tak że, zdecydowanie przeciwko tej poprawce. Dziękuję za uwagę.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Sergiusz Kmiecik:

Dziękuję bardzo. Informuję, że Klub, który powstał w Radzie Miejskiej Wrocławia, nosi nazwę Nowa Nadzieja. Ogłaszałem to w komunikatach. Już jakiś czas z nami jest pod tą nazwą właśnie.

Radny Andrzej Kilijanek: Tak, nazwy klubów się zmieniają, władza zostaje ta sama. Szanowni Państwo, powiem w ten sposób. Robicie nam tutaj przedszkole. Ta ustawa, która jest, jest bardzo dobrze określona i doprecyzowana, chociażby z tego względu, że jest odpowiedzią na specustawę, która się pojawiła. Bo osoby, które po 24 lutego przekroczyły granicę, będą traktowani jako uchodźcy i będą wprowadzani w system nadawania PESEL-u i takie osoby będą mogły korzystać z bezpłatnej komunikacji, chociażby, jeżeli oczywiście ta uchwała dzisiaj przejdzie, chociażby dlatego, że muszą dojechać po to, żeby ten PESEL można było im

wyrobić, żeby skorzystać ze świadczenia 300 PLN na start, żebyśmy mogli 40 PLN wypłacać dniówki osobom, które są w prywatnych domostwach, bo my tę możliwość im dzisiaj jako Wrocław, rozumiem chcemy dać po to, żeby oni na piechotę nie chodzili 5, 10 km do punktu obsługi uchodźców. To jest idea tej uchwały, a nie daleko idąca empatia. W waszym przypadku uważam zbyt daleko, bo ja się zgodzę, że są osoby, które przyjechały do Wrocławia wcześniej, ale one się usamodzielniały. I to jest nasz cel, żeby uchodźcy, którzy tu trafili, jak najszybciej się usamodzielnili, żeby poszli do szkół, żeby nauczyli się języka polskiego, żeby poszli do pracy i byli w stanie się w jednym, drugim, trzecim mieście, czy miejscowości utrzymać, a nie traktować ich na zasadzie osób, które my będziemy utrzymywać do zakończenia konfliktu. To jest idea dzisiaj i misja państwa polskiego od samorządu po rząd. I ta uchwała, de facto, jest tego odzwierciedleniem. I powiem Wam o indywidualnym przypadku z Dolnego Śląska. Mieliśmy drużynę sportową nieletnich osób, które przyjechały tutaj kilka dni przed wybuchem wojny. Teraz rodziny tych osób przyjeżdżają tutaj, dołączają do nich. I gdybyśmy patrzyli ślepo na przepisy, tak jak Wy dzisiaj patrzycie na tę uchwałę, to rodzice tych osób mogłyby korzystać ze świadczeń, a dzieci tych rodziców już nie. Otóż gwarantuję Wam, że PESEL będzie nadany i też będą mogli jeździć w ramach tej uchwały bezpłatnie, jeżeli dobrze uchwałę rozumiem. Takie indywidualne sytuacje się zdarzają, ale prawo się tworzy pod systemowe rozwiązanie, a nie pod indywidualne przypadki. I ja uważam, że poprawka nie jest potrzebna w tej uchwale. Dziękuję bardzo.

Radna Jolanta Niezgodzka: Ja zacytuję teraz Pana Prezesa MPK. Prosty przekaz: „Masz paszport Ukrainy, jesteś obywatelem Ukrainy, podróżujesz transportem zbiorowym bez opłat”. Szanowni Państwo, w takim razie ja apeluję o zachowanie, kolejny raz, jakiegoś porządku, tutaj legislacyjnego, bo okazuje się, że zanim jakieś akty prawne tutaj zostaną uchwalone, Prezydent, czy też tutaj w tym wypadku również Prezes MPK ogłasza na Facebooku, bo Prezydent powiedział to wyraźnie, że dla wszystkich ten

transport będzie darmowy, dla każdego obywatela i obywatelki Ukrainy, bo to jest wprowadzanie tych ludzi w błąd, więc żeby uniknąć takiego chaosu po prostu komunikujmy to, co się dopiero wydarzy, a nie to, co zostanie dopiero przez odpowiedni organ uchwalone. A co do wypowiedzi jeszcze Radnego Dominika Kłosowskiego, naprawdę, jestem Dominik zażenowana tym, co powiedziałeś i jakby kierowanie jakichś apeli w naszą stronę, żebyśmy zajęli się raczej pomocą, niż wprowadzaniem takich zmian. Naprawdę, jestem ostatnią osobą, na którą powinieneś spoglądać, apelując o włączenie się w różnego rodzaju akcje pomocowe. Patrzyłeś się na mnie, więc odbieram to indywidualnie, sorry. Ja, jeżeli mogę zaapelować w takim razie do Ciebie, mniej zdjęć i więcej pracy.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Sergiusz Kmiecik:

Szanowni Państwo, naprawdę pięknie zaczęliśmy dzisiaj sesję połączeniem ze Lwowem. W międzyczasie dziękowaliśmy jeszcze wszystkim zaangażowanym. Umówmy się, szanowni Państwo, że wszystkim Państwu, bo widzimy, mijamy się, w różnych kanałach też przekazu widzimy, jak każdy z nas na swoim jakby poletku angażuje się w tę pomoc i bardzo bym prosił, żebyśmy ten wątek zamknęli, podziękowali sobie wzajemnie i się z tego nie rozliczali więcej, bo naprawdę nie ma kogo tutaj rozliczać.

Radny Piotr Maryński: Szanowni Państwo, Szanowni zgromadzeni!

Ja powiem po raz kolejny tutaj do Kolegów Radnych z Klubu, który zmienił nazwę: nie chwytajcie się takich rzeczy. Bo ja, powiem szczerze, to jest bardzo niebezpieczna sytuacja. Ja nie ukrywam, że ostatnio dostałem sygnał od prywatnej osoby, że jedna z sieci handlowych wystąpiła z inicjatywą — zakładam, że w dobrej wierze — wsparcia pracujących tam Ukraińców dodatkową kwotą pieniędzy. Zakładam, że to było robione w dobrej wierze. I co to spowodowało? Spowodowało to to, że polscy pracownicy po prostu zbuntowali się. Zaprzestali wykładania towarów na półki, bo stwierdzili „no zaraz, skoro ci ludzie, chociaż pochodzą z Ukrainy, ale przyjechali tutaj, pracują tak samo jak my i nagle dostają

jakieś dodatkowe pieniądze, no z jakiej racji?” I już nastąpiło zarzewie konfliktu. Tutaj Państwo wychodzą z tą inicjatywą skądinąd, być może, tak jak Kolega Hanczarek wywodził, skądinąd słusznie, ale to jest bardzo niebezpieczne i ryzykowne działanie. Mam nadzieję, że, nie wiem, kto wpadł na ten pomysł, mam nadzieję, że ktoś Wam nie doradza, ktoś taki, kto tutaj naprawdę chce jakąś wrogą robotę wykonać. Tak więc, nie bawmy się — tak w cudzysłowie — tego typu sytuacjami. W mojej ocenie, nie ma żadnego uzasadnienia, żeby robić te dodatkowe ulgi dla wszystkich obywateli Ukrainy, czy też Ukraińców, jakkolwiek ich nazwiemy, bo to tylko zrodzi konflikty na tle narodowościowym, tak to trzeba ująć. Tak że nie idźcie, jakby tą drogą, bo to jest bardzo niebezpieczna gra, więc absolutnie, ta poprawka, uważam, jest nie do przyjęcia. A to, że, być może, to co wspominacie, że Pan Prezydent Sutryk powiedział tak a nie inaczej albo ktoś to w ten sposób zinterpretował. Nawet jeżeliby tak było, to dzisiaj jest sytuacja tak wyjątkowa i tak emocjonalna, że być może wyraził się w ten sposób, a nie inny. Ale mówię, nie wiem tego i nie chcę tego rozstrzygać. Nawet gdyby tak było, to w żadnym wypadku my nie możemy iść jakby tą ścieżką, bo tylko spowodujemy poważne konflikty, a to może być zarzewie jeszcze większego konfliktu, a w tej sytuacji na pewno nie jest to nam potrzebne, wręcz to jest karygodne i nie wolno tego robić. Dziękuję za uwagę.

Przewodniczący Michał Kurczewski: Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Wysoka Rado! Kilka słów, powiedzmy, że stanowisko Klubu, bo, jakby nie zostało ono ogłoszone. Tak że, z jednej strony oczywiście, padły słowa co najmniej nieprecyzyjne ze strony Prezydenta czy Prezesa MPK, natomiast my nie powinniśmy jakby tutaj brnąć w ten błąd i jakby wykorzystywać tego akurat w tej sytuacji, która jest obecnie. Tak że my będziemy głosować przeciwko tej poprawce. Wydaje się, że jest tam potencjał do antagonizowania Polaków i Ukraińców, i jest to niebezpieczne, i nie powinniśmy w tym kierunku zmierzać. Dziękuję bardzo.

Radny Tomasz Motyka: Szanowni Państwo, zgłaszam wniosek o zamknięcie już tej dyskusji na temat tego punktu, ponieważ wydaje mi się chyba, że zostały wyczerpane wszystkie wypowiedzi. Przychylam się do głosu większości, że pomysł, aby wszyscy Ukraińcy mieli darmową komunikację, jest pomysłem niebezpiecznym na dłuższą metę. Dziękuję.

Radna Agnieszka Kędzierska: Dzień dobry, Panie Przewodniczący! Dzień dobry Państwu Radnym! Ja chciałabym powiedzieć, że faktycznie, tak jak Pan Przewodniczący powiedział, było miło, ładnie zaczęliśmy i tak naprawdę święcie wierzę w to, że każdy z Państwa, którzy siedzicie w tej chwili na sali, albo przed komputerem, robicie wszystko z serca i po to, żeby pomóc naszym sąsiadom, którzy są w dramatycznej sytuacji. Ale jakby nie byłabym sobą i nie byłabym człowiekiem, gdybym nie powiedziała, że to o czym Państwo mówicie, czyli to, że ta nasza poprawka ma doprowadzić do jakiegoś konfliktu i że może doprowadzić do konfliktu, no to to są bardzo złe i przykre słowa, bo tak jak tu siedzimy wszyscy, to my powinniśmy dawać przykład. Jeżeli Państwo tak rozumiecie tę poprawkę, to to fatalnie o nas świadczy. Bo to, że jakiś zakład pracy coś zrobił, czy jakiś obywatel Wrocławia coś zrobił itd., to my powinniśmy dawać przykład tego, jak należy postępować. I naprawdę, te słowa kierowane w stosunku do naszego Klubu, a w ogóle mówienie o tym „my”, „wy”, nie wiem, „oni”, to jest w ogóle jakaś kuriozalna sytuacja. Proszę więcej wymagać od siebie i od urzędników i nie mówić, że ktoś tutaj przez pomyłkę coś powiedział i tak dalej, bo nikt z nas nie wystąpił tutaj z takim stanowiskiem, że Pan Prezydent oszukał czy Pan Prezydent pomylił się. Nie było żadnego ataku z naszej strony, natomiast Państwo kompletnie nie zrozumieliście, o co chodzi. Ja pozwolę sobie jeszcze jednak do tego, co Tomasz Hanczarek powiedział, dodać, że poza tą sytuacją, że komuś właśnie ta bomba spada na dom, to być może spada też na rodzinę. I Państwo tego nie bierzecie pod uwagę. Nie bierzecie pod uwagę też tego, że te osoby, które mieszkają we Wrocławiu od kilku lat czy od kilku miesięcy przed wojną, mają swoje rodziny tam i te rodziny do nich

przyjechały itd. I że to jest generalnie nie tylko kryzys materialny, ale również psychiczny. Takie było przesłanie naszej poprawki. To, co się tutaj wydarzyło w tej chwili, chciałabym, żeby w ogóle zniknęło z przestrzeni, bo intencja została kompletnie źle zrozumiana i zupełnie niepotrzebnie Państwo podnieśliście w tej chwili dyskusję, która prowadzi do konfliktu. Przegłosujemy tę poprawkę, natomiast w tej chwili, przy takiej narracji, którą Państwo nadaliście, mam z tym problem, bo uważam, że być może powinniśmy się z tego wycofać i w ogóle wymazać tę całą dyskusję, która się tutaj przytoczyła, z przestrzeni publicznej. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Sergiusz Kmiecik:

Chciałem zwrócić uwagę, że na takim poziomie formalnym jest to poprawka, która warunkuje sytuację mieszkańców Wrocławia w zależności od ich narodowości. To jest fakt. Po prostu tak to jest w tej poprawce sformułowane. I to jest powód, dla którego ja jej nie poprę, popierając oczywiście projekt uchwały. Jedna jeszcze tylko uwaga, taka proceduralna, jeśli chodzi o te pierwotne rozwiązanie prawne, które zatwierdzaliśmy na sesji nadzwyczajnej, a wprowadzało na wstępie to zwolnienie z opłat, to ono było wydawane w trybie — w cudzysłowie powiem— prezydenckim, czyli takim, który wymagał później tylko zatwierdzenia przez Radę, ale Pan Prezydent jak najbardziej mógł jednoosobowo w szczególnym trybie, związanym z takimi sytuacjami nagłymi wydać, poddając to później tylko pod kwestię potwierdzenia Rady. To tak do Pani Radnej Niezgodzkiej, jeśli chodzi tutaj o samą kompetencję Pana Prezydenta w tym przypadku. Komisja Statutowa, jeśli chodzi o samą uchwałę, nie zgłosiła uwag, jak też pozytywnie zaopiniowała samą uchwałę Komisji Gospodarki Komunalnej i Inicjatyw Gospodarczych. Mamy jednoznaczne stanowisko wnioskodawcy, że nie przyjmuje poprawki. Ja będę musiał poddać tę poprawkę pod głosowanie. Natomiast, ponieważ dyskusja była długa, szeroka i dotyczyła zarówno uchwały, jak i samej poprawki, to muszę zapytać przedstawicielkę wnioskodawcy, czy chciałaby jeszcze zabrać głos finalnie?

Dyrektorka Wydziału Transportu Paulina Tyniec–Piszc: Panie Przewodniczący, nie zanotowałam sobie żadnych pytań, żadnych tu takich wątpliwości, do których ja bym się mogła odnieść, w związku z tym chyba wyczerpałam już wcześniej temat.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Sergiusz Kmiecik:

Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo, zarządzam głosowanie korespondencyjne nad zgłoszoną poprawką i zarządzam przerwę, jedną godzinę, w obradach naszej sesji, do godz. 14.35. Głosowanie będzie trwało do godz. 13.50, a na sesji widzimy się po jej wznowieniu, o godz. 14.35. Dziękuję bardzo.

Wznawiam po przerwie posiedzenie LI sesji Rady Miejskiej Wrocławia. Informuję, że karta do głosowania korespondencyjnego, jeśli chodzi o poprawkę Klubu Radnych Nowa Nadzieja, projekt uchwały w sprawie nieodpłatnych przejazdów komunikacją miejską – druk nr 1454/22. Głosowało 36 Radnych, za poprawką było 9 Radnych, przeciw było 27 Radnych, nikt się nie wstrzymał, nie oddano głosów nieważnych. W związku z powyższym, ta uchwała zostanie na koniec sesji poddana pod głosowanie Państwa Radnych w wersji nieuwzględniającej poprawki zgłoszonej przez Klub Nowa Nadzieja.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1454/21

Wyniki głosowania: za – 37, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr LI/1329/22** z dnia 24 marca 2022 r. została przyjęta.

https://baw.um.wroc.pl/UrządMiastaWroclawia/document/64478/Uchwa%C5%82a-LI_1329_22

8. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr XLVI/1206/21 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie przepisów porządkowych

**obowiązujących przy przewożeniu osób i bagażu taksówkami
oraz przepisów regulujących obowiązki stosowania dodatkowych
oznaczeń i dodatkowego wyposażenia technicznego taksówek
– druk nr 1443/22**

[red. – Zreferował Zastępca Dyrektora Departamentu Infrastruktury
i Transportu Sławomir Gonciarz]

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Nowa Nadzieja** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna
- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Inicjatyw Gospodarczych** –
opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1443/21

Wyniki głosowania: za – 37, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr LI/1330/22** z dnia 24 marca 2022 r.
została przyjęta.

https://baw.um.wroc.pl/UrządMiastaWroclawia/document/64510/Uchwa%C5%82a-LI_1330_22

**8A. Projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia wniosku o wsparcie
Gminy Wrocław ze środków Rządowego Funduszu Rozwoju**

Mieszkalnictwa na sfinansowanie działania polegającego na objęciu przez Gminę udziałów w SIM Wrocław spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we Wrocławiu – druk nr 1456/22

Dyrektorka Biura Nadzoru Właścicielskiego Maria Michułka: Panie Przewodniczący, Szanowny Panie Prezydencie, Szanowna Rado! Proszę o podjęcie uchwały zatwierdzającej propozycję wniosku, który będzie złożony do Funduszu Rozwoju Mieszkalnictwa Społecznego. Takie same wnioski w zeszłym roku składaliśmy za Państwa zgodą w stosunku do spółki TBS. Dzisiaj proszę o zgodę na złożenie takiego wniosku w stosunku do spółki SIM Wrocław. Tę spółkę zawiązaliśmy w zeszłym roku z KZN-em. Też Państwo wyrażali w tym zakresie zgodę. Ta kwota, o którą będziemy wnioskować, to kwota ponad 16 600 000 PLN. I ona pozwoli rozpocząć inwestycję związaną z Wojszycami, Wojszyce 1, czyli dział punktu KZN wniósł aportem do zawiązanej spółki. Bardzo proszę o podjęcie uchwały.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Nowa Nadzieja** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna
- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Inicjatyw Gospodarczych** –
opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1456/21

Wyniki głosowania: za – 37, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr LI/1331/22** z dnia 24 marca 2022 r. została przyjęta.

https://baw.um.wroc.pl/UrządMiastaWroclawia/document/64513/Uchwa%C5%82a-LI_1331_22

9. Projekt uchwały w sprawie włączenia Szkoły Podstawowej Specjalnej nr 101 we Wrocławiu przy ul. Wołowskiej 9 do Zespołu Szkół nr 17 we Wrocławiu przy ul. Poświęckiej 8 – druk nr 1430/22

[red. – Zreferował Dyrektor Departamentu Edukacji Jarosław Delewski]

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Nowa Nadzieja** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Edukacji, Młodzieży i Sportu** - opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1430/21

Wyniki głosowania: za – 37, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr LI/1332/22** z dnia 24 marca 2022 r. została przyjęta.

https://baw.um.wroc.pl/UrządMiastaWroclawia/document/64514/Uchwa%C5%82a-LI_1332_22

10. Projekt uchwały w sprawie wyłączenia Szkoły Podstawowej Specjalnej nr 100 dla Niepełnosprawnych Ruchowo z Zespołu Szkół nr 17 we Wrocławiu przy ul. Poświęckiej 8 – druk nr 1431/22

[red. – Zreferował Dyrektor Departamentu Edukacji Jarosław Delewski]

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Nowa Nadzieja** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Edukacji, Młodzieży i Sportu** - opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1431/21

Wyniki głosowania: za – 37, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr LI/1333/22** z dnia 24 marca 2022 r. została przyjęta.

https://baw.um.wroc.pl/UrządMiastaWroclawia/document/64515/Uchwa%C5%82a-LI_1333_22

11. Projekt uchwały w sprawie likwidacji Szkoły Podstawowej Specjalnej nr 100 dla Niepełnosprawnych Ruchowo we Wrocławiu przy ul. Poświęckiej 8 – druk nr 1440/22

[red. – Zreferował Dyrektor Departamentu Edukacji Jarosław Delewski]

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Nowa Nadzieja** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Edukacji, Młodzieży i Sportu** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1440/21

Wyniki głosowania: za – 37, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr LI/1334/22** z dnia 24 marca 2022 r. została przyjęta.

https://baw.um.wroc.pl/UrządMiastaWroclawia/document/64516/Uchwa%C5%82a-LI_1334_22

12. Projekt uchwały w sprawie rozwiązania Zespołu Centrum Edukacji Kulturalnej Dzieci i Młodzieży we Wrocławiu przy ul. Hugona Kołłątaja 20 – druk nr 1432/22

[red. – Zreferował Dyrektor Departamentu Edukacji Jarosław Delewski]

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Nowa Nadzieja** – bez opinii
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

- **Komisja Edukacji, Młodzieży i Sportu** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1432/21

Wyniki głosowania: za – 28, przeciw – 0, wstrzymało się – 9

W wyniku głosowania **uchwała nr LI/1335/22** z dnia 24 marca 2022 r. została przyjęta.

https://baw.um.wroc.pl/UrządMiastaWroclawia/document/64517/Uchwa%C5%82a-LI_1335_22

13. Projekt uchwały w sprawie przekształcenia Młodzieżowego Domu Kultury im. Mikołaja Kopernika we Wrocławiu przy ul. Hugona Kołłątaja 20 – druk nr 1433/22

[red. – Zreferował Dyrektor Departamentu Edukacji Jarosław Delewski]

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – opinia pozytywna

- **Klub Radnych Nowa Nadzieja** – bez opinii

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

- **Komisja Edukacji, Młodzieży i Sportu** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1433/21

Wyniki głosowania: za – 28, przeciw – 0, wstrzymało się – 9

W wyniku głosowania **uchwała nr LI/1336/22** z dnia 24 marca 2022 r. została przyjęta.

https://baw.um.wroc.pl/UrządMiastaWroclawia/document/64518/Uchwa%C5%82a-LI_1336_22

**14. Projekt uchwały w sprawie likwidacji Szkolnego Schroniska
Młodzieżowego we Wrocławiu przy ul. Hugona Kołłątaja 20
– druk nr 1434/22**

[red. – Zreferował Dyrektor Departamentu Edukacji Jarosław Delewski]

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Nowa Nadzieja** – bez opinii
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Edukacji, Młodzieży i Sportu** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1434/21

Wyniki głosowania: za – 28, przeciw – 0, wstrzymało się – 9

W wyniku głosowania **uchwała nr LI/1337/22** z dnia 24 marca 2022 r. została przyjęta.

https://baw.um.wroc.pl/UrządMiastaWroclawia/document/64519/Uchwa%C5%82a-LI_1337_22

**15. Projekt uchwały w sprawie rozwiązania Zespołu Szkół
Plastycznych we Wrocławiu przy ul. ks. Piotra Skargi 23b
– druk nr 1435/22**

[red. – Zreferował Dyrektor Departamentu Edukacji Jarosław Delewski]

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Nowa Nadzieja** – bez opinii
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Edukacji, Młodzieży i Sportu** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1435/21

Wyniki głosowania: za – 28, przeciw – 0, wstrzymało się – 9

W wyniku głosowania **uchwała nr LI/1338/22** z dnia 24 marca 2022 r. została przyjęta.

https://baw.um.wroc.pl/UrządMiastaWroclawia/document/64520/Uchwa%C5%82a-LI_1338_22

16. Projekt uchwały w sprawie stwierdzenia zakończenia działalności Ogólnokształcącej Szkoły Sztuk Pięknych we Wrocławiu przy ul. ks. Piotra Skargi 23b – druk nr 1436/22

[red. – Zreferował Dyrektor Departamentu Edukacji Jarosław Delewski]

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Nowa Nadzieja** – bez opinii
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

– **Komisja Statutowa** – bez uwag

- **Komisja Edukacji, Młodzieży i Sportu** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1436/21

Wyniki głosowania: za – 28, przeciw – 0, wstrzymało się – 9

W wyniku głosowania **uchwała nr LI/1339/22** z dnia 24 marca 2022 r. została przyjęta.

https://baw.um.wroc.pl/UrządMiastaWroclawia/document/64521/Uchwa%C5%82a-LI_1339_22

17. Projekt uchwały w sprawie nadania imienia Szkole Podstawowej nr 50 we Wrocławiu przy ul. Czeskiej 38 – druk nr 1437/22

[red. – Zreferował Dyrektor Departamentu Edukacji Jarosław Delewski]

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – opinia pozytywna

- **Klub Radnych Nowa Nadzieja** – opinia pozytywna

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

– **Komisja Statutowa** – bez uwag

- **Komisja Edukacji, Młodzieży i Sportu** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1437/21

Wyniki głosowania: za – 37, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr LI/1340/22** z dnia 24 marca 2022 r. została przyjęta.

18. Projekt uchwały w sprawie „Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Wrocław” – druk nr 1442/22

[red. – Zreferował Dyrektor Biura Wrocław Bez Barrier Dominik Golema]

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Nowa Nadzieja** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna
- **Komisja Zrównoważonego Rozwoju, Architektury i Ochrony Środowiska** – opinia pozytywna

Dyskusja:

Dyrektor Biura Wrocław Bez Barrier Dominik Golema: Dzień dobry Panie Przewodniczący, Wysoka Rado! Prosimy tylko o uzupełnienie. Jest drobny lapsus pisarski w projekcie tej uchwały. W załączniku stanowiącym program do projektu uchwały, w § 7, gdzie mowa jest o kotach wolno żyjących zabrakło słowa „koty”, więc prosimy o uzupełnienie tego zapisu po słowach „w zakresie opieki nad”, i tutaj dopisujemy „kotami wolno żyjącymi”. To taka drobna korekta, o którą bardzo prosimy. Dziękuję uprzejmie.

Radna Jolanta Niezgodzka: Ja mam pytanie do wnioskodawców, bo tutaj mamy teraz zmianę nazwy z „wolontariuszy miejskich” na „społecznych opiekun kotów”. Dlatego chciałam zapytać, czym jest podyktowana ta zmiana? Na plus jest dodanie w tym programie, jakby rozszerzenie tego zakresu działania schroniska, zapewnienie miejsca w schronisku zwierzętom, których właściciel lub opiekun zmarł i zapewnienie miejsca w schronisku zwierzętom, których właściciel lub opiekun nie może sprawować nad nimi dalszej opieki z przyczyn, które są od niego niezależne, np. w związku z tym, że przebywa w szpitalu. Bardzo dobra zmiana to też jest zwiększenie finansowania środków na utrzymanie schroniska o 1 000 000 PLN. Naprawdę to jest niesamowicie ważne. I chciałam poza tą zmianą definicji zapytać jeszcze o powód wykreślenia tych punktów, które dotyczą wskazania schroniska jako podmiotu sprawującego całodobową opiekę weterynaryjną w przypadku zdarzeń drogowych i wskazania schroniska jako miejsca, gdzie zapewnia się opiekę bezdomnym zwierzętom gospodarskim. Dziękuję serdecznie.

Dyrektor Biura Wrocław Bez Barrier Dominik Golema: Jeżeli chodzi o tę zmianę terminologiczną, rzeczywiście jest tak, że w poprzednich wersjach tego programu w tych dwóch, czy trzech ostatnich wersjach była użyta nazwa „wolontariusz miejski”. Natomiast teraz wprowadzamy taki zapis, którego nie było, z kolei wcześniej, że schronisko dla bezdomnych zwierząt we Wrocławiu organizuje pracę wolontariatu, organizuje wolontariat, ponieważ opiekę nad kotami wolno żyjącymi we Wrocławiu, zadanie własne gminy, realizujemy m.in. poprzez zlecenie prowadzenia schroniska, a w ramach zadań schroniska jest również opieka nad kotami wolno żyjącymi, włącznie z zapewnieniem ich sterylizacji czy kastracji. I jeżeli tam zapisujemy, że schronisko organizuje wolontariat, więc tutaj tych wolontariuszy ujmujemy. Ponadto każdy społeczny opiekun kotów — i to mamy wyjaśnione w słowniczku, na początku projektu tej uchwały — to osoba, która wykonuje swoją działalność, swoją pracę społecznie, a zatem jest wolontariuszem, więc tutaj ten status jest jakby wyrażony

i dochowany, żeby nie tworzyć takiego dualizmu, jeżeli chodzi o znaczenie. Tutaj mówimy o wolontariuszach i tutaj. Wolontariusze, którzy sprawują tę opiekę nad kotami wolno żyjącymi, tak naprawdę siebie zwa najczęściej karmicielami, więc tutaj zachowujemy dla precyzji to sformułowanie „społeczny opiekun kotów”. Ponadto jeszcze taki wolontariat może być zorganizowany nie tylko przez struktury miejskie, ale przez każdą dowolną organizację pozarządową, nie tylko działającą na terenie jedynie Wrocławia. Zatem w przypadku organizacji ponadlokalnej, regionalnej czy ogólnopolskiej, nie byłby to już wolontariusz wrocławski, czy miejski, tylko po prostu wolontariusz związany z jakąś organizacją. Dodatkowo jeszcze przeanalizowaliśmy sporo programów opieki nad zwierzętami wolno żyjącymi z różnych miast, i to od Warszawy po Siechnice, od bardzo dużych miast po niewielkie miasteczka tutaj z naszego pobliskiego terenu. Wszędzie, w każdym z tych programów występuje stwierdzenie czy określenie „społeczny opiekun”, czasami rozszerzone „społeczny opiekun kotów wolno żyjących”, bądź w ogóle ta kwestia nie jest wymieniana, ponieważ te zadania są potraktowane bardziej ogólnie. Stąd uznaliśmy, że zachowanie tego nazewnictwa w niczym nie redukuje zakresu działalności, w niczym nie ujmuje tego, co robią społeczni opiekunowie kotów, natomiast zachowuje ten dokument bardziej czytelnym. To jest w odniesieniu do tej kwestii nazewnicznej. Jeżeli chodzi o zapewnienie opieki całodobowej, opiekę całodobową zapewnia schronisko. Jest to zawarte w umowie na prowadzenie schroniska. Było to wyrażone w warunkach konkursowych. I podobnie jest to zawarte w umowie na prowadzenie tej placówki właśnie z Towarzystwem Opieki nad Zwierzętami, które jest operatorem naszego schroniska. Ponadto, tutaj zwracam uwagę na to, że dodajemy dodatkowy zapis o współpracy z Uniwersytetem Przyrodniczym, w ramach której to współpracy m.in. również będzie dodatkowa jeszcze całodobowa opieka ambulatoryjna w nagłych przypadkach. I jeżeli chodzi o umieszczenie zwierząt gospodarskich, jest wskazane konkretne gospodarstwo. Jest to zgodne z uchwałą. Natomiast

wiemy, że praktyka jest taka, że jeżeli warunki na to pozwalają, to w schronisku dla zwierząt inne zwierzęta niż tylko tradycyjnie psy, koty czy drobne zwierzęta, małe zwierzęta domowe, powiedzmy, są przyjmowane, inne zwierzęta też znajdują schronienie. Reasumując, nie ma sytuacji takich, żeby jakiegokolwiek zwierzę nie zostało objęte jakąś formą opieki. Mam wrażenie, że do tych kwestii udało mi się odnieść. Dziękuję pięknie.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1442/21

Wyniki głosowania: za – 37, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr LI/1341/22** z dnia 24 marca 2022 r. została przyjęta.

https://baw.um.wroc.pl/UrządMiastaWroclawia/document/64523/Uchwa%C5%82a-LI_1341_22

19. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę Nr IX/174/11 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie utworzenia jednostki organizacyjnej gminy Wrocław, działającej w formie jednostki budżetowej pod nazwą Wrocławski Zespół Żłobków oraz nadania jej statutu – druk nr 1453/22

[red. – Zreferowała Dyrektorka Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych Joanna Nyczak]

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Nowa Nadzieja** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

– **Komisja Statutowa** – bez uwag

- **Komisja ds. Polityki Senioralnej, Zdrowia i Bezpieczeństwa** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1453/21

Wyniki głosowania: za – 37, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr LI/1342/22** z dnia 24 marca 2022 r. została przyjęta.

https://baw.um.wroc.pl/UrządMiastaWroclawia/document/64524/Uchwa%C5%82a-LI_1342_22

20. Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru pomiędzy ulicą Gitarową i granicą miasta Wrocławia – druk nr 1439/22

[red. – Zreferowała Dyrektorka Wydziału Planowania Przestrzennego Anna Sroczyńska]

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – opinia pozytywna

- **Klub Radnych Nowa Nadzieja** – opinia pozytywna

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

– **Komisja Statutowa** – bez uwag

- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Inicjatyw Gospodarczych** – opinia pozytywna

- Komisja Zrównoważonego Rozwoju, Architektury i Ochrony Środowiska – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1439/21

Wyniki głosowania: za – 37, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr LI/1343/22** z dnia 24 marca 2022 r. została przyjęta.

https://baw.um.wroc.pl/UrządMiastaWroclawia/document/64525/Uchwa%C5%82a-LI_1343_22

21. Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulicy Inowrocławskiej we Wrocławiu – druk nr 1445/22

[red. – Zreferowała Dyrektorka Wydziału Planowania Przestrzennego Anna Sroczyńska]

Opinie klubów:

- Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – opinia pozytywna
- Klub Radnych Nowa Nadzieja** – opinia pozytywna
- Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- Komisja Statutowa** – bez uwag
- Komisja Gospodarki Komunalnej i Inicjatyw Gospodarczych**
– opinia pozytywna
- Komisja Zrównoważonego Rozwoju, Architektury i Ochrony Środowiska** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1445/21

Wyniki głosowania: za – 37, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr LI/1344/22** z dnia 24 marca 2022 r. została przyjęta.

https://baw.um.wroc.pl/UrządMiastaWroclawia/document/64526/Uchwa%C5%82a-LI_1344_22

22. Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie placu Ludwika Hirszfelda i ronda Vaclava Havla we Wrocławiu – druk nr 1446/22

[red. – Zreferowała Dyrektorka Wydziału Planowania Przestrzennego Anna Sroczyńska]

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Nowa Nadzieja** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Inicjatyw Gospodarczych**
– opinia pozytywna
- **Komisja Zrównoważonego Rozwoju, Architektury i Ochrony Środowiska** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1446/21

Wyniki głosowania: za – 37, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr LI/1345/22** z dnia 24 marca 2022 r. została przyjęta.

https://baw.um.wroc.pl/UrządMiastaWroclawia/document/64527/Uchwa%C5%82a-LI_1345_22

23. Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części przestrzeni publicznych w rejonie Starego Miasta we Wrocławiu – grupa A – druk nr 1447/22

Dyrektorka Wydziału Planowania Przestrzennego Anna Sroczyńska:

Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Wysoka Rado! Projekt planu miejscowego dla przestrzeni publicznych na Starym Mieście. Ten projekt, jak i drugi w porządku obrad, dotyczy tych samych zagadnień, więc jeśli Państwo pozwolą, Panie Przewodniczący, to zreferuję w parze. Obszary objęte przystąpieniem zlokalizowane są na Starym Mieście w parku kulturowym Stare Miasto. Obejmują fragmenty Rynku, placu Solnego oraz okolicznych ulic. Obszary sumują się na powierzchni około 9 ha. Obszary te są bardzo istotne dla reprezentacyjności, dla rozpoznawalności centrum, a także bardzo ważne dla poruszania się pieszych. Przeważnie są to nieruchomości komunalne i wszystkie zarówno w ramach grupy A, jak i grupy B objęte są obowiązującymi miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego z różnych lat, z lat nawet 2002. To właśnie ustalenia tych planów miejscowych będą przedmiotem aktualizacji w zakresie organizacji ogródków gastronomicznych. Niektóre ogródki gastronomiczne, szczególnie te ogródki całoroczne wymagają bowiem pozwolenia na budowę. Stąd jest konieczność aktualizacji tych regulacji planów obowiązujących. Bardzo proszę Wysoką Radę o przyjęcie obu uchwał. Dziękuję bardzo.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Nowa Nadzieja** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Inicjatyw Gospodarczych**
– opinia pozytywna
- **Komisja Zrównoważonego Rozwoju, Architektury i Ochrony Środowiska** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1447/21

Wyniki głosowania: za – 37, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr LI/1346/22** z dnia 24 marca 2022 r. została przyjęta.

https://baw.um.wroc.pl/UrządMiastaWroclawia/document/64528/Uchwa%C5%82a-LI_1346_22

24. Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części przestrzeni publicznych w rejonie Starego Miasta we Wrocławiu – grupa B – druk nr 1448/22

[red. – Zreferowała Dyrektorka Wydziału Planowania Przestrzennego Anna Sroczyńska]

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Nowa Nadzieja** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Inicjatyw Gospodarczych**
– opinia pozytywna
- **Komisja Zrównoważonego Rozwoju, Architektury i Ochrony Środowiska** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1448/21

Wyniki głosowania: za – 37, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr LI/1347/22** z dnia 24 marca 2022 r. została przyjęta.

https://baw.um.wroc.pl/UrządMiastaWroclawia/document/64529/Uchwa%C5%82a-LI_1347_22

25. Projekt uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic Międzyleskiej i Gazowej we Wrocławiu – druk nr 1441/22

[red. – Zreferowała Dyrektorka Wydziału Planowania Przestrzennego Anna Sroczyńska]

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Nowa Nadzieja** – opinia pozytywna

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Inicjatyw Gospodarczych**

– opinia pozytywna

- **Komisja Zrównoważonego Rozwoju, Architektury i Ochrony Środowiska** – opinia pozytywna

Dyskusja:

Radny Piotr Maryński: Szanowni Państwo, chciałbym tutaj zwrócić uwagę, że przy tym uchwaleniu, tam wystąpił cały szereg zgłoszonych uwag, które zostały odrzucone. I w dużym uproszczeniu, z tego, co tutaj Pani Dyrektor nam przekazała na posiedzeniu Komisji, jakby z grubsza podzieliły się one na dwie części sprzeczne. Ja to odczytuję w ten sposób, upraszczam oczywiście, mieszkańcy vs. inwestorzy. Oczywiście, chodzi tutaj głównie o zagęszczenie na tym planowanym terenie, a konkretnie o wysokość zabudowy. Tutaj przypomnę, czy też podkreślę, że, jakby ta lokalizacja jest w ciągu lokalizacji, które, że tak powiem, rozpoczynają się osiedlem, tak zwanym osiedlem gazowników, czyli takie domki, właściwie jednopiętrowe w szeregowym ustawieniu. Następnie są budynki czteropiętrowe i tutaj idziemy jeszcze wyżej, jeżeli dobrze pamiętam to 18 m, czyli mniej więcej sześć pięter i jest dominantą, która tam jeszcze chyba dwadzieścia parę metrów ma, czyli jakby idziemy w górę, tutaj harmonijny zapewniamy, można powiedzieć, taki widok, który nam będzie łagodnie wzrastał. Tylko, że ja, znając, pewnie Państwo mniej lub więcej, część z nas zna ten teren, to tam te uliczki, które tam są, w tamtych okolicach są bardzo wąskie. W najbliższej okolicy jest bardzo ruchliwa ulica Armii Krajowej i stacja pogotowia ratunkowego itd. Tak że wiele tam rzeczy, że tak powiem, się dzieje. I niestety ja tutaj dzielam obawy tych

składających uwagi, którzy boją się tam tego dużego zagęszczenia przestrzeni. Stąd ja tu też zgłaszałem przy okazji przystąpienia do tego planu, czy też, już nie pamiętam, czy to była zmiana planu czy przystąpienie. W każdym razie wydaje mi się, że to nie jest ten kierunek. Akurat ja zamierzam się wstrzymać od głosu. Też jeszcze dodam, że był tam, to też warto podkreślić, że to był skrajny przykład, interesujący, żeby tam teren zielony na tych terenach był. Tam aktywność gospodarcza w tej chwili się jakaś odbywa, więc taka moja refleksja. Jeżeli coś przekreśliłem, to prosiłbym Panią Dyrektora ewentualnie o sprostowanie, szczególnie jeśli chodzi o te uwagi, czy ja to dobrze odczytałem czy tak mniej więcej to tam się poukładało. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Sergiusz Kmiecik: Panie Radny, tak, uwagi, jak najbardziej wpłynęły. Odrębnym pismem wskazałem to, że te uwagi zostały zgłoszone i nie zostały uwzględnione przez Prezydenta. Stwierdzam, że jak dotąd nie wpłynął żaden wniosek o indywidualne rozpatrzenie uwag przez Radę. Ja też rozumiem, że Pan Radny tutaj zwrócił uwagę na te aspekty, ale to zgłoszenie nie było wnioskiem o indywidualne rozpoznanie uwag. Czy ja dobrze rozumiem?

Radny Piotr Maryński: Tak, dobrze Pan Przewodniczący rozumie. Ja nie zgłaszam takiego wniosku, tylko, jakby, zwracam uwagę na problem i na tę kwestię, którą poruszyłem.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Sergiusz Kmiecik: Dziękuję bardzo. Uznaję zatem, że wolą Rady jest, aby rozpatrzenie uwag nastąpiło łącznie z przedstawionym projektem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, zgodnie z propozycją przedstawioną w załączniku numer trzy. Dziękuję Państwu bardzo. Zamknąwszy ten punkt porządku obrad, chciałbym poinformować Państwa o fakcie takim, że Pani Dyrektora Anna Sroczyńska, która dzisiaj referowała nam te jakże ważne, bo dotyczące planowania przestrzennego punkty porządku obrad, robiła

to ostatni raz w historii naszej Rady Miasta, gdyż jej misja pracy dla kształtowania ładu przestrzennego miasta Wrocławia kończy się w tym miesiącu. Bardzo dziękuję za Pani profesjonalizm, za Pani zaangażowanie, za tę współpracę, którą chyba wszyscy możemy ocenić jako wzorową — zawsze przygotowana, zawsze merytoryczna. Bardzo dziękujemy, będzie nam Pani brakowało. Proszę przyjąć podziękowania i gratulacje za te lata wspaniałej pracy. [red. – Nastąpiło wręczenie bukietu kwiatów oraz grafiki Pani Dyrektor]

Dyrektorka Wydziału Planowania Przestrzennego Anna Sroczyńska:

Szanowni Państwo, zostałam zdemaskowana, rzeczywiście, ale to ja chciałam podziękować. Bardzo chciałam podziękować za te wszystkie dyskusje o mieście, za wszystkie opinie, refleksje, ogromne zaangażowanie, szczególnie to, które było na komisjach branżowych, które świadczyło o takiej odpowiedzialności za miasto. A przede wszystkim chciałam podziękować za to, że nie jesteście Państwo obojętni wobec otaczającej przestrzeni. Bo miasto to aktywność mieszkańców i dla tej aktywności właśnie planuje się i kształtuje się przestrzeń. Oczywiście jest bardzo wiele definicji miasta, ale dla mnie jako urbanisty, jako architekta pracującego dla miasta, a szczególnie dla miasta, które się bardzo kocha, najbardziej przemawiające jest to określenie jeszcze Arystotelesa, który powiedział, że miasto to jest to coś, co powstaje by umożliwić życie, a istnieje by życie było dobre. I w tym momencie trudno mi się oprzeć również i myślom o innych miastach, takich jak Kijów, jak Charków, jak Mariupol czy Bucza, żeby jak najszybciej, to dobre życie również wróciło do tych miast. Dziękuję bardzo.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1441/21

Wyniki głosowania: za – 30, przeciw – 0, wstrzymało się – 7

W wyniku głosowania **uchwała nr LI/1348/22** z dnia 24 marca 2022 r. została przyjęta.

https://baw.um.wroc.pl/UrządMiastaWroclawia/document/64530/Uchwa%C5%82a-LI_1348_22

26. Projekt uchwały w sprawie organizacji wspólnej obsługi jednostek budżetowych – Rodzinnych Domów Dziecka przez Zespół Placówek Opiekuńczo–Wychowawczych „Dziecięcy Dom” – druk nr 1414/22

[red. – Zreferował Zastępcę Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej Andrzej Mańkowski]

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Nowa Nadzieja** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Spraw Społecznych, Osiedli i Partycypacji** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1414/21

Wyniki głosowania: za – 37, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr LI/1349/22** z dnia 24 marca 2022 r. została przyjęta.

https://baw.um.wroc.pl/UrządMiastaWroclawia/document/64537/Uchwa%C5%82a-LI_1349_22

27. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr XXXV/787/12 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie utworzenia jednostki organizacyjnej pod nazwą Zespół Placówek Opiekuńczo–Wychowawczych „Dziecięcy Dom” w formie jednostki budżetowej oraz nadania jej statutu – druk nr 1415/22

[red. – Zreferował Zastępca Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej Andrzej Mańkowski]

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Nowa Nadzieja** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Spraw Społecznych, Osiedli i Partycypacji** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1415/21

Wyniki głosowania: za – 37, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania uchwała nr LI/1350/22 z dnia 24 marca 2022 r. została przyjęta.

https://baw.um.wroc.pl/UrządMiastaWroclawia/document/64545/Uchwa%C5%82a-LI_1350_22

28. Projekt uchwały w sprawie likwidacji jednostki budżetowej Rodzinnego Domu Dziecka nr 13 z siedzibą we Wrocławiu przy ul. Maślickiej 10b/23 – druk nr 1416/22

[red. – Zreferował Zastępcę Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej Andrzej Mańkowski]

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Nowa Nadzieja** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Spraw Społecznych, Osiedli i Partycypacji** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1416/21

Wyniki głosowania: za – 37, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr LI/1351/22** z dnia 24 marca 2022 r. została przyjęta.

https://baw.um.wroc.pl/UrządMiastaWroclawia/document/64546/Uchwa%C5%82a-LI_1351_22

29. Projekt uchwały w sprawie likwidacji jednostki budżetowej Rodzinnego Domu Dziecka nr 18 z siedzibą we Wrocławiu przy ul. Głównej 14 – druk nr 1417/22

[red. – Zreferował Zastępcę Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej Andrzej Mańkowski]

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – opinia pozytywna

- **Klub Radnych Nowa Nadzieja** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Spraw Społecznych, Osiedli i Partycypacji** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1417/21

Wyniki głosowania: za – 37, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr LI/1352/22** z dnia 24 marca 2022 r. została przyjęta.

https://baw.um.wroc.pl/UrządMiastaWroclawia/document/64547/Uchwa%C5%82a-LI_1352_22

30. Projekt uchwały w sprawie likwidacji jednostki budżetowej Rodzinnego Domu Dziecka nr 21 z siedzibą we Wrocławiu przy ul. Włociańskiej 38b – druk nr 1418/22

[red. – Zreferował Zastępcą Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej Andrzej Mańkowski]

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Nowa Nadzieja** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

– **Komisja Statutowa** – bez uwag

- **Komisja Spraw Społecznych, Osiedli i Partycypacji** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1418/21

Wyniki głosowania: za – 37, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr LI/1353/22** z dnia 24 marca 2022 r. została przyjęta.

https://baw.um.wroc.pl/UrządMiastaWroclawia/document/64550/Uchwa%C5%82a-LI_1353_22

31. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr LIII/3231/06

**Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie nadania statutu Rodzinnemu Domowi Dziecka Nr 1 przy ul. Sokolej 28/30 m 5 we Wrocławiu
– druk nr 1419/22**

[red. – Zreferował Zastępcę Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej Andrzej Mańkowski]

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – opinia pozytywna

- **Klub Radnych Nowa Nadzieja** – opinia pozytywna

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

– **Komisja Statutowa** – bez uwag

- **Komisja Spraw Społecznych, Osiedli i Partycypacji** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1419/21

Wyniki głosowania: za – 37, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr LI/1354/22** z dnia 24 marca 2022 r. została przyjęta.

https://baw.um.wroc.pl/UrządMiastaWroclawia/document/64551/Uchwa%C5%82a-LI_1354_22

32. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr LIII/3213/06

**Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie nadania statutu Rodzinnemu Domowi Dziecka Nr 3 przy ul. Rogowskiej 32/1a we Wrocławiu
– druk nr 1420/22**

[red. – Zreferował Zastępca Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej Andrzej Mańkowski]

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Nowa Nadzieja** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Spraw Społecznych, Osiedli i Partycypacji** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1420/21

Wyniki głosowania: za – 37, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr LI/1355/22** z dnia 24 marca 2022 r. została przyjęta.

https://baw.um.wroc.pl/UrządMiastaWroclawia/document/64552/Uchwa%C5%82a-LI_1355_22

33. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr LIII/3212/06 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie nadania statutu Rodzinnemu Domowi Dziecka Nr 4 przy ul. Pocztowej 17/8 we Wrocławiu – druk nr 1421/22

[red. – Zreferował Zastępcą Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej Andrzej Mańkowski]

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Nowa Nadzieja** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Spraw Społecznych, Osiedli i Partycypacji** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1421/21

Wyniki głosowania: za – 37, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr LI/1356/22** z dnia 24 marca 2022 r. została przyjęta.

https://baw.um.wroc.pl/UrządMiastaWroclawia/document/64553/Uchwa%C5%82a-LI_1356_22

34. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr LXII/1589/14 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie nadania statutu Rodzinnemu Domowi Dziecka Nr 7 we Wrocławiu – druk nr 1422/22

[red. – Zreferował Zastępca Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej Andrzej Mańkowski]

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Nowa Nadzieja** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Spraw Społecznych, Osiedli i Partycypacji** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1422/21

Wyniki głosowania: za – 37, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr LI/1357/22** z dnia 24 marca 2022 r. została przyjęta.

https://baw.um.wroc.pl/UrządMiastaWroclawia/document/64556/Uchwa%C5%82a-LI_1357_22

35. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr LIII/3226/06 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie nadania statutu Rodzinnemu

**Domowi Dziecka Nr 15 przy ul. Michała Bałuckiego 11/3
we Wrocławiu – druk nr 1423/22**

[red. – Zreferował Zastępca Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej Andrzej Mańkowski]

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Nowa Nadzieja** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Spraw Społecznych, Osiedli i Partycypacji** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1423/21

Wyniki głosowania: za – 37, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr LI/1358/22** z dnia 24 marca 2022 r. została przyjęta.

https://baw.um.wroc.pl/UrządMiastaWroclawia/document/64557/Uchwa%C5%82a-LI_1358_22

- 36. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr LIII/3225/06
Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie nadania statutu Rodzinnemu
Domowi Dziecka Nr 16 przy ul. Objazdowej 2/4/2 we Wrocławiu
– druk nr 1424/22**

[red. – Zreferował Zastępcę Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej Andrzej Mańkowski]

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Nowa Nadzieja** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Spraw Społecznych, Osiedli i Partycypacji** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1424/21

Wyniki głosowania: za – 37, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr LI/1359/22** z dnia 24 marca 2022 r. została przyjęta.

https://baw.um.wroc.pl/UrządMiastaWroclawia/document/64558/Uchwa%C5%82a-LI_1359_22

37. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr LIII/3221/06

Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie nadania statutu Rodzinnemu Domowi Dziecka Nr 20 przy ul. Kasztelańskiej 9/10 we Wrocławiu – druk nr 1425/22

[red. – Zreferował Zastępcę Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej Andrzej Mańkowski]

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Nowa Nadzieja** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Spraw Społecznych, Osiedli i Partycypacji** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1425/21

Wyniki głosowania: za – 37, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr LI/1360/22** z dnia 24 marca 2022 r. została przyjęta.

https://baw.um.wroc.pl/UrządMiastaWroclawia/document/64559/Uchwa%C5%82a-LI_1360_22

38. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr LIII/3217/06 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie nadania statutu Rodzinnemu Domowi Dziecka Nr 24 przy ul. Ostrowskiej 36 we Wrocławiu – druk nr 1426/22

[red. – Zreferował Zastępca Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej Andrzej Mańkowski]

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Nowa Nadzieja** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Spraw Społecznych, Osiedli i Partycypacji** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1426/21

Wyniki głosowania: za – 37, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr LI/1361/22** z dnia 24 marca 2022 r. została przyjęta.

https://baw.um.wroc.pl/UrządMiastaWroclawia/document/64560/Uchwa%C5%82a-LI_1361_22

39. Projekt uchwały w sprawie zwiększenia wysokości środków finansowych na utrzymanie dziecka w placówkach opiekuńczo-wychowawczych typu rodzinnego funkcjonujących na terenie Wrocławia – druk nr 1427/22 (wraz z autopoprawką)

[red. – Zreferował Zastępcą Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej Andrzej Mańkowski]

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Nowa Nadzieja** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna

- **Komisja Spraw Społecznych, Osiedli i Partycypacji** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1427/21

Wyniki głosowania: za – 37, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr LI/1362/22** z dnia 24 marca 2022 r. została przyjęta.

https://baw.um.wroc.pl/UrządMiastaWroclawia/document/64561/Uchwa%C5%82a-LI_1362_22

40. Projekt uchwały w sprawie lokalnego programu osłonowego „Wsparcie Seniorów we Wrocławiu” – druk nr 1413/22

[red. – Zreferował Zastępca Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej Michał Szydłowski]

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – opinia pozytywna

- **Klub Radnych Nowa Nadzieja** – Panie Przewodniczący, ja mam tylko taki wniosek, żeby te projekty przysyłać do Rad, które zajmują się danymi sprawami. Tutaj ten projekt, moim zdaniem, powinien zostać formalnie wysłany również do Wrocławskiej Rady Seniorów. Co prawda ten temat był omawiany bardzo króciutko na Radzie, bo został zgłoszony przez członkinie tej Rady, ale myślę, że dobrze by było, gdyby formalnie wnioskodawca przysyłał do zaopiniowania taki projekt, tak jak robi to, przysyłając do Rady Pożytku Publicznego. Dziękuję serdecznie.

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

- **Komisja ds. Polityki Senioralnej, Zdrowia i Bezpieczeństwa** – opinia pozytywna

- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna

- **Komisja Spraw Społecznych, Osiedli i Partycypacji** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1413/21

Wyniki głosowania: za – 37, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr LI/1363/22** z dnia 24 marca 2022 r. została przyjęta.

https://baw.um.wroc.pl/UrządMiastaWroclawia/document/64562/Uchwa%C5%82a-LI_1363_22

- 41. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr LIX/1375/18 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie lokalnego programu pomocy społecznej o nazwie Lokalny Program Ośłonowy dla osób, które ponoszą zwiększone koszty grzewcze lokalu związane z trwałą zmianą systemu ogrzewania opartego na paliwie stałym na jeden z systemów niskoemisyjnych – druk nr 1428/22**

[red. – Zreferował Zastępca Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej Michał Szydłowski]

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – opinia pozytywna

- **Klub Radnych Nowa Nadzieja** – opinia pozytywna

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna
- **Komisja Spraw Społecznych, Osiedli i Partycypacji** – opinia pozytywna
- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Inicjatyw Gospodarczych** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1428/21

Wyniki głosowania: za – 37, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr LI/1364/22** z dnia 24 marca 2022 r. została przyjęta.

https://baw.um.wroc.pl/UrządMiastaWroclawia/document/64563/Uchwa%C5%82a-LI_1364_22

42. Projekt uchwały w sprawie ustanowienia pomnikiem przyrody dębu szypułkowego rosnącego przy ul. Gosławickiej we Wrocławiu – druk nr 1409/22 (wraz z autopoprawką)

[red. – Zreferowała Dyrektorka Wydziału Środowiska i Rolnictwa Małgorzata Demianowicz]

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Nowa Nadzieja** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

- Komisja Zrównoważonego Rozwoju, Architektury i Ochrony Środowiska – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1409/21

Wyniki głosowania: za – 37, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr LI/1365/22** z dnia 24 marca 2022 r. została przyjęta.

https://baw.um.wroc.pl/UrządMiastaWroclawia/document/64564/Uchwa%C5%82a-LI_1365_22

43. Projekt uchwały w sprawie ustanowienia pomnikiem przyrody dębu szypułkowego rosnącego w lesie Prackim we Wrocławiu – druk nr 1410/22 (wraz z autopoprawką)

[red. – Zreferowała Dyrektorka Wydziału Środowiska i Rolnictwa Małgorzata Demianowicz]

Opinie klubów:

- Klub Radnych Forum Jacka Sutryka – opinia pozytywna**
- Klub Radnych Nowa Nadzieja – opinia pozytywna**
- Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – opinia pozytywna**

Opinie komisji:

- Komisja Statutowa – bez uwag**
- Komisja Zrównoważonego Rozwoju, Architektury i Ochrony Środowiska – opinia pozytywna**

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1410/21

Wyniki głosowania: za – 37, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr LI/1366/22** z dnia 24 marca 2022 r. została przyjęta.

https://baw.um.wroc.pl/UrządMiastaWroclawia/document/64565/Uchwa%C5%82a-LI_1366_22

44. Projekt uchwały w sprawie ustanowienia pomnikiem przyrody dębu szypułkowego rosnącego w rejonie mostu Rędzińskiego we Wrocławiu – druk nr 1411/22 (wraz z autopoprawką)

[red. – Zreferowała Dyrektorka Wydziału Środowiska i Rolnictwa Małgorzata Demianowicz]

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Nowa Nadzieja** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Zrównoważonego Rozwoju, Architektury i Ochrony Środowiska** – opinia pozytywna

Dyskusja:

Radny Piotr Maryński: Szanowni Państwo, jak pojawił się most, to pojawiła się także rzeka, toteż nie omieszkam się pojawić i ja. Nawiązując do moich tutaj wątpliwości, czy też pytania, które skierowałem podczas prac Komisji nad tym projektem, to nie miałem niestety wiadomości na temat dokładnej lokalizacji tego dębu. Bo było to określone, że przy moście Rędzińskim. Proszę Państwa, tutaj, jakby, występuję w imieniu mieszkańców Wrocławia, którzy są zainteresowani kwestiami

związanymi z żegluga śródlądową, z jej rozwojem, użytkowaniem rzek, szeroko rozumianym, także turystycznym, rekreacyjnym. Więc zrodziła się, jakby, tu u mnie lekka obawa, czy nie będzie jakiegoś konfliktu między tą ochroną a planami, które są zawarte w Studium Rozwoju Wrocławia, to znaczy zabezpieczeniem dość znaczącego obszaru na potencjalne powstanie nowoczesnego, nowego portu dla miasta Wrocławia, multimedialnego centrum logistycznego. Stąd było moje pytanie. Otrzymałem tutaj, że tak powiem, takie zapewnienie, że takie wiadomości i dokładniejszą lokalizację taką, żebym mógł ją zlokalizować, otrzymać. Niniejszym tutaj informuję członków Komisji, a także Państwa i także osoby, które słuchają naszej tutaj transmisji, czy też oglądają, że nie ma powodu do niepokoju, jeżeli chodzi o kwestie potencjalnego rozwoju żeglugi. Ten dąb znajduje się w lokalizacji, która nie jest w konflikcie między kwestią tą, o której wspominałem, czyli żegluga śródlądowa i jej rozwój a ochrona przyrody, oczywiście obie kwestie silnie ważne. Tak że dziękuję i będę głosował oczywiście za tą uchwałą. Dziękuję bardzo.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1411/21

Wyniki głosowania: za – 37, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr LI/1367/22** z dnia 24 marca 2022 r. została przyjęta.

https://baw.um.wroc.pl/UrządMiastaWroclawia/document/64566/Uchwa%C5%82a-LI_1367_22

45. Projekt uchwały w sprawie ustanowienia pomnikiem przyrody dębu szypułkowego rosnącego w rejonie ul. Paniowickiej we Wrocławiu – druk nr 1412/22 (wraz z autopoprawką)

[red. – Zreferowała Dyrektorka Wydziału Środowiska i Rolnictwa Małgorzata Demianowicz]

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Nowa Nadzieja** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Zrównoważonego Rozwoju, Architektury i Ochrony Środowiska** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1412/21

Wyniki głosowania: za – 37, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr LI/1368/22** z dnia 24 marca 2022 r. została przyjęta.

https://baw.um.wroc.pl/UrządMiastaWroclawia/document/64567/Uchwa%C5%82a-LI_1368_22

- 46. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr XV/417/19 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie zasad udzielania dotacji celowej na zadania służące ochronie powietrza, polegające na trwałej zmianie ogrzewania opartego na paliwach stałych na ogrzewanie niskoemisyjne – druk nr 1385/22**

Radny Michał Górski: Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Wysoka Rado, Szanowni Goście! Jeżeli chodzi o walkę ze smogiem, to jestem przekonany, że skuteczna walka z tym jakże ważnym tematem nie ma barw politycznych. Uważam też, że wszystkim nam zależy na kompleksowym rozwiązaniu problemu, a taki problem zauważyliśmy, o którym sobie za chwileczkę powiemy. Program *Kawka Plus* jest jednym

z obszarów, w ramach którego nasze miasto walczy właśnie ze smogiem. Niestety tak jak to z większością problemu, kwestia przeważnie rozwija się o pieniądze. W naszych rozmowach z mieszkańcami, poczynając od roku 2019 najczęściej podnoszona była kwestia, że decyzja o wymianie źródeł ogrzewania, to głównie decyzja finansowa. Jest to potwierdzone również w badaniach, które zostały przeprowadzone oraz udostępnione przez Urząd Miejski. W roku 2019, kiedy podejmowana była decyzja o obecnym kształcie uchwały nad zmianą, którą dzisiaj procedujemy, inflacja wynosiła jedynie 2,3%, dlatego nie była uwzględniona w ramach programu. Dziś jest to około 9% i wskaźnik inflacji, niestety, cały czas rośnie. Zgodnie z prognozami Narodowego Banku Polskiego wzrost cen towarów i usług ma osiągnąć w tym roku poziom dwucyfrowy, a powrót inflacji do celu inflacyjnego ma nastąpić najwcześniej 2024 roku, kiedy to program *Kawka plus* ma dobiec końca. Jest to szczególnie problematyczne w kwestii cen w branży budowlanej, gdyż tendencję do zmiany cen materiałów budowlanych, które analizowaliśmy w grudniu 2021 roku pokazują, że wzrost cen w branży budowlanej jest przynajmniej dwukrotnie szybszy, aniżeli ogólnej grupy towarów. Średnie ceny wzrosły o 24%, dlatego też obecny kształt uchwały, który przewiduje spadek kwoty finansowania w połączeniu z galopującą inflacją, powodują u nas poważną obawę, że założenia na lata 2022–2024 pozostaną na papierze. Kiedy w 2019 roku rozpoczynaliśmy program walki ze smogiem, do wymiany mieliśmy około 20 000 tzw. kopciuchów, z czego, w ramach programu *Kawka plus* mówiliśmy o połowie, czyli około 10 000. W roku 2019 udało wymienić się gdzieś 1000 pieców, w 2020 — 1 600, a w 2021, niedawno zakończonym aż 3 000. Pozostało nam jednak aż 4 400 pieców do wymiany, a czasu mamy niewiele, gdyż do lipca 2024. Zgodnie z obecnymi założeniami uchwały dofinansowanie ma być objęte 100% kosztów inwestycji do kwoty 15 000 PLN, ale poczynając od tego roku kwota będzie co roku maleć, czyli w 2022 roku będziemy mogli wystąpić o dofinansowanie na poziomie 12 000, w 2023 — 10 000 i w 2024 — 8 000, czyli praktycznie 50% tego,

co w zeszłym roku. Dlatego też widząc ten palący problem jako Klub Radnych Nowa Nadzieja, proponujemy utrzymanie kwoty dotacji na niezmiennym poziomie 15 000 PLN i dodanie mechanizmu waloryzacji tej kwoty o ten wskaźnik inflacji z roku poprzedniego. Czyli w roku 2022 waloryzowalibyśmy o inflację z 2021, w roku 2023 z 2022 i 2024 z 2023. Dzięki pozostawieniu kwoty dotacji na takim wysokim poziomie 15 000 PLN i wprowadzeniu mechanizmu waloryzacji, który chroni wartość nabywczą pieniądza, jesteśmy w stanie dotrzymać terminu wymiany kopciuchów do 1 lipca 2024. W przeciwnym wypadku spadek kwot dotacji połączony z brakiem tego wyrównania, obawiamy się, że może spowodować, że tempo wymiany pieców się załamie. Ze strony miasta słyszeliśmy argumenty, że system został zaprojektowany w sposób regresywny, tak, ażeby motywować mieszkańców do szybszego podejmowania decyzji, które normalnie, jako że są trudne, często odkładane na później. Założenie było słuszne, natomiast w sytuacji, w której inflacja była na poziomie stabilnym, tak jak powiedziałem, program został stworzony w 2019 roku, kiedy inflacja nie szalała, a ceny w branży budowlanej były stabilne. Dzisiaj w praktyce obawiamy się, że galopujące ceny spowodują, że piece nie będą wymienione. Dziękuję bardzo.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – opinia negatywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – zgłosiła uwagi, wnioskodawca przedstawił autopoprawkę w tym zakresie
- **Komisja Zrównoważonego Rozwoju, Architektury i Ochrony Środowiska** – opinia pozytywna

- Komisja Budżetu i Finansów – opinia negatywna

- Komisja Gospodarki Komunalnej i Inicjatyw Gospodarczych –
opinia negatywna

Prezydent Wrocławia – opinia negatywna

Dyskusja:

Radny Paweł Karpiński: Szanowni Państwo, ja zajmuję się kwestiami smogowymi, zawodowo również od kilkunastu lat. I w przypadku wymiany pieców naprawdę nie wystarczy utrzymanie kwoty, żeby załatwić ten problem. To jest wyłącznie ruch na papierze, który bardzo niewiele zmieni. Mieszkańcy Wrocławia zachowują się zgodnie z rozkładem normalnym, czyli rozkładem Gaussa. Ta większość, która zobaczyła regresywny system, te piece, kotły, bo Pan Radny Maryński się obrazi, te kotły już wymieniła. Ta mała liczba mieszkańców, która się tym nie interesuje, utrzymanie tej kwoty na poziomie maksymalnym niewiele tutaj niestety zmieni. System Kawka, można powiedzieć, że wykonuje niemalże wszystko za mieszkańca, ponieważ są doradcy energetyczni, którzy są w stanie optymalizować taką instalację dla mieszkańca. Program jest niesamowicie rozreklamowany. Chyba nie ma żadnego wrocławianina, który nie słyszał o programie wymiany kotłów we Wrocławiu. Program jest dostępny na wyciągnięcie ręki, wręcz wskazywani są wykonawcy do zrobienia czegoś takiego, jeśli ktoś nie jest w stanie sobie poradzić, jest emerytem, czy kimś, kto nie potrafi poruszać się w takich złożonych procedurach, jak wymiana kotła, od samego początku zostanie udzielona pomoc. Jest w stanie taki kocioł wymienić. Potrzebna jest dosłownie tylko decyzja i cały problem w wymianie kotłów polega właśnie na tej decyzji. I to nie jest problem wyłącznie Wrocławia. To jest problem całej Polski, ponieważ część społeczeństwa takiej decyzji nie podejmie, nawet jak wejdą w życie zapisy o zakazie stosowania paliw stałych przez uchwałę antysmogową, która została uchwalona przez sejmik Województwa Dolnośląskiego. I tutaj ta

regresja finansowa właśnie miała przyspieszyć po to, żeby ta grupa z tego rozkładu Gaussa, ta największa grupa wymieniła te piece na tyle wcześniej, te kotły, przepraszam, na tyle wcześniej, żeby można było podjąć decyzję do 2024 roku wobec tych ludzi, którzy tych kotłów zwyczajnie nie wymieniają. W przypadku Krakowa, mimo tego, że te programy w Krakowie działały dużo wcześniej i Kraków ma dużo większy problem smogowy, mimo wszystko, mimo zakazów stosowania paliw stałych w Krakowie i tak pozostało kilkaset kotłów niewymienionych. I do dzisiaj te kotły jeszcze w Krakowie są wymieniane i dalej ten problem tam istnieje. Naprawdę, nie wierzymy w to, że, przesuwając na papierze dosłownie dwa przecinki, załatwimy problem smogu. Oczywiście za jakiś czas Radni Nowej Nadziei powiedzą, że mieli rację, bo spada ilość wymienionych kotłów. Oczywiście, że ona będzie spadać, a będzie spadać nie przez wysokość dotacji, tylko poprzez dwa główne problemy. Po pierwsze, przez ogromny wzrost cen energii, głównie gazu. Niestety, większość kotłów wymienionych jest na paliwo przejściowe, czyli na gaz sieciowy, który podrożał niesamowicie. I dzisiaj utrzymanie tych kotłów to będzie wyzwanie. To jest pierwszy problem. A bardzo duży drugi problem, to problem PGNiGE, które już dzisiaj mówi, że nie będzie robić nowych przyłączy gazowych, ze względów ekonomicznych, ze względu dostępności też paliwa. I to w istotny sposób wpłynie na chęć wymiany tych kotłów przez mieszkańców Wrocławia. Tutaj można mieć nadzieję i wczoraj Pani Dyrektor Szymczak-Pomianowska mówiła o tym, że coraz więcej osób decyduje się na ogrzewanie elektryczne. Jest to pewne rozwiązanie, ale tylko do ograniczonego stopnia, ponieważ również z sieciami niskiego napięcia mamy spore problemy. Jeżeli wszyscy wrocławianie, czy duża część wrocławian chciałaby ogrzewać się prądem, zwyczajnie ten system też nie wytrzyma. Tutaj są jakby te główne problemy, które wpływają na chęć wymiany tych kotłów lub na możliwość wymiany tych kotłów. I utrzymanie 15 000 PLN i waloryzacja coroczna również spowoduje spadek, ponieważ ta grupa, która była aktywna, która jest w życiu

też aktywna, której nie trzeba pomagać, sami są sobie w stanie pomóc, te kotły już wymieniła. Stąd, w ciągu tego roku wymieniono tych kotłów kilka tysięcy. To był bardzo dobry rok. Dziękuję bardzo.

Radny Piotr Maryński: Ja na początek tutaj w kwestii nomenklatury. Ja też tym zagadnieniem, szczególnie w wykorzystaniu odnawialnych źródeł energii, od kilkunastu się zajmuję, czyli kwestie pokrewne też z ochroną, w takim razie powietrza. Tutaj do Pana Przewodniczącego Karpińskiego, to ja oczywiście, jak najbardziej zamiennie stosuję nazwę kotły na paliwo stałe albo po prostu piece. Ale tutaj referent zastosował dwukrotnie, bo liczyłem to na palcach, niestety to publicystyczne słowo, które pochodzi od niejakiego kopcenia, więc o to ja zawsze apeluję, żeby tego nie stosować, bo to jest nieprofesjonalne i mówi niewiele. Kocioł na paliwo stałe bądź piec na paliwo stałe, to jest, jakby sytuacja jednoznaczna lub tutaj jesteśmy po to także, żeby edukować. Ale to kwestia nomenklatury. Teraz, przechodząc do meritum sprawy. Powiem tak. Nie zgodzę się tutaj z przedmówcą i jestem skłonny, i tak pewnie uczynię, poprzeć tę inicjatywę i tę uchwałę, a to wytłumaczę dlaczego. Tutaj nie została poruszona kwestia, którą poruszaliśmy na Komisji, że, tak jakby, te stawki, które są podwyższane, refundowane, tej refundacji, czy też dopłaty, powodują to, że ceny urządzeń na rynku rosną. Być może tak jest, ale nikt, jakby z [red. – zapis dźwiękowy nieczytelny] i beneficjentów takiego argumentu nie dostrzeże, tylko dostrzeże jedną rzecz, że w tym roku dopłaty są, mówię o kwestii tej stawki regresywnej, czyli jakby o przywrócenie tej stawki do poziomu jednego z waloryzacji. Wracając, jeżeli dzisiaj, powiedzmy, mój sąsiad ma możliwość wymiany kotła i może w tę instalację nową zainwestować powiedzmy dzisiaj do 12 000 PLN, a jutro do 15 000 PLN, a w przyszłym roku, ja, jeżeli zbieram pieniądze, bo proszę Państwa, pamiętajmy o tym, że pieniądze trzeba najpierw składać, położyć te pieniądze na instalację, a potem, jakby sięgnąć po refundację. Czyli ja będę mógł dostać w przyszłym roku 12 000 PLN, a dzisiaj mój sąsiad 15 000 PLN, no to wydaje się to niesprawiedliwe. Ja będę się czuł

pokrzywdzony jako beneficjent tego systemu. To jest pierwsza sprawa. Tak samo można powiedzieć, że, tak jak wiemy, inflacja jest, jaka jest i pewnie będzie też w przewidywanym okresie czasu nie inna, to znowu podobna sytuacja. Dzisiaj 15 000 PLN będzie warte więcej niż 15 000 PLN za rok, tak należy się spodziewać. Czyli znów sytuacja, można powiedzieć w pewnym sensie niesprawiedliwa, czyli waloryzacja tej kwoty ma, w mojej ocenie, znaczenie. Teraz kolejna kwestia, którą tutaj chciałbym poruszyć, bo mówimy tutaj zazwyczaj o zamianie kotła na paliwo stałe na kocioł gazowy bądź tutaj, jak ta tendencja się ujawnia, kocioł elektryczny. Ale i ciepła woda użytkowa produkowana przez gaz, a także przez energię elektryczną już wzrosły i będą dalej rosnać. Nie zapominajmy, proszę Państwa, także o odnawialnych źródłach energii. Ktoś powie: „no tak, ale w bloku nie możemy zainstalować przecież pompy ciepła ani niczego innego, no coś tam możemy”. Ale czy my aby też tu nie zapominamy o mieszkańcach jednak domków jednorodzinnych na terenie Wrocławia, którzy jeszcze mają kotły na paliwa stałe? Ja obserwuję to, zresztą pewnie Państwo też w swoich dzielnicach tam, gdzie są domki jednorodzinne, to w nocy, w zimie na pewno czuliście Państwo spalany węgiel czy też inne paliwa stałe, uciążliwe. I dlatego, jakby zredukować tę kwotę mniejszą, a jeżeli ktoś chce iść dalej i bardziej być proekologiczny, że tak to ujmę i chce zainstalować na przykład pompę ciepła i panele fotowoltaiczne w małej instalacji, która będzie go uzależniała w dużym stopniu całkowicie od gazu i od energii elektrycznej w dużym stopniu także albo jakąś inną instalację, która będzie wykorzystywać odmawianie źródła energii. Te instalacje nie kosztują aż tak mało, żeby stosować te stawki degresywne. I uważam, że to nie jest argument, że obniżając kwotę w przyszłym roku, przyspieszymy. Wydaje mi się, że percepcja mieszkańca Wrocławia, który nie jest szczególnie w tym zagadnieniu biegły czy też nie zdaje sobie sprawy, czy też nie jest na tyle świadomy, tak to nazwijmy, jest biedniejszy, że będzie, po prostu czuł się pokrzywdzony.

Tak że uważam, że ten projekt jest wart poparcia i osobiście będę go popierał. Dziękuję uprzejmie.

Radny Piotr Uhle: Ja rozumiem ideę, która była postawiona na początku, kiedy przyjmowany był program dziś obowiązujący. On przynosił pewne efekty, które bardzo szanujemy, natomiast nie możemy zachowywać się, tak jakby w międzyczasie nic się nie wydarzyło, a w międzyczasie wydarzyło się to, że od dwóch lat mamy trudną sytuację epidemiczną. Bardzo wiele osób odczuło to dosyć poważnie i zdrowotnie, i życiowo, i finansowo. Założenia do uchwały były takie, że tworzymy mechanizm opierający się o kij i marchewkę, z tego, co rozumiem. Natomiast zwróćmy uwagę, że w sytuacji, w której rzeczywistość nam się radykalnie zmieniła, stosowanie tego kija, czyli regresywnego sposobu dawania dotacji niesie ze sobą po prostu negatywne konsekwencje. Mniej niż dwa tygodnie temu odwiedził mnie w trakcie dyżuru mieszkaniac, który miał taką sytuację, że od lat próbował zgłosić się do wymiany źródła ogrzewania. Natomiast miał kilkukrotnie decyzję odmowną ze względu na to, że wcześniej wykonał sobie na własną rękę w mieszkaniu łazienkę i był problem z zalegalizowaniem tejże łazienki. Swoją drogą, Państwo miesiąc temu głosowaliście przeciwko uchwale łazienkowej, w związku z tym chyba godzicie się na taką sytuację, że nie ma po stronie miasta odpowiednich środków na to, żeby czy likwidację takiej sytuacji czy legalizację takiej sytuacji, w których ludzie sami sobie wykonują toaletę, przeprowadzić. Wracając, osoba 77 lat i jak najbardziej rozgarnięta i radzącą sobie w życiu, tylko nie radzi sobie z aparaturą urzędniczą. I to nie jest wina, tak jak czytamy, czy sugestie w stanowisku Pana Prezydenta, że to, nie wiem, jest jakakolwiek opieszałość ze strony mieszkańców. No nie. Nic z tych rzeczy. A dzisiaj, kiedy szukał wyceny dla realizacji, w ogóle, wymiany źródła ciepła u siebie w mieszkaniu, to w tych nawet 15 000 PLN by się nie zmieścił. On nie ma i nie będzie miał takich pieniędzy, żeby w mieszkaniu komunalnym, nawet w sytuacji zwolnienia z czynszu, po prostu górkę, różnicę wyłożyć. I cały szereg takich osób, takich indywidualnych

przypadków będziemy mieli. Po prostu fizycznie to są trudne osobiste życiowe sytuacje. I postawmy sobie pytanie. Czy stosowanie tego kija, o którym wspomniałem, w stosunku do mieszkańców jest ważniejsze czy ważniejszy jest taki cel, aby realnie poprawić jakość powietrza w naszym mieście? I wydaje mi się, że to jest taka alternatywa. I próba zrzućania odpowiedzialności czy winy na mieszkańców jest trochę po prostu w tej sytuacji nie na miejscu. I wydaje mi się, że powinniśmy dołożyć wszelkich starań – i to jest ważniejsze od jakiegokolwiek pomysłu urzędnika, tego czy innego, czy nawet Prezydenta – żeby ten cel został osiągnięty. I wydaje mi się, że Państwo macie tutaj przedłożony projekt, który pozwoli wyjść z tego trudnego problemu. Nawet Państwo sami widzicie, że tych wymian, wymienianych palenisk będzie mniej, z różnych przyczyn, m.in. właśnie ze względu na rosnące ceny energii czy w efekcie tego inflację. Będą te problemy. My musimy się z nimi mierzyć, a nie zamykać oczy i uważać, okej, tak powiedział Pan Prezydent albo tak powiedział urzędnik, to już nie można w tym zmienić nawet przecinka. No nie. I jeszcze jedna rzecz. Ta uchwała to nie jest zmiana jednego czy dwóch przecinków, tylko to są realne pieniądze dla ludzi, którzy próbują poradzić sobie z problemem. Nie wydaje mi się, że temu Panu akurat 77-letniemu Pan Radny Karpiński powiedziałby, że ta uchwała zmienia tylko dwa przecinki. No nie, absolutnie nie. Jak ja rozmawiałem z tym mieszkańcem, to troszeczkę inaczej na to patrzę. Myślę, że życzę wszystkim trochę więcej też empatii do rozpatrywania czy przyglądania się takim indywidualnym przypadkom, bo ja rozumiem, że trzeba widzieć wszystkich i wszystkie te problemy, ale też trzeba umieć w tym wszystkim dostrzegać każdego i tego też życzę wszystkim, którzy na ten temat tak zdecydowanie się wypowiadają. Dziękuję bardzo.

Radna Magdalena Razik-Trziszka: Dzień dobry, Państwu! Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, dwa słowa do Radnego Karpińskiego. Jeżeli i tak nikt więcej nie wymieni źródeł ciepła czy pozostaniemy przy finansowaniu, które jest obecne, czy uchwalimy zmiany, o których mówił

Radny Górski, to w takim razie wycofajmy się w ogóle z finansowania, bo po co to. Apelowałabym, naprawdę, o większą wiarę w mieszkańców Wrocławia i o dużo większą empatię wobec tych, którym teraz się ciężko żyje. Ponieważ wzrost cen materiałów budowlanych, to jest jedna rzecz, a wzrost ogólnych kosztów życia, mówię o pieniądzach, które zostawiamy w sklepach na artykuły podstawowe, to jest kolejna kwestia. Już chyba każdy zauważył to, ile płacimy teraz za masło, pieczywo, nabiał, śmietanę i te rzeczy, które są nam po prostu na co dzień potrzebne do dobrego funkcjonowania, na które – uwaga – teraz jest przecież obniżony VAT. Jeżeli wróci do poziomu sprzed obniżki, będzie jeszcze drożej.

I rzeczywiście, pozostawiając sposób finansowania dokładnie na tym poziomie, który jest teraz, spełni się proroctwo Radnego Karpińskiego, że już nikt nie będzie wymieniał źródeł ciepła. Ale nie dlatego, że brakuje mu zaradności, dlatego że nie chce, czy dlatego że ma jakieś inne podszyte interesy w tym, ale dlatego, że najprościej w świecie nie będzie go na to stać. Bo będzie zostawiał pieniądze w sklepie, będzie zostawiał pieniądze, płacąc za podstawowe produkty umożliwiające życie jemu i jego rodzinie. Dziękuję.

Radna Jolanta Niezgodzka: Ja chciałam tutaj w pełni zgodzić się z głosem Radnej Magdaleny Razik-Trziszki, bo to nie jest tylko zmiana kilku przecinków, Panie Radny, w projekcie uchwały czy w uchwale. Tylko to są realne pieniądze, które mogłyby zostać przeznaczone na wymianę palenisk dla wielu osób, tak jak Pan powiedział. To jest decyzja, czy wymienić źródło ogrzewania, motywowana koniecznością ponoszenia zwiększonych rachunków, których się po prostu obawiają. Dzisiaj zmieniliśmy dwie uchwały, które pozwolą na zwolnienie z czynszu mieszkańców zasobu komunalnego do końca 2023 roku. Przyjęliśmy też ten program osłonowy, więc uzupełnieniem będzie właśnie zmiana tej uchwały. I to nie jest kilkaset palenisk do wymiany, tak jak Pan powiedział w Krakowie, które nam zostało, tylko to jest kilka tysięcy. Więc powinniśmy zrobić wszystko, żeby wciąż zachęcać jak największą liczbę mieszkańców do wymiany źródeł

ogrzewania. Wielu osób przy obecnych stawkach, to zostało już wiele razy wspomniane, materiałów budowlanych, po prostu nie będzie stać na to, żeby do tych 12 000 PLN, które teraz oferuje miasto, dołożyć kilka swoich tysięcy. Po prostu, ludzie tych pieniędzy nie mają. I to nie jest opieszałość czy brak wiedzy, chociaż w wielu przypadkach może to być brak świadomości, ale tutaj miasto prowadzi szeroko zakrojoną kampanię, i to widać, że rzeczywiście ten program jest znany wśród mieszkańców. Ale trzeba wziąć też pod uwagę to, że pierwsza połowa 2020 roku nie przyniosła takich efektów, jakich byśmy się spodziewali. Proszę pamiętać, że w marcu wybuchła pandemia. Tak naprawdę wszelkie kanały komunikacji z mieszkańcami zostały zablokowane. Nie było tych zaplanowanych akcji door-to-door. Było mniej wydarzeń plenerowych. W komunikacji miejskiej, gdzie były nadawane te informacje, też było mniej osób, więc ja tutaj bym dopatrywała się właśnie tej mniejszej liczby złożonych wniosków, bo to jest różnica w 2020 roku, to były 1 583 wnioski, ponad 3 000 już w ubiegłym roku. Więc uważam, że powinniśmy dać szansę kolejnym mieszkańcom, którzy chcą wymienić źródło ogrzewania, którzy będą mogli sobie pozwolić na te zwiększone dopłaty, właśnie dzięki tym dwóm zmianom, które dzisiaj podjęliśmy, ale, które tej decyzji teraz nie podejmą, bo nie stać ich, żeby dołożyć do tych 12 000 PLN, które teraz oferuje miasto. Dlatego bardzo serdecznie proszę Państwa Radnych o przemyślenie tej sprawy raz jeszcze i głosowanie za tym zmianami po to, żebyśmy się mogli pozbyć tego śmierzącego problemu z naszego miasta, które jest nie tylko niekomfortowe dla nas, ale przede wszystkim wpływa negatywnie na nasze życie i zdrowie. I nie mówimy tutaj o kilkuset paleniskach, tylko to jest jeszcze kilka tysięcy, z którymi musimy sobie poradzić do lipca 2024 roku. Jesteśmy zobowiązani, żeby zrobić wszystko, aby umożliwić mieszkańcom zrobienie tego na jak najlepszych warunkach.

Radny Robert Grzechnik: Szanowni Państwo, chciałbym dopełnić tę dyskusję jedną sprawą, o której nikt tutaj niestety nie powiedział. Być może Państwo nie zdajecie sobie z tego sprawy, ale są ludzie, którzy,

po pierwsze, nie chcą uzależnić się od dopłat jakichkolwiek od miasta, ponieważ zdają sobie sprawę, że dzisiaj te dopłaty są, jutro może ich nie być i tego się boją, bo to są zwykle ludzie niezbyt zamożni. I po drugie, są jeszcze ludzie, którzy nie chcą żadnych dopłat od miasta, ponieważ uważają to za jałmużnę. I oni nigdy z takich dopłat nie skorzystają, bez względu na to, jak duże będą dopłaty. Musimy sobie zdać z tego sprawę, że po prostu wszyscy nie wymienią tych pieców, nawet gdybyśmy w tej chwili dołożyli dwa, trzy razy tyle, ile jest dzisiaj w tym programie. To wszystko. Dziękuję.

Radna Agnieszka Kędzierska: Cieszę się, że jestem przed Radnym Karpińskim, bo chciałabym przy okazji zapytać się, skąd wywodzi taki wniosek, że ci, co sobie mieli poradzić i co są sprawni, to już sobie poradzili. A teraz, rozumiem, kolejny etap tego programu, jesteśmy w połowie, to już tak jakby ci mieszkańcy byli leworęczni? Ja nie do końca zrozumiałam wypowiedź, powiem szczerze. Ja wczoraj na Komisji Zrównoważonego Rozwoju zaproponowałam, wydaje mi się, dość uczciwe rozwiązanie, czyli wprowadzenie tej naszej inicjatywy, tego naszego pomysłu, jako równoległy, bo jasne jest to, że to, co zostało zaproponowane przez Prezydenta i to, o czym Pan Radny Karpiński również mówił, czyli że mieszkańcy boją się ponoszenia kosztów i to, że teraz mamy ciężką sytuację i właściwie nie wiadomo, na jakie źródła zamieniać te piece, to to jest oczywiste. Właśnie o tym rozmawiamy, o reagowaniu na bieżącą sytuację, stąd taka a nie inna propozycja. To jest jedna ulga i jest druga ulga. Im więcej ulg, tym więcej zachęt, tym szybciej wymienimy piece. Dziękuję.

Radny Paweł Karpiński: Szanowni Koledzy i Koleżanki z Nowej Nadziei! Mamy we Wrocławiu najlepszy system dofinansowania wymiany kotłów w Polsce. Mamy program osłonowy wyrównujący kwestie inflacyjne w utrzymaniu później tych źródeł niskoemisyjnych ogrzewania. Każdy może zgłosić się do MOPS-u i dostać dofinansowanie do podwyższonych opłat

za gaz czy energię elektryczną, którą będzie się ogrzewał. I podkreślam jedną rzecz — dofinansowanie. To jest dofinansowanie. To nie jest tak, że my załatwimy problemy wszystkich. Proszę mi powiedzieć, co w takiej sytuacji z ludźmi, którzy trzy lata temu sami byli najbardziej aktywni, nie chcieli nikogo truć, nie chcieli truć swoich dzieci, tylko sami wymienili na swój własny koszt źródła ogrzewania? Co z ludźmi, którzy zainstalowali za własne pieniądze odnawialne źródła energii? Czy myślicie też o tych ludziach? Wy myślicie, że załatwicie problemy wszystkich ludzi trzema tysiącami złotych? I to, o czym wspominał już też Radny Grzechnik i nagle okaże się, że wszyscy te kotły wymienią. Ja powtórzę jeszcze raz, bo Radna Kędzierska też pytała, co ja mam na myśli. Ja powiedziałem, że najaktywniejsi tę sprawę już załatwili. Natomiast pozostałe osoby albo będą to robić w mniejszym stopniu, z tych programów, które istnieją, albo niestety, będziemy się musieli zmierzyć z tym, stety, niestety, że gmina, w jakiś sposób sama będzie musiała tym ludziom te kotły przyjąć i wymienić. I dlatego powiedziałem o tym, że teraz program jest stopniowany, ponieważ zależy nam na tym, żeby dwa—trzy lata przed deadline'em wiedzieć, czy problem zwolni. I czy ta ogromna ilość, największa kluczowa masa, została wymieniona, żeby potem zastosować nowe mechanizmy, a nie utrzymywać ten sam program z tym samym dofinansowaniem do roku 2024, a potem stwierdzić, że zostało nam kilka tysięcy kotłów do wymiany. Niestety część mieszkań komunalnych gmina będzie musiała od początku do końca przyjąć i zwyczajnie te kotły ludziom wymienić. Bo część społeczeństwa jest taka, że tego nie robi. Bądźmy realistami. Nie bądźmy populistami. Bądźmy realistami. Tak to funkcjonuje. Część społeczeństwa tego po prostu nie robi, chociażby dostali po 25 000 czy 30 000 PLN, ponieważ tacy są ludzie. Najbardziej aktywna część społeczeństwa zrobiła to sama za własne pieniądze, wydając te pieniądze, nie dostając żadnej dotacji. Druga aktywna część społeczeństwa zrobiła to z dofinansowaniem. A teraz trzeba będzie się zająć i pomóc tym

pozostałym osobom. I jeszcze tylko dygresja, na końcu tutaj ku czci Radnego Maryńskiego. Szanowny [red. – zapis dźwiękowy nieczytelny]

Radna Magdalena Razik-Trziszka: Ad vocem. Paweł, Radny Karpiński, w tym momencie podważyłeś tak naprawdę każdy mechanizm dofinansowania czegokolwiek. Jeżeli patrzylibyśmy się na to, że wcześniej ktoś sobie poradził sam i zapłacił za dane rzeczy, to w tym momencie wycofajmy się tak naprawdę ze wszystkiego. Co mamy powiedzieć ludziom, którzy wcześniej np. sfinansowali sobie sami in vitro? Teraz korzystają z 5000 PLN od miasta. Przecież to faktycznie o nich też nie myślimy. Co powiemy ludziom, którzy teraz będą otrzymywali pieniądze na zabezpieczenie płodności? Wcześniej przecież sobie to finansowali sami chorzy onkologicznie. Też o nich nie myślimy? To jest zupełnie błędne myślenie. Może dla Ciebie te 2000—3000 PLN to jest czapka drobnych. Obawiam się, że jesteś odosobniony w tym myśleniu. Dziękuję bardzo.

Radna Agnieszka Kędzierska: Ja po prostu muszę, bo Panie Radny Karpiński, ja nie wiem, czemu Pan się tak wzburzył? Wychodzimy z inicjatywą zwiększenia możliwości wymiany pieców, dodatkowej, a Pan krzyczy, że jak ktoś chciał sobie wymienić, to sobie wymienił. I czy to nie jest niesprawiedliwe? Otóż, Panie Karpiński, nie jest niesprawiedliwe, ponieważ jak ktoś sobie chciał wymienić, to znaczy, że robi dokładnie tak, jak być powinno, czyli zapłacił z własnych pieniędzy, które posiadał, za powietrze, którym oddycha. A ci, którzy sobie nie potrafią poradzić, i czy sobie nie potrafią poradzić, bo są mniej lub bardziej aktywni z różnych powodów, już nie będę ich wymieniać, bo mam wrażenie, że Pan w ogóle nie rozumie, co się do Pana mówi, to tak, my mamy obowiązek im pomóc. I mamy obowiązek po prostu jak najbardziej im to ułatwić, a nie ich karać. Nie karami się zachęca, tylko zachęca się nagrodami. To od dziecka wszyscy wiedzą. Dziękuję.

Radny Piotr Uhle: Jedno zdanie, nie do Pana Radnego Karpińskiego, bo mam wrażenie, że to rzeczywiście niespecjalnie dociera, tylko do mieszkańców. Zapamiętajcie, Państwo, te dwie wypowiedzi. Tak wygląda arogancja władzy we Wrocławiu. Pamiętajcie o tym i dobrze zanotujcie imiona i nazwiska. Dziękuję bardzo.

Radny Piotr Maryński: Tu tak w trybie ad vocem, bo tu Pan Przewodniczący Karpiński mnie jakoś wywołał, tylko nie ukrywam, że miałem jakąś przerwę w transmisji, zatem nie usłyszałem, ale oczywiście, to w trybie może wolnych wniosków na zakończenie sesji, jakby zechciał powtórzyć. Jeszcze jedna, tak na poważnie całkiem sprawa, bo pewnie wszyscy Państwo dzisiaj dostali, że tak powiem SMS-em, alarm dotyczący jakości powietrza. Tak że, podsumowując, każda inicjatywa, która pomoże nam te kotły i piece wymienić, to jest jak najbardziej wskazana, a ta akurat propozycja, nad którą dyskutujemy, na pewno jest lepsza niż ta, która obowiązuje. Dziękuję uprzejmie.

Radny Paweł Karpiński: W trybie sprostowania. Więc tak, jeszcze raz powtórzę — mamy jedno z najwyższych dofinansowań wymiany kotłów w Polsce, 12 000 PLN. Państwo populistycznie udajecie, że myśmy cofnęli dotację, że nie ma problemów pomocowych. Programy pomocowe są, one są stopniowane po to...

Radna Jolanta Niezgodzka: Ad vocem. Bardzo przykre jest to, że Pan Radny Karpiński woli eksperymentować i sprawdzić, ile osób wymieni jeszcze źródła ogrzewania, przy tych zmniejszonych stawkach i potem ewentualnie wprowadzać kolejny program, który będzie pozwalał na likwidację tych kopciuchów, przepraszam, Panie Radny Maryński, niż teraz przyjąć te poprawki, które, naszym zdaniem, spowodowałyby, że więcej osób chciałoby skorzystać z tego programu. Wciąż powtórzę, że chodzi o nasze zdrowie i życie, chodzi o wszystkich wrocławian,

wszystkie wrocławianki. I przypomnę, że mamy jeszcze kilka tysięcy pieców do wymiany. Dziękuję.

Dyrektorka Departamentu Zrównoważonego Rozwoju Katarzyna

Szymczak–Pomianowska: Dzień dobry! Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Szanowni Państwo Radni. Tutaj wiele kwestii zostało powiedzianych i przytoczonych przez poszczególnych Radnych, więc może nie będę powielala tutaj zasad programu. Przypomnę tylko, że kiedy w 2019 roku ogłaszaliśmy narzędzia, które oferujemy mieszkańcom Wrocławia, opierało się to na pewnego rodzaju umowie społecznej pomiędzy Prezydentem a mieszkańcami. System został ułożony w taki sposób, aby premiował osoby, które przystąpią do niego jak najszybciej. I faktycznie, jest tak, tutaj odnoszę się do wypowiedzi niektórych z Państwa, że mieszkańcy potrafią wskazać, że są pokrzywdzeni, jeżeli zasady zmieniają się w trakcie gry. Jeżeli powiedzieliśmy, że dopłata będzie sukcesywnie malała właśnie po to, aby zwiększyć tempo wymiany kotłów na paliwo stałe, na ogrzewanie ekologiczne, to staramy się właśnie tej zasady trzymać, aby mieszkańcy, którzy spieszyli się w ubiegłym roku czy dwa lata temu, aby skorzystać z dotacji w wysokości 15 000 PLN, mogą nam zarzucić, że jesteśmy niekonsekwentni i mogli swobodnie poczekać, bo faktycznie ten czas, w którym wymieniali piece, nie był najłatwiejszy, bo mierzyli się z pandemią, bo obawiali się wpuścić do swojego mieszkania czy domu instalatora, obawiali się zarażenia wirusem COVID. Tak naprawdę cały ten program realizowany jest w bardzo trudnym okresie, tak jak powiedziała Radna Niezgodzka. W momencie, kiedy rozpoczęliśmy nasze działania, wybuchła pandemia. Musieliśmy zmienić założenia kampanii *Zmień piec*, ale udaje nam się ją prowadzić bardzo skutecznie. Grubo ponad 90 procent mieszkańców kojarzy i rozpoznaje program *Zmień piec*, wie, na czym on polega, wie, co oferujemy, więc to jest bardzo duży sukces, na który składa się bardzo intensywna praca wielu osób. Ponadto program jest regularnie ewaluowany, czyli nie tylko zderzamy jego odbiór z mieszkańcami, z interesariuszami tego programu, ale prowadzimy

również badania opinii. W ubiegłym roku zarządcy komunalni, pracownicy Wydziału Środowiska i Rolnictwa, zespołu, który zajmuje się wdrażaniem programu *Kawka plus*, ale również nasi doradcy energetyczni w Wydziale Wody i Energii wykonali 30 000 kontaktów z mieszkańcami. Strażnicy miejscy przeprowadzili 7500 kontroli, więc nie są to pojedyncze, sporadyczne kontakty z mieszkańcami czy korzystanie z ich opinii, ale jest to jednak spora masa krytyczna, myślę, że można użyć takiego sformułowania. Rozmawiamy z mieszkańcami, wiemy, co oni myślą. Mało tego, wykonane zostało również profesjonalne badanie opinii, z którego wynika, że 90% respondentów stwierdziło, że perspektywa obniżenia finansowania w ramach *Kawka plus* nie będzie wpływała na ich decyzję o wymianie ogrzewania. Natomiast 40% respondentów wskazało, że obawia się wzrostu rachunków za ogrzewanie. Właśnie dlatego zaproponowaliśmy wydłużenie okresu obowiązywania lokalnego programu osłonowego oraz okresu zwolnienia z czynszu dla najemców komunalnych. I tutaj postaram się Państwu jakby przybliżyć mechanikę, bo tu dużo w tej dyskusji pojawiło się właśnie argumentów, że mieszkańcom ubędzie dofinansowanie. Niekoniecznie. Szanowni Państwo, w przypadku zwolnienia z czynszu dla najemców komunalnych przy średniej wielkości lokalu komunalnego takie zwolnienie roczne oscyluje wokół kwoty 5000 PLN. Zatem jest to kwota o 2000 PLN wyższa niż ta kwota, o którą maleje dotacja w programie *Kawka plus*. W ten sposób dotujemy tych czy wspieramy tych, którzy decydują się wymienić ogrzewanie. Z tej kwoty zaoszczędzonej w każdym miesiącu można sobie sfinansować ewentualne zwiększone koszty wymiany ogrzewania, tak jak robią to wspólnoty mieszkaniowe, jeżeli decydują się na bardzo drogie inwestycje w termomodernizację swoich elewacji. Finansują to wówczas ze składek na fundusz remontowy, te kredyty zaciągane, i nie odczuwają tego w miesięcznym rozrachunku, bo i tak płacili te składki na fundusz remontowy. Tutaj najemcy komunalni płacą za czynsz, a będą z niego zwolnieni, w związku z tym mogą sobie to przewidzieć w tym montażu finansowym wymiany ogrzewania. Odnosząc

się do argumentów Pana Radnego Maryńskiego, jeśli chodzi o to, że pogarszamy warunki finansowe osobom, które decydowałyby się na OZE. Jeśli chodzi o udział OZE w programie *Kawka plus*, w ubiegłym roku w stosunku do poprzedniego przyrost był tutaj równo o 100%, więc faktycznie te instalacje również są wybierane przez mieszkańców, częściej jeśli chodzi o domy jednorodzinne. I tutaj przypominam, że mieszkańcy mogą łączyć program miejski *Kawka plus* z programem rządowym *Czyste powietrze*. Mieszkańców informujemy o takich możliwościach. Mówią o tym nasi doradcy energetyczni. Na stronie *Zmień piec* znajduje się kalkulator łączenia dopłat. I dzięki temu mieszkańcy mogą uzyskać znacznie wyższe wsparcie niż tylko to wynikające z programu *Kawka plus*. Podobnej informacji udzielają doradcy energetyczni w FOŚ. W związku z tym każdy zainteresowany beneficjent może łączyć te dwa programy, a jeżeli z *Czystego powietrza* nie może skorzystać, to może skorzystać z ulgi termomodernizacyjnej, przy czym tutaj inaczej jakby rozkładają się akcenty zwrotu tego dofinansowania. Jeszcze pozwolę sobie odnieść się do kwestii, czy do mieszkańców dotrze informacja, że zmalała dotacja, czy dotrze informacja, że wydłużeniu uległ ten okres zwolnienia z czynszu czy dopłat do rachunku za ogrzewanie. Kampania *Zmień piec* kreowana, realizowana jest w sposób bardzo dynamiczny i myślę, że Państwo jako Radni tak samo to obserwujecie, jak każdy inny mieszkaniec Wrocławia. My te treści dostosowujemy, w związku z tym w ramach tegorocznej kampanii *Zmień piec* zamierzamy, po pierwsze, intensywnie informować właśnie o wydłużeniu programów osłonowych i bardzo dziękuję, że Państwo zagłosowaliście za tymi programami, jak również chcemy pomagać mieszkańcom właśnie w konstruowaniu tego montażu finansowego. W związku z tym ta kampania, na którą również Państwo głosujecie w uchwałach budżetowych, która jest finansowana ze środków miejskich, ma na celu bezpieczne przeprowadzenie mieszkańców przez proces wymiany kotła na paliwo stałe, na ogrzewanie ekologiczne. Zatem pamiętajmy, że mamy tutaj dużo narzędzi, nie tylko

te narzędzia dotacyjne, nie tylko te narzędzia osłonowe, ale również narzędzia informacyjne, edukacyjne w ramach kampanii *Zmień piec*. I tak, jak wykorzystywaliśmy je w latach ubiegłych, będziemy je wykorzystywali w roku tym i kolejnym, bo temu służy ta kampania i prowadzi ją, przygotowują ją profesjonaliści i jest ona bardzo dobrze odbierana i faktycznie, tak jak powiedział Pan Radny Karpiński, jest jedną z najlepiej identyfikowanych kampanii miejskich, jakie kiedykolwiek były realizowane we Wrocławiu. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Sergiusz Kmiecik:

Odpowiadając na wymianę zdań tutaj zaistniałą pomiędzy mną a przedstawicielami Klubu Nowej Nadziei, to informuję, że Prezydent albo jego przedstawiciel ma prawo zabrać głos poza kolejnością w dowolnym momencie sesji na podstawie § 30 ust. 2 Statutu Wrocławia. Dziękuję bardzo. Natomiast teraz głos zabierze, jeśli wyrazi takie życzenie, wnioskodawca Pan Michał Górski.

Radny Michał Górski: Dziękuję, Szanowni Państwo Radni, za wszystkie głosy, które padły dzisiaj w dyskusji. Ze smutkiem stwierdzam, że Pan Radny Karpiński przedstawił to tak, jakby Radni i Radne Klubu Radnych Nowa Nadzieja byli przeciwko programom osłonowym, a Pani Dyrektor Pomianowska sama dziękowała przed chwilą Radnym za to, że głosowali „za” i że popierają ten program osłonowy. Oczywiście, że popieramy i takie stawianie sprawy to jest zwykła manipulacja. Zdajemy sobie sprawę, że walka ze smogiem wymaga kompleksowych rozwiązań. Jednocześnie projekt zmiany uchwały, o którym dzisiaj debatujemy, dotyczy jedynie programu *Kawka plus*, a nie kampanii informacyjnych, kwestii związanych z programami osłonowymi czy odnawialnymi źródłami energii, które były poruszane chociażby, słusznie, ze strony Pana Radnego Maryńskiego. Jako Nowa Nadzieja, wsłuchując się w głos mieszkańców w tej trudnej sytuacji podejmiemy z przyjemnością debatę na powyższe tematy. Chcemy również zwrócić uwagę na to, że obecny kształt uchwały to jest umowa społeczna

między mieszkańcami a Radą Miejską. I my, biorąc pod uwagę zmieniające się sytuacje, chcemy reprezentować mieszkańców, chcemy wyjść naprzeciw ich oczekiwaniom w tej trudnej sytuacji. Dlatego zmiany proponowane w programie *Kawka plus* nie są wymierzone w nikogo, nie są zmiany wymierzone w Pana Radnego czy Panią Radną, czy w Panią Dyrektora, czy w Pana Prezydenta. Mają jedynie za zadanie umożliwienie jak największej liczbie mieszkańców wymianę źródeł ciepła. Warunki rynkowe, tak jak już dzisiaj powiedzieliśmy, są dynamiczne, a otoczenie inflacyjne zmieniło się całkowicie na niekorzyść, stąd też nasz projekt zmiany uchwały. Szanowni Państwo, musimy się wykazać naprawdę dużą dozą empatii i zrozumienia. Jeżeli dla Pana Radnego Karpińskiego 3000 PLN to są jakieś grosze, to naprawdę zazdroszczę dobrego humoru, ale dla przypomnienia w 2024 roku, według brzmienia obecnych przepisów, to finansowanie będzie wynosić jedynie 8000 PLN a nie 15 000 PLN, jak my proponujemy. To nie jest 3000 PLN, ale 7000 PLN, według cen z 2019 roku, czyli dzisiaj realnie dużo, dużo mniej w warunkach szalejącej inflacji, która za chwileczkę będzie miała wymiar dwucyfrowy. My jako Nowa Nadzieja nie uważamy, że w zmianie uchwały dotyczącej programu *Kawka plus* czy zmiana tej uchwały magicznie rozwiąże problem smogu, ale brak reakcji na galopujące ceny z pewnością utrudni, jeżeli nie uniemożliwi realizację tego, co wszyscy wspólnie na tej sali przyjęliśmy i czego zobowiązaliśmy przestrzegać. Jeżeli chodzi o argument, który padł też, że jeżeli ktoś wcześniej wymieniał źródło ogrzewania, może się czuć pokrzywdzony, ten argument jest absolutnie absurdalny, tak jak zostało już podkreślone przez Panią Radną Magdalenę Razik-Trziszkę. Na tej zasadzie my jako Rada Miejska nie powinniśmy w ogóle się spotykać, podejmować żadnych trudnych decyzji, uchylać żadnych programów pomocowych ani dopłaty, wspierać mieszkańców, jeżeli w przeszłości ktoś już poniósł ciężar działań sam, gdyż może się on poczuć dotknięty. Ze smutkiem stwierdzam, że taka pokrętna i absurdalna argumentacja mogła paść wyłącznie z ust Radnego, człowieka, który na tej sali kilka

miesiący temu oskarżył wrocławian o neoterroryzm, kiedy też nie pasowało mu, przebieg wydarzeń [red. – zapis dźwiękowy nieczytelny] miało czelność wysłać kilkadziesiąt e-maili w sprawie ważnej uchwały na jego skrzynkę pocztową. Panie Radny, naprawdę więcej pokory, więcej empatii i więcej zrozumienia. Dziękuję bardzo.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1385/21

Wyniki głosowania: za – 18, przeciw – 19, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania projekt uchwały z dnia 24 marca 2022 r. nie został przyjęty.

47. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu na uchwałę nr XXV/2105/04 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru rozwoju OPORÓW II – część „A” – druk nr 1408/22

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Czesław Cyruł:

Proszę Państwa, myśmy się tą sprawą zajmowali miesiąc temu. Skarży się obywatel najpierw do Rady Miejskiej o zmianę planu w obrębie Oporów II. Obywatel w tym rejonie w 1990 roku nabył – sprawa ma trzydziestoletni bieg – najpierw jedną, potem drugą działkę na wieczyste użytkowanie. Potem stała się ona jego własnością, ale przez co najmniej dziesięć lat nie mógł tych działek scalić. Dopiero one scalone miały pełną wartość budowlaną, w innym przypadku nie miały żadnej. W międzyczasie w roku 2002 zaczęto prace nad uchwaleniem planu zagospodarowania przestrzennego. Skończono te prace w 2004 roku. I te jego dwie działki przeznaczono na zielen ogólnodostępną. I w trakcie konsultacji nad tym planem zainteresowany nie zgłosił do tego żadnych uwag. Potem dopiero udało mu się scalić te działki, chciał tam zbudować dom i chyba warsztat

samochodowy. W 2015 bodajże roku, dwukrotnie zwracał się do miasta z prośbą o rozpatrzenie ewentualnej zmiany planu. Dostał odmowę. I teraz miesiąc temu rozpatrywaliśmy tę sprawę, bo domagał się unieważnienia planu. Nasza odpowiedź Rady Miejskiej była, że oddaliśmy jego skargę. I teraz za pośrednictwem kancelarii prawnej skarży ten plan do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Ja myślę, ponieważ myśmy podjęli wtedy taką decyzję, że to oddaliśmy, zapewne skończy się to w sądzie. Niech sąd rozpatruje, ponieważ trudno nam jest tutaj generalnie dojść do ładu. Nie mamy takich sił, że tak powiem, przerobowych, jako Komisja, zresztą bronimy tutaj interesu miasta. Miasto stoi na stanowisku, że nie było żadnego oskarżenia wtedy o naruszenie Studium, że trzeba było tam zrobić drogę transportową, dobudować nową. Natomiast do tej pory obywatel jakby liczy na to, że coś się z tym jednak zrobić da, bo gdyby uważał, że się nic nie da z tym zrobić, to zapewne wystąpiłby do miasta, aby miasto przyjęło ten grunt od niego i dostałby za to właściwe odszkodowanie, a tego nie robi. Pewnie dopiero to uczyni po wyroku sądu. W związku z powyższym, ponieważ jest to jakby powielenie poprzedniej decyzji, to Komisja Skarg Wniosków i Petycji podjęła decyzję o oddaleniu tej skargi. Siedem głosów było „za”, nikt nie był przeciw. I takie głosowanie rekomenduje Radzie Miejskiej.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Nowa Nadzieja** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem Komisji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Prezydent Wrocławia – za oddaleniem skargi

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1408/21

Wyniki głosowania: za – 36, przeciw – 0, wstrzymało się – 1

W wyniku głosowania **uchwała nr LI/1369/22** z dnia 24 marca 2022 r. została przyjęta.

https://baw.um.wroc.pl/UrządMiastaWroclawia/document/64568/Uchwa%C5%82a-LI_1369_22

48. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Dyrektora Zarządu Dróg i Utrzymania Miasta we Wrocławiu – druk nr 1400/22

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Czesław Cyruł:

Zanim przejdę do referowania, bo bym mógł zapomnieć, chciałem dać drobne sprostowanie do naszej dyskusji na temat darmowych biletów dla obywateli Ukrainy. Doszło do mojego zwarcia z Radnym Uhle, który się dziwił, skąd ja mam wyliczenia. Jedno słowo. Ja miałem wyliczenia roczne, a Radny Uhle miał wyliczenia dwumiesięczne. Tak że moje wyliczenia były dobre, a Radny Uhle zasadnie się zdziwił. To tyle.

I teraz, co do samej sprawy. Otóż skarży się obywatel na ZDiUM, że dwukrotnie został ukarany, jakoby parkował i nie opłacił biletu. Zwrócił się z prośbą wyjaśnienie do ZDiUM-u. Dostał to wyjaśnienie dopiero po dwóch miesiącach. Uważa, że to była skarga. ZDiUM twierdzi, że to nie była skarga, tylko prośba o informację, a gdyby to była skarga, to musiałby mieć zastosowanie Kodeks postępowania administracyjnego i w ciągu miesiąca musiałby mieć odpowiedź, a tę odpowiedź dostał po dwóch miesiącach. W związku z tym jak gdyby ZDiUM uważa, że następna sprawa to będzie kontakt jego ze ZDiUM-em, kiedy dostanie nakaz egzekucyjny zapłacenia tej kary. Rzecz właściwie, proszę Państwa, dotyczy jak gdyby zupełnie innej, istotniejszej sprawy. Otóż skarżący uważa, że on zapłacił za bilet, a ZDiUM uważa, że zapłacił, ale wedle zupełnie innej taryfy.

To było płacone za pomocą platformy elektronicznej. Z czego to może wynikać, ponieważ ani jedna strona, ani druga strona tego nie wyjaśnia? Najprawdopodobniej napisane jest w regulaminie platformy elektronicznej, płatcowej, że obowiązują te stawki, które są napisane na tablicy przy parkingu. Natomiast zapewne skarżący skorzystał z GPS-u. GPS-owi zdarza się wskazywać błędne dane. I pewnie z tego to wynika, że myślał według GPS-u, że jest w tzw. strefie płatnego parkowania, a tam obowiązywały stawki w śródmiejskiej strefie parkowania, więc zupełnie inne. Stąd jest spór taki zasadniczy, merytoryczny między ZDiUM-em a skarżącym się, ale jak gdyby ZDiUM pokazuje, że zrobiono zdjęcia i kontrolujący pokazał, że parkował w śródmiejskiej strefie parkowania, a płacił za płatną strefę parkowania. Jak wiemy, stawki są zupełnie inne. W związku z powyższym, widząc niezasadność skargi, Komisja jednogłośnie postanowiła skargi tej nie uwzględniać. Dziękuję bardzo.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Nowa Nadzieja** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za uwzględnieniem skargi

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1400/21

Wyniki głosowania: za – 29, przeciw – 7, wstrzymało się – 1

W wyniku głosowania **uchwała nr LI/1370/22** z dnia 24 marca 2022 r. została przyjęta.

https://baw.um.wroc.pl/UrządMiastaWroclawia/document/64569/Uchwa%C5%82a-LI_1370_22

49. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Komendanta Straży Miejskiej Wrocławia – druk nr 1401/22

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Czesław Cyrul:

Z Centralnego Biura Antykorupcyjnego wpłynęła do Urzędu Miejskiego skarga na komendanta Straży Miejskiej. Wcześniej tożsama sama skarga wpłynęła do Departamentu Prezydenta i ze skarżącą również Komendant Straży Miejskiej odbył rozmowę. Chodzi o to, że skarżącą się skarży, że jest nękana [red. – wypowiedź anonimizowana] Natomiast co do tejże skarżącej Straż Miejska twierdzi, że wobec niej stosowano już kilkadziesiąt razy karanie mandatami, a nawet sprawa zakończyła się raz w sądzie z powodu prowadzenia handlu na ulicy bez stosownego zezwolenia, więc ta osoba jest doskonale znana Straży Miejskiej. Komisja po rozpatrzeniu tej skargi stwierdziła, aby jej nie uwzględniać. Decyzja była jednogłosna.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Nowa Nadzieja** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem Komisji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1401/21

Wyniki głosowania: za – 36, przeciw – 1, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr LI/1371/22** z dnia 24 marca 2022 r. została przyjęta.

https://baw.um.wroc.pl/UrządMiastaWroclawia/document/64570/Uchwa%C5%82a-LI_1371_22

50. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia wniosku o zmianę uchwały nr XXVI/712/20 w sprawie ustalenia strefy płatnego parkowania oraz śródmiejskiej strefy płatnego parkowania, ustalenia wysokości stawek opłaty za postój pojazdów samochodowych na drogach publicznych w strefie płatnego parkowania oraz w śródmiejskiej strefie płatnego parkowania, wprowadzenia opłat abonamentowych i zerowej stawki opłaty dla niektórych użytkowników drogi, sposobu pobierania tych opłat i określenia wysokości opłaty dodatkowej
– druk nr 1402/22

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Czesław Cyrul:

Zwraca się obywatel do Rady Miejskiej z wnioskiem, czy aby nie należałoby rozpatrzyć, aby obywatele, którzy prowadzą działalność gospodarczą na danej ulicy, gdzie obowiązują strefy płatnego parkowania, aby oni mieli również takie ulgowe karnety miesięczne czy roczne, jak mają tam mieszkający. Te karnety i te strefy płatnego parkowania są po to, aby udroźnić ruch, bo jest tam za dużo aut i trzeba przyspieszać rotację. Gdyby tam jeszcze dostali — choć można zrozumieć tutaj rzeczywiście wniosek obywatela — ci, którzy prowadzą działalność, to tam doszłoby do zatkania takich miejsc i po to uchwała obowiązuje dotycząca stref płatnego parkowania, aby tam ten ruch był w jakiś sposób udroźniony. Jak Radni może zauważyli, po podwyżkach i zrobieniu śródmiejskiej strefy płatnego parkowania tutaj w centrum i znacznie wyższych cen nie widać, żeby coś się zmieniło. Miasto, jak było zatłkane, tak jest zatłkane. Można powiedzieć, że to nie działa. To co, dalej podwyższać? To już by był chyba absurd, bo te ceny są i tak niemałe. Ale proszę Państwa, mówiąc o ilości miejsc płatnych parkingowych, chciałbym Państwu, tak sobie zacytować, że Warszawa ma 52 000 płatnych miejsc parkingowych, Kraków ma 21 000. To jest porównywalne miasto, troszeczkę większe, z Wrocławiem, Szczecin ma 11 000 miejsc parkingowych, Poznań prawie 14 000 miejsc parkingowych, Łódź 7 500, Gdańsk 6800 bez Sopotu.

Wrocław ma 5700 miejsc parkingowych, więc mało jest tych miejsc parkingowych. Tych stref płatnego parkowania jest niewiele, a zatem i wpływy z tych systemów płatnego parkowania są do miasta niewielkie. Zatem, jak widzimy, to obejmuje tylko niewielką część, aczkolwiek te strefy, rozumiem, się będą rozszerzać, bo mieszkańcy mają prawo wystąpić do Rady Miejskiej o powołanie nowych stref parkowania. Zatem z powodu braku miejsc Komisja stwierdziła, pięć było „za”, jeden „przeciw”, jeden się wstrzymał, aby tego wniosku nie uwzględniać, bo obywatel, który tam pracuje, może sobie kupić, to jest drogo, ale za 200 PLN miesięcznie, może sobie kupić miesięczny karnet i również tam parkować. Oczywiście cena jest zupełnie inna w stosunku do 110 PLN rocznego karnetu dla mieszkającej tam osoby. Zatem pięć głosów za nieuwzględnieniem, jedna przeciw, jedna osoba się wstrzymała. I taką sugestię dajemy Radzie Miejskiej.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – za wnioskiem Komisji

- **Klub Radnych Nowa Nadzieja** – bez opinii

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Prezydent Wrocławia – opinia negatywna

Dyskusja:

Radny Robert Grzechnik: Powiedział Pan, że gdyby dać te karnety przedsiębiorcom, to się zakorkuje okolica. Nie zakorkuje się, bo oni i tak tam parkują, tylko po prostu płacą dzisiaj więcej. A trzeba sobie powiedzieć, że płacą także więcej za lokale użytkowe, więc to jest po prostu

kolejna opłata, którą płacą i która jest przenoszona później na mieszkańców, bo przecież oni muszą zarobić, więc podwyższają ceny i takie są fakty. A co do tego, że to zwiększanie miejsc płatnych parkingowych nie działa i nadal mieszkańcy jeżdżą samochodami, to po prostu wynika z tego, że ludzie wybierają ten sposób transportu, bo jest najwygodniejszy, najbezpieczniejszy i nie cofnie się kijem Wisły, jak widać, nawet wprowadzając tak duże obostrzenia. Dziękuję bardzo.

Radny Piotr Uhle: Jeszcze jedna informacja. Wysyłałismy opinię pozytywną, ale przeprowadziliśmy dzisiaj dyskusję. Bez opinii, jeżeli chodzi o ten punkt. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Czesław Cyrul:

Zaintrygowała mnie wypowiedź Radnego Grzechnika. Nie mamy takich danych, być może one są, ilu przedsiębiorców wykupuje takie karnety właśnie 200–złotowe. Tak że trudno mi się ustosunkować. Nie wiem.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1402/21

Wyniki głosowania: za – 20, przeciw – 2, wstrzymało się – 15

W wyniku głosowania **uchwała nr LI/1372/22** z dnia 24 marca 2022 r. została przyjęta.

https://baw.um.wroc.pl/UrządMiastaWroclawia/document/64573/Uchwa%C5%82a-LI_1372_22

51. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia wniosku o zmianę nazwy Teatru Muzycznego „Capitol” we Wrocławiu – druk nr 1403/22

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Czesław Cyrul:

Ten temat ma charakter opery mydlanej, powiedziałbym operetki, bo to Teatr Muzyczny, ponieważ osoba, która wnosi, ona wcześniej wnosiła o to, aby zmienić repertuar Teatru Muzycznego, aby w nim było więcej operetki, więcej wodewili klasycznych. A teraz stwierdziła, po zmianie

szczególnie, statutu Teatru Muzycznego „Capitol”, który rozszerza jeszcze działalność artystyczną tego teatru, że tam jest coraz mniej muzyki, w związku z tym ten teatr nie ma prawa nazywać się Teatrem Muzycznym „Capitol”, ale po prostu Teatrem Miejskim. W odpowiedzi, bo to jest długa debata, dyrektor artystyczny, wcześniej dyrektor główny Teatru „Capitol” odpisuje jej, że to, co ona proponuje, czyli operetka, wodewil, to są artystyczne formy z XIX i może XX wieku, że to są ramoty, jak to określił. Dzisiaj świat, jak gdyby, idzie w kierunku innych form muzycznych, czasami przemieszanych ze słowem mówionym, co się właśnie bardzo skarżącej nie podoba, ale idzie jak gdyby za oczekiwaniami widzów, szczególnie że podnosił, że operetka jeszcze wcześniej, przed 30 laty nie prezentowała najwyższych lotów artystycznych w Teatrze Muzycznym. A faktem, że teatr nadąża za oczekiwaniami widzów, jest fakt, że średnio 90% miejsc w teatrze jest na spektaklach zajętych. Czymś takim chyba nie może się pochwalić żaden teatr w mieście. Po rozpatrzeniu tych wszystkich wywodów, zarówno obywatelki skarżącej się, jak i wywodów ze strony Teatru Muzycznego „Capitol”, Komisja postanowiła mimo wszystko, aby teatr swoją nazwę zachował i jednogłośnie zaproponowała nieuwzględnianie tej skargi.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Nowa Nadzieja** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem Komisji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Prezydent Wrocławia – opinia negatywna do wniosku

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1402/21

Wyniki głosowania: za – 37, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr LI/1373/22** z dnia 24 marca 2022 r. została przyjęta.

https://baw.um.wroc.pl/UrządMiastaWroclawia/document/64574/Uchwa%C5%82a-LI_1373_22

52. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia petycji dotyczącej zmiany nazwy ulicy i mostu we Wrocławiu – druk nr 1405/22

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Czesław Cyruł:

Najpierw Koło Polskiej Partii Socjalistycznej, ale potem tylko jedna osoba podpisała się, że ona tylko prezentuje tę petycję. Przypuszczam, że Koło PPS chyba się rozpadło, ale nie jestem pewien. Wśród młodych ludzi są często kłótnie w polityce. Proszę Państwa, mam swoje lata, wiem co mówię. Ale domagają się oni, on w tej chwili, aby ulicę Dmowskiego i most Dmowskiego zmienić na ul. Rewolucji Październikowej 1905 roku. Zarzucają Dmowskiemu, że był antysemitą jawnym, że chwalił Hitlera, że on robi porządek z Żydami, że brał czynny udział w nagonce na Prezydenta Narutowicza, jest szereg takich rzeczy wymienionych. Natomiast był przeciwny również rewolucji 1905 roku i nawet ówczesnego premiera Rosji namawiał, żeby coś z tym konkretnie zrobić. Proszę Państwa, zarzuty są ciężkie, tylko możemy sobie powiedzieć, że mimo to jest patronem. Podobnie można by powiedzieć o Piłsudskim, że zaczynał dobrze jako socjalista, a skończył jako dyktator, jako autor przewrotu majowego, jako ten, który założył Berezę Kartuską, a mimo to stawiane są pomniki. Czy lubimy Dmowskiego czy nie, nie jest on osobiście z mojej bajki, ale to jest moje zdanie. Natomiast takie osoby, jak: Piłsudski, Dmowski, Korfanty, Daszyński są uznawani za ojców polskiej państwowości. W związku z tym, czy my go lubimy czy nie, to skoro jest ulica, widocznie spora grupa społeczeństwa uważa, że ta ulica mu się należy, zresztą chyba ona potem kontaktuje się z ulicą socjalisty patrona

Dubois, więc jakoś tam sobie oni też współżyją i się nie kłócą. Natomiast również bierzemy pod uwagę to, że mieszkańcy niechętnie chcą, aby ulice były zmieniane. Przeżywaliśmy to w roku 1990, przez to bardzo często wyrzuciliśmy spod patronów wiele osób, które były znaczne, i które mogły być nadal tymi patronami. Mam nadzieję, że IPN znowu nikogo nam nie znajdzie wśród patronów, kto nie jest zgodny, bo wtedy mamy problem, jak gdyby ustawy nad naszymi uchwałami. Ale w związku z powyższym Komisja postanowiła, biorąc pod uwagę, że chcemy pewnej ciągłości, to jednogłośnie nie uwzględniać tej petycji, siedem głosów „za”, zero „przeciw”.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Nowa Nadzieja** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem Komisji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Prezydent Wrocławia – opinia negatywna

Dyskusja:

Radny Robert Pieńkowski: Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, co prawda Pan Przewodniczący Czesław Cyrul wyjaśnił i w zasadzie już tutaj nie ma zbyt wiele do dodania, jednak pozwolę sobie zająć również stanowisko. Otóż trudno nie oprzeć mi się wrażeniu, że osoba, która popisała się pod petycją, podającą się za działacza Polskiej Partii Socjalistycznej, raczej szarga pamięć historycznego PPS niż jest jego jakąkolwiek kontynuacją. Tak że, w zasadzie komentowanie tej petycji można by uznać już całkowicie za niepotrzebne, ale być może pojawiła się

nie tyle ze złej woli, tylko po prostu z braku elementarnej wiedzy historycznej. No i autorowi, autorom, może wypada, korzystając z okazji, udzielić choćby kilkudziesięciu historycznych korepetycji. Są pewne fakty, bezsporne, tutaj Pan Czesław wspominał: Józef Piłsudski, Roman Dmowski — to najwięksi polscy działacze niepodległościowi. Przyjmujemy szersze grono nieco, ale jednak to bezspornie Józef Piłsudski i Roman Dmowski zasługi dla niepodległości mieli największe. Oczywiście pamiętamy również o matkach niepodległości. Jest faktem, że mieli odmienne wizje na odzyskanie niepodległości, ale to, że mieli zasługi, to po prostu jest bezsporne i bezdyskusyjne. Za zgodą, wiedzą, akceptacją Józefa Piłsudskiego, Roman Dmowski został delegatem, a nawet szefem polskiej delegacji na konferencji pokojowej w Paryżu. Tam dał się poznać, jako wybitny obrońca polskich interesów, polskich oczekiwań, które potrafił wyłożyć w językach kongresowych, po francusku, po angielsku, tak że zrobił wszystko, co było wtedy możliwe. Zresztą Józef Piłsudski z największą kurtuazją odnosił się do Romana Dmowskiego. Roman Dmowski był jego na pewno bardzo wielkim, największym politycznym rywalem, ale jednak dla Romana Dmowskiego miał również wiele tych traktatów pokojowych, które miały miejsce w Wersalu. Tak że w tych kilku zdaniach chcę zwrócić uwagę, że w ogóle próba jakiegokolwiek dyskredytowania zasług Romana Dmowskiego to jest w ogóle nonsensowne i podejmowanie jej świadczy po prostu o jakimś elementarnym braku wiedzy historycznej. I oczywiście cieszę się, że miasto Wrocław tutaj absolutnie nawet nie podejmuje najmniejszej dyskusji z tego tytułu propozycjami, tak że absolutnie negatywna opinia. Dziękuję za uwagę.

[red. – W tym miejscu Przewodniczący RMW Sergiusz Kmiecik ogłosił przerwę]

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Sergiusz Kmiecik:

Szanowni Państwo, wznawiam pięćdziesiątą pierwszą sesję Rady Miejskiej Wrocławia, po przerwie.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1405/21

Wyniki głosowania: za – 37, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr LI/1374/22** z dnia 24 marca 2022 r. została przyjęta.

https://baw.um.wroc.pl/UrządMiastaWroclawia/document/64575/Uchwa%C5%82a-LI_1374_22

53. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia petycji dotyczącej zmiany uchwały nr LXII/1464/18 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie szczegółowych zasad wnoszenia inicjatyw obywatelskich, tworzenia komitetów tych inicjatyw, wymogów formalnych, jakim muszą odpowiadać składane projekty oraz zasad ich promocji – druk nr 1406A/22

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Czesław Cyruł:

Obywatel wnosi petycję dotyczącą zmiany w przedmiocie uchwały Rady Miejskiej we Wrocławiu z 2018 roku w sprawie szczególnych zasad wnoszenia inicjatyw obywatelskich, tworzenia komitetów tych inicjatyw i wymogów formalnych, jakim one muszą odpowiadać. Otóż zwraca on uwagę, że w przypadku podpisywania się pod taką inicjatywą obywatel nie ma formalnej możliwości, nie przewidziano tego, wycofać swojego poparcia, a powinien zgodnie z przepisami prawa coś takiego mieć. I to jest pierwsza uwaga. Druga uwaga. Sugeruje, że w przypadku, kiedy takie wnioski wpływają do Przewodniczącego Rady Miejskiej, mają one błędy formalne, to nie Przewodniczący Rady Miejskiej ma prawo decydować o ich oddaleniu, ale Rada Miejska. Wnoszący petycję dowodzi, że Przewodniczący Rady Miejskiej jest tylko kierownikiem, który organizuje pracę Rady Miejskiej, a merytoryczne decyzje podejmuje Rada Miejska. Komisja po rozpatrzeniu tych kwestii stwierdziła, że Komisja wnioskuje o uwzględnienie tej petycji i postanawia skierować ją do rozpatrzenia

do doraźnej Komisji ds. zmian w Statucie Wrocławia. Decyzję podjęto jednogłośnie.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Nowa Nadzieja** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem Komisji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Prezydent Wrocławia – bez opinii

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1406A/21

Wyniki głosowania: za – 36, przeciw – 0, wstrzymało się – 1

W wyniku głosowania **uchwała nr LI/1375/22** z dnia 24 marca 2022 r. została przyjęta.

https://baw.um.wroc.pl/UrzedMiastaWroclawia/document/64576/Uchwa%C5%82a-LI_1375_22

54. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia petycji dotyczącej nadania nazwy obiektowi miejskiemu we Wrocławiu – druk nr 1444/22

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Czesław Cyrul:

Szanowni Radni, Poseł Michał Jaros i Senator Bogdan Zdrojewski zwrócili się z petycją, aby jakiemuś miejscu, nie precyzując jakiemu, w mieście nadać nazwę „Wolna Ukraina”. Ja myślę, że uzasadnienie tego jest zbędne. Komisja jednogłośnie opowiedziała się za uwzględnieniem petycji.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Nowa Nadzieja** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Prezydent Wrocławia – opinia pozytywna

Dyskusja:

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Sergiusz Kmiecik:

Szanowni Państwo, to, co powiedział w tym momencie Pan Przewodniczący Czesław Cyrul, że my tego miejsca jeszcze dzisiaj nie znamy, to jest prawda. Chodzi o, jakby, rozpoznanie petycji, w której my się zgodzimy co do tego, że naszą wolą jako Rady Miejskiej jest faktycznie uczczenie i nazwanie jakiegoś miejsca bądź obiektu na terenie Wrocławia tym chwalebnym imieniem, a obiekt ten i miejsce dostatecznie godne zostanie wskazane w przyszłości, tak, żeby tę pozycję zrealizować.

Radny Andrzej Kilijanek: Ja myślę, że były Minister Zdrojewski, obecny Przewodniczący Jaros osiągnęli już swój cel. Zostali zacytowani przez wszystkie lokalne i nie tylko media, bo taki był cel tego wybiegu. Jak trudno mi odrzucać taki wniosek, bo jednak to jest wniosek mieszkańców Wrocławia, tak poprzec go nie mogę i dzisiaj się wstrzymam, bo po prostu mam świadomość, i tak to też zostało odczytane przez opinię publiczną, że jest to po prostu wybieg populistyczny, po to, żeby Panowie mogli być zacytowani w mediach. Nie poprę tego wniosku dzisiaj.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Sergiusz Kmiecik: Jestem zakłopotany, bo nie wydaje mi się, żebyśmy tutaj mogli dopatrywać się

jakichkolwiek intencji złych w akcie nadania nazwy, co do której wszyscy się zgadzamy, że jest godna i powinna się znaleźć we wrocławskiej opinii publicznej jakiemuś obiektowi czy miejscu we Wrocławiu i naprawdę rozpatrywanie słuszności inicjatywy przez pryzmat podmiotu, który ją złożył, w tym przypadku nie powinien absolutnie moim zdaniem mieć miejsca.

Radny Piotr Maryński: Ja tutaj przychyliłbym się także do zdania mojego przedmówcy, ale chciałbym inną kwestię poruszyć. W mojej ocenie, trochę ta nazwa jest, w mojej ocenie troszkę niefortunna, bo „Wolna Ukraina”, skądinąd nazwa dobra, ale w jakim przypadku? Jakby zakładamy, że, nie wiem, to są oczywiście moje przemyślenia osobiste, być może to ja jestem w błędzie, ale w każdym razie, jakby zgaduję, że tak jakby wolnej Ukrainy nie było. To po pierwsze. Bądź drugie, jak byśmy się, tak jakby już troszeczkę godzili z tym, że, nie daj Boże, żeby jej nie było, że chcemy uczcić nazwą „Wolnej Ukrainy”. Ja nie mam nic przeciwko temu, żeby w jakikolwiek inny sposób w tej szczególnej sytuacji, nadać nazwę obiektowi, czy to będzie ulica, czy to będzie plac, czy skwer, czy jakiś inny obiekt związany z Ukrainą, po to, żeby podkreślić tę sytuację itd. Tylko, ta nazwa, moim zdaniem, jest nieco niefortunna. Być może tutaj wnioskodawca jakby zechciał nam to bliżej przedstawić, jaka była intencja, bo ja trochę mam kłopot z samą nazwą, podkreślam. No i też nie ukrywam, że trudno mi będzie tę uchwałę poprzeć. Zakładam, że te intencje są szczere i czyste, i jak najbardziej uzasadnione, no to trochę mam kłopot z tą nazwą. Dziękuję bardzo.

Radna Agnieszka Rybczak: Szanowni Państwo, ja kłopotu z nazwą nie mam. Myślę, że znajdziemy dobre miejsca we Wrocławiu na nadanie nazwy „Wolnej Ukrainy”, bo to nie jest wolna Ukraina, tylko wolnej Ukrainy. I myślę, że w tych trudnych czasach, jakie współdzielimy z naszymi wschodnimi sąsiadami, oprócz realnych działań, w których Wrocław, jak i wszystkie inne samorządy podejmują bardzo wiele, oferując realną

pomoc, ten okres potrzebuje też pewnych symboli. I ta inicjatywa jest właśnie takim symbolem, który pokazuje, że jesteśmy razem, że wolna niepodległa Ukraina jest ważna, potrzebna nie tylko Ukraińcom, ale również i nam. I teraz jakby dywagacje na temat, kto składa, po co składa, uważam, że to jest w ogóle całkowita, zbędna dyskusja w tym temacie i aż przykro się tego słucha. Dziękuję bardzo.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1444/21

Wyniki głosowania: za – 29, przeciw – 1, wstrzymało się – 7

W wyniku głosowania **uchwała nr LI/1376/22** z dnia 24 marca 2022 r. została przyjęta.

https://baw.um.wroc.pl/UrządMiastaWroclawia/document/64577/Uchwa%C5%82a-LI_1376_22

55. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia petycji dotyczącej zmiany uchwały nr XLVII/1094/17 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie ustalenia cen za usługi przewozowe świadczone środkami lokalnego transportu zbiorowego organizowanego przez Gminę Wrocław oraz sposobu ustalania wysokości opłaty dodatkowej i manipulacyjnej – druk nr 1407/22

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Czesław Cyruł:

Proszę Państwa, myśmy już ten temat przerabiali wcześniej, bo petycja dotyczy mniej więcej tego samego, co wcześniej było dyskutowane, czy obywatelom Ukrainy zamieszkałym tutaj przed 24 lutego należą się darmowe bilety czy nie. To jest jak gdyby tożsama petycja, może tylko napisana w retoryce napastliwo–publicystycznej, która mówi, że powinny się one ewidentnie takie bilety należeć. Nie chciałbym tematu rozwijać, ponieważ już to przedyskutowaliśmy. Każdy, kto chciał powiedzieć, to powiedział. Natomiast tam na debacie potem zarzucono mi prawie, że jestem jakimś liberałem czy coś takiego, ponieważ patrzę tylko

na pieniądze. Proszę Państwa, może nie tak, ale po prostu patrzymy również na to, żeby w tym bardzo trudnym czasie dla miasta również, ten budżet nasz jakoś się spinał i abyśmy potem nie budzili się z ręką w nocniku, że z czegoś musimy zdecydowanie rezygnować. Już nie wspomnę o tym, że mógłby nam zagrozić komisaryczny zarządca, ponieważ złamaliśmy wszelkie zasady budżetowe. Chociaż do tego myślę, że nie dojdzie. W związku z tym Komisja rozpatrzyła tę petycję i postanowiła jej nie uwzględniać, 6 głosów było za nieuwzględnieniem, 1 osoba była przeciwna. Taka była decyzja.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Nowa Nadzieja** – za pozytywnym rozpatrzeniem petycji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem Komisji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Prezydent Wrocławia – opinia negatywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1407/21

Wyniki głosowania: za – 25, przeciw – 11, wstrzymało się – 1

W wyniku głosowania **uchwała nr LI/1377/22** z dnia 24 marca 2022 r. została przyjęta.

https://baw.um.wroc.pl/UrządMiastaWroclawia/document/64578/Uchwa%C5%82a-LI_1377_22

56. Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części zespołu urbanistycznego Las Mokrzeński we Wrocławiu, tj. UCHWAŁY

**XVIII/516/08 RADY MIEJSKIEJ WROCŁAWIA z dnia 14 lutego
2008 r. – druk nr 1395/22**

Przedstawiciel Komitetu Obywatelskiej Inicjatywy Uchwałodawczej „Łąki Leśnicy nie dla betonu! I”, Robert Suligowski: [red. – W trakcie swojego wystąpienia Przedstawiciel Komitetu posiłkował się prezentacją multimedialną]. Dzień dobry! Szanowne Panie Radne, Szanowni Panowie Radni! Ja poproszę na początek o odtworzenie filmu, który też, zgodnie z prośbą Pana Radnego Maryńskiego z Komisji, żeby zobrazować o jakim terenie mówimy.

[red. – Głos lektora z odtwarzanego filmu] Na zachodzie Wrocławia od niepamiętnych czasów rośnie las, Las Mokrzański. Pamiętają go nasi przodkowie, mieszkający tu przed nami Niemcy, a przed nimi Prastłowianie. Lissa, Leśnica, Muckerau, Mokrzański, Mokra, te słowa przeplatają się tak jak mozaiki siedlisk Lasu Mokrzańskiego i łąk. Łąki te, cudowne łąki naturalne, nietypowe siedliska, jedne z ostatnich takich we Wrocławiu czeka zagłada. Miasto planuje tutaj budowę dróg, budowę nowych budynków, zalanie betonem, Polbruk, unicestwienie naturalnych siedlisk łącznika pomiędzy Doliną Bystrzycy, a Lasem Mokrzańskim. Jednego z największych korytarzy migracyjnych Wrocławia, które migrują największe ssaki tu żyjące: dziki, sarny, ale też te mniejsze. Tędy migrują również ptaki, na tych łąkach leśnickich żerują różne gatunki, między innymi żurawie, polują tu kanie rude, jedne z ostatnich takich żyjących w Polsce.

Przepiękny, cudowny obszar, któremu grozi zagłada, przez naszą pychę i pazerność. Zalewamy betonem okolice Lasu Mokrzańskiego, wysuszamy go i niszczymy. Ale tak nie musi być. Te łąki nie muszą być drogą. Tutaj możemy naturalnie zachowywać wodę, tutaj może toczyć się życie, bioróżnorodność. Niedawno obserwowaliśmy na obszarach budowy Towarzystwa Budownictwa Społecznego, jak stado dziko żyjących saren zostało w swoim naturalnym środowisku otoczone płotem budowlanym. Były problemy z tym, żeby zwierzęta te bezpiecznie wypuścić. To był ich dom, te łąki teraz są domem dla tysięcy różnych stworzeń, bez nich

zginie, one tworzą bioróżnorodność, a my z nimi musimy umieć koegzystować. Ale te łąki to też pejzaż i krajobraz kulturowy, miejsce wypoczynku dla tysięcy wrocławianek i wrocławian. Miejsce kultowe dla Leśnicy, niestety jest go coraz mniej, od wschodu obudowywane „Osiedlem Malowniczym”, od północy Wilkszynem. To łąka to wąskie gardło, jeden z ostatnich łączników bioróżnorodnych terenów, łączy rzekę, łączy las. Ta łąka jest jednym z ostatnich bastionów bioróżnorodności, musimy zachować dla siebie, dla zwierząt, dla klimatu i dla przyrody. Łąki Leśnicy nie dla betonu, podpisz petycję, działaj z nami. Komitet Społeczny Ratujmy Las Mokrzański. [red. – Koniec filmu].

Robert Suligowski: Tak, Szanowni Państwo, zasadniczo ten film w pewnym sensie też obrazowo wyczerpuje przedmiot naszej inicjatywy, która składa się z dwóch elementów, ponieważ mówimy o dwóch planach miejscowych. Ja nie wiem, Panie Przewodniczący, czy mogę połączyć te dwa elementy? Połączę te dwa elementy, bo one dla nas składają się w jedną całość. Mówimy o pewnym obszarze, stanowiącym ekosystem. Pojawiają się głosy, że Las Mokrzański to nie tu, to tam. Otóż Szanowni Państwo, tam jest oddział numer 197 Nadleśnictwa Miękinia, który to oddział jest częścią opracowania planu urządzenia dla Lasu Mokrzańskiego. Tak jak było powiedziane, mówimy o bardzo ważnym korytarzu ekologicznym łączącym Las Mokrzański, ale też dalej trzeba mieć perspektywę, Lasy Mrozowskie, Wysoczyzna Średzka, okolice Obornik Śląskich, dalej Bory Tucholskie. Zwierzęta mają to do siebie, że migrują. I to, co obserwujemy na obszarze Leśnicy, czy na obszarze okalającym Las Mokrzański, to jest rosnąca ściana płotów i defragmentacja lasów. I z tą defragmentacją lasów mamy do czynienia od lat. I my, jako społeczny społeczeństwo, bo ja nie mówię tu w swoim imieniu, czy kilku osób, które współtworzą komitet, ale szerokiej społeczności Leśnicy, 1400 osób, które podpisały się pod inicjatywami, ponad 3000 osób, które podpisały się pod petycją w sprawie ochrony łąk, ale też prawie 8000 osób, które podpisały się pod petycją w sprawie Lasu Mokrzańskiego. Szanowni

Państwo, to zniknie. I to jest kwestia czasu. Usłyszymy prawdopodobnie, że to nie dzisiaj, że rezerwa. Nie. Jeżeli tam powstanie droga przez tę łąkę przeprowadzona, przy wieży ciśnień, z odwodnieniem, z pełną infrastrukturą, tej łąki nie będzie. Ona już marnieje wskutek tego, że osiedla pobliskie, szczególnie osiedle malownicze, jest odwadniane głęboko, głębokimi rowami, i tam woda, po prostu z tych łąk jest odprowadzana. To jest obszar wodochronny. Tam jest wieża ciśnień, głębinowe ujęcie wód, jedyne takie we Wrocławiu. Szanowni Państwo, trzeba kiedyś powiedzieć dość. Musimy zachować coś dla potomnych, dla naszych dzieci, dla naszych wnuków. Jesteśmy świadkami szóstego wymierania gatunków, zaniku bioróżnorodności. Są to szczątkowe ekosystemy łąkowe. Takich wielu już nie ma. Są tereny podmokłe, miejscami występuje tam roślinność bagienna. I ja się odniosę tutaj zarówno do tego planu miejscowego, który obejmuje obszar pomiędzy wieżą ciśnień, a Lasem Mokrzańskim, ale także do tego drugiego obszaru, o którym rozmawiamy, czyli położonego przy Towarzystwie Budownictwa Społecznego Wrocław. Tak, to jest obszar podmokły. Tak, występuje tam roślinność typowa dla terenów podmokłych, dla terenów bagiennych. Jasne, że te łąki nie są utrzymane we właściwym stanie, natomiast trudno czynić tutaj zarzut do nas, o to, że tak jest. Niestety łąki nie były koszone przez wiele lat, ale to nie jest powód, żeby te łąki zniszczyć. Wystarczy przywrócić ich koszenie. Początkowo dwa razy w roku, później raz w roku, i wystarczy. One będą dalej pełniły swoją funkcję. Pewnie Państwo mogą to uznać za wyraz dziecinności czy naiwności, ale obrazy saren, które znalazły się zamknięte na terenie budowy TBS-u, za płotem budowlanym, były dla wielu osób szokujące. To było zagrożenie dla nich wszystkich, dla tych saren, które tam się znalazły, ale też dla osób, które mogłyby naprzeciwnie takiej przerażonej sarny stanąć, bo sarna przerażona w pędzie może zabić. I tam właśnie, Szanowni Państwo, obserwujemy te duże ssaki. Obserwujemy też mniejsze, są płazy. Teren był inwentaryzowany wstępnie, zarówno przez biologów, fitosocjologa Doktora Jerzego Parusela. Był tam

Doktor Robert Maślak z Uniwersytetu Wrocławskiego. My również za swoje pieniądze sporządziliśmy analizę hydrologiczną dla Lasu Mokrzańskiego, autorstwa Profesora Kowalczyka z Uniwersytetu Przyrodniczego, który bardzo jasno mówi o problemie wody w lesie, o odwodnieniu lasu, o tym, co powoduje zabudowa w ścianie lasu. Nie mówimy, że nie należy budować. Mówimy o tym, że nie należy budować w ścianie lasu. Las potrzebuje tak zwanych środowisk ekotonowych, takich łączników pomiędzy samym lasem a takiego wyjścia jakby, poza ten obszar. Gdzie te ptaki mają żerować, gdzie te zwierzęta mają wychodzić, gdzie mają się żywić, Szanowni Państwo? To są trzy główne aspekty, o których uwzględnienie Państwa proszę. To jest aspekt przyrodniczy, to jest aspekt społeczny, ponieważ łąki pełnią ważną, istotną rolę dla lokalnej społeczności, a wreszcie aspekt klimatyczny. I w tym aspekcie klimatycznym ukrywa się również element związany ze smogiem, element związany z wodą, ochroną wód, z tym, że mamy permanentne susze, że nasz las, Szanowni Państwo, w ciągu ostatnich kilku lat dwa razy się palił wobec suszy. Nie możemy odwadniać tych terenów leśnych. Nie możemy się skupiać wyłącznie na drzewach wysokich. Powinniśmy zachowywać różne ekosystemy, w tym ekosystemy łąkowe. Dziękuję bardzo. Jestem gotowy na odpowiedzi na Państwa pytania.

Opinie klubów:

- Klub Radnych Forum Jacka Sutryka – opinia negatywna.

- Klub Radnych Nowa Nadzieja – Radna Jolanta Niezgodzka: Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo! Miejscowe plany, które miałyby zostać zmienione poprzez tę inicjatywę są z 2006 i 2008 roku. To był czas, kiedy miasto nie było planowane z uwzględnieniem zmian klimatycznych, kiedy tak mocno pod lupę nie braliśmy ochrony terenów zielonych. Dzisiaj żyjemy w innej rzeczywistości. Tereny, które są objęte planem, które chcą zmienić wnioskodawcy, i uchronić też przed sprzedażą te tereny, są bardzo cenne

przyrodniczo i ważne z punktu widzenia zatrzymania zmian klimatu. Naszym zdaniem potrzebna jest solidna inwentaryzacja przyrodnicza tych terenów, żeby można było objąć je adekwatną ochroną. Uważamy, że powinniśmy odstąpić od zamiaru sprzedaży lub zabudowy tych terenów, które wskazują wnioskodawcy, a najpierw przeprowadzić wspomnianą inwentaryzację. W stanowisku Prezydenta czytamy, że w tym trybie, zgodnie z analizą prawną nie można zmienić miejscowych planów. Wobec powyższego, czy jeżeli radni dzisiaj odrzucają te inicjatywy obywatelskie, czy Prezydent przystąpi do sporządzenia inwentaryzacji przyrodniczej, przeanalizuje możliwość zmiany tych miejscowych planów, zgodnie z intencją wnioskodawców? To jest moje pytanie do przedstawicieli Prezydenta. Mamy tutaj projekty, które sumarycznie poparły setki mieszkańców. Nie możemy od tak bezrefleksyjnie odrzucić dzisiaj tych inicjatyw i zamykać tego tematu. Jak wskazują mieszkańcy, to są bardzo cenne przyrodniczo tereny. I miasto, które przyjęło alarm klimatyczny nie może sobie od tak bezrefleksyjnie podchodzić do tego tematu, szczególnie, kiedy jest to inicjatywa mieszkańców. Dziękuję.

- Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – opinia pozytywna.

Opinie komisji:

- Komisja Statutowa – opinia negatywna.

- Komisja Gospodarki Komunalnej i Inicjatyw Gospodarczych – opinia negatywna.

- Komisja Zrównoważonego Rozwoju, Architektury i Ochrony Środowiska – opinia negatywna.

Prezydent Wrocławia – opinia negatywna.

Dyskusja:

Zastępca Dyrektora Wydziału Planowania Przestrzennego

Przemysław Matyja: [red. – W trakcie swojego wystąpienia Dyrektor posiłkował się prezentacją multimedialną]. Szanowni Państwo, chciałbym się odnieść do tego, z jednej strony, przede wszystkim merytorycznie, do, jak gdyby oceny planów miejscowych, które w tym momencie obowiązują w tym miejscu. Ten slajd, który widzą Państwo przed sobą pokazuje szeroki kontekst planistyczny w tym obszarze. To, co jest w centralnej części tego slajdu, to jest sama Leśnica. Te czerwone obwódki to są obszary objęte wnioskiem, o którym dzisiaj rozmawiamy. A cały ten obszar zielony, który jest powyżej Leśnicy, to tak naprawdę są te tereny, które są wprost, można nazwać Lasem Mokrzańskim. Teraz, z punktu widzenia planistycznego istotne jest dla nas również to, że obszary, o których mówimy, to są obszary, które na tym wczesnym etapie prac nad tym planem, kilka, kilkanaście lat temu, one były oceniane pod względem przyrodniczym. I teraz, rozumiejąc tę zmianę optyki, która jest i ona nam bardzo mocno towarzyszy, związaną, jakby to najlepiej nazwać, ze zmianą wrażliwości, jeśli chodzi o kwestie przyrodnicze, mówiąc delikatnie. To uważamy w dalszym ciągu, że to, co jest w granicach czerwonych obwódek, to są tereny, które w dalszym ciągu nie wpływają, ich dalsza, delikatna, bym powiedział, urbanizacja, ekstensywna urbanizacja, bo mowa tutaj o zabudowie jednorodzinnej na dużych działkach jednorodzinnych, to powiedziałbym nawet w ten sposób, że hasło, którym posługują się wnioskodawcy mówiący o zabetonowaniu Leśnicy, zabetonowaniu Lasu Mokrzańskiego, jest dalece krzywdzące dla ustaleń tych planów miejscowych i wykracza daleko poza faktyczne ustalenia planistyczne i to co może się faktycznie wydarzyć w tym miejscu. Tak jak powiedział mój przedmówca, mamy tutaj do czynienia z dwoma planami, z dwoma obszarami. Ten, który jest poniżej, to jest obszar, który jest terenem powyżej TBS-ów przy ulicy Dolnobrzeskiej. Są to działki wybitnie jednorodzinne, o bardzo, tak jak powiedziałem przed chwilą, niedużej intensywności. I one, z tego punktu widzenia i w naszej ocenie, nie wpłyną

na tę przestrzeń buforową od ściany lasu. Jeśli chodzi o zabudowę tę powyżej, czyli ten drugi poligon bardziej na północy, to tak na pewno rzuca się Państwu w oczy przebieg łącznika drogowego, który jest planowany między innymi w tych planach łączącego ulicę Dolnobrzeską i ulicę Marszowicką. I tutaj muszę powiedzieć jedną zasadniczą rzecz, którą Państwo doskonale wiecie, bo pracujecie na planach miejscowych bardzo dużo, ale plan miejscowy nie jest planem realizacyjnym. Ten plan tutaj, tak naprawdę, przeznacza jedynie rezerwę dla potencjalnego połączenia tych dwóch ulic. I wiem o tym, że mój przedmówca mówił o tym, że Państwo to tym usłyszą z moich ust. Natomiast mówię o tym, dlatego że na tym polega planowanie przestrzenne. Planowanie przestrzenne polega na tym, aby tworzyć rezerwy przyszłościowe, niekoniecznie ich używając w przyszłości, ale dając sobie szansę. Bo musimy pamiętać o tym, i wróć tutaj na chwilę do slajdu poprzedniego, że mamy do czynienia z kierunkami najazdu również z gmin ościennych. I jeżeli ktoś również może krytykować to, że pod Wrocławiem powstaje bardzo dużo osiedli mieszkaniowych, no powstaje, bo taki mamy system planowania. Każda gmina ma władztwo planistyczne i projektuje zabudowę wedle tego kierunku, jaki przyjmują władze miast czy wsi ościennych. Ale naszą odpowiedzialnością jest to, aby planując plany na styku, również zakładać rezerwy komunikacyjne, które, w naszej ocenie, w tym przypadku również nie przesądzają absolutnie, w tak dramatyczny sposób, o losie tego obszaru, tym bardziej, że mam wrażenie również, że ten film, który został wyświetlony zdecydowanie w większym stopniu wskazuje na obszary, które są potencjalnie narażone na skutki, niż tak naprawdę dotyka to obszarów, które zostały wskazane w załącznikach graficznych. Konkludując, chciałbym powiedzieć, że, w naszej ocenie, plany miejscowe pozostają aktualne. I chcielibyśmy, aby Państwo przychyłili się do takiej optyki dla tego obszaru, dlatego że odpowiedzialnością planistów nie jest tylko i wyłącznie reagowanie w sposób emocjonalny, ale również z pewną dozą spokoju i powściągliwości, rozpatrując plany w kategoriach bardzo

długoterminowych, dlatego, tak jak powiedziałem, ze strony Wydziału Planowania Przestrzennego, ze strony Prezydenta, nasza opinia jest taka, aby te plany pozostawić w stanie aktualnym na tę chwilę. Dziękuję bardzo.

Dyrektorka Departamentu Zrównoważonego Rozwoju Katarzyna

Szymczak-Pomianowska: [red. – W trakcie swojego wystąpienia Dyrektorka posiłkowała się prezentacją multimedialną]. Dzień dobry Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Szanowni Państwo, Panie i Panowie Radni. Szanowni Państwo, ponieważ faktycznie łatwiej rozmawia się o danym obszarze patrząc na mapę i mogąc to sobie umiejscowić w przestrzeni. Pozwolę odnieść się do tych kwestii, które w przedłożonych inicjatywach uchwałodawczych są poruszane. Może następny slajd, tam będziemy widzieli bardziej z bliska, czyli na czerwono zaznaczony mamy obręb tak zwanej łąki przy TBS, która obecnie objęta jest ofertą sprzedaży Wydziału Nabywania i Sprzedaży Nieruchomości. Wnioskodawcy proszą, aby ten teren został objęty formą ochrony przyrody, jaką jest użytek ekologiczny. Należy tutaj podkreślić, że ten teren do lat dziewięćdziesiątych XX wieku był użytkowany rolniczo, w związku z tym trudno mówić tutaj o ekosystemach o dużym znaczeniu bioróżnorodnym. Oczywiście, tam następowała spontaniczna sukcesja, jest to teren aktywnie wykorzystywany przez mieszkańców do spacerów, do rekreacji, są tam wydeptane ścieżki spacerowe. W swoim wniosku, wnioskodawcy tutaj wskazują, że z jednej strony widzieliby, aby ten teren przeznaczyć, w toku zmiany miejscowego planu, na teren urządzonej rekreacji i zieleni. Z drugiej strony na teren użytku ekologicznego, te kwestie nieco się wykluczają. My spotykaliśmy się tutaj z Panem Robertem, z osobami, które mu towarzyszą w tej inicjatywie uchwałodawczej. Rozmawialiśmy o tych kwestiach, że tereny urządzonej zieleni znajdują się po przeciwnej stronie ulicy Marszowickiej, w odległości od kilkudziesięciu do kilkuset metrów. Ponadto, mając na uwadze, że w tej chwili TBS realizuje tam założenie zabudowy wielorodzinnej, to inwestor ma w obowiązku zorganizować takie przestrzenie infrastruktury rekreacyjnej dla swoich mieszkańców. A tą przestrzeń zieleni spontanicznej, mamy

kawałek dalej i mieszkańcy będą mieli do niej cały czas dostęp. Idąc dalej, na północ widzimy fragment zaznaczony takim fioletowym kwadratem, jest to działka skarbu państwa, która w tej chwili nie jest objęta ofertą sprzedaży, nazywana przez wnioskodawcę łąką śródleśną, która również powinna zostać objęta formą ochrony przyrody, jaką jest użytek ekologiczny. Ten fragment, podobnie jak ten zaznaczony na czerwono, również był użytkowany do lat dziewięćdziesiątych rolniczo, i mamy tu bardzo podobną sytuację, jeśli chodzi o ekosystemy przyrodnicze. Wnioskodawcy tutaj nie uprawdopodobnili występowania wyjątkowych gatunków roślin, czy zwierząt, a przypominam, że aby dany teren objąć formą ochrony przyrody, należy tego dowieść i uprawdopodobnić. Podczas wczoraj prowadzonej dyskusji Pan Robert Suligowski zwrócił uwagę, że to nie jest po stronie wnioskodawcy, to urząd powinien dostarczyć Państwu takich argumentów. Urząd nie jest w stanie Państwu dostarczyć takich argumentów w dwa miesiące, bo inwentaryzacja przyrodnicza trwa rok, musi objąć kompletny okres rozwojowy gatunków roślin i zwierząt. W związku z tym takiego materiału tak szybko przedstawić się nie da. Wróć jeszcze do tego wątku w dalszej części mojej wypowiedzi. Powyżej terenu zaznaczonego na zielono, który stanowi tę rezerwę, przyszłą rezerwę komunikacyjną, o której mówił Pan Dyrektor, znajduje się natomiast teren tak zwanej „Wielkiej Łąki”. Na filmie, który Pan Robert wyświetlał Państwu, głównie ta łąka była tutaj pokazywana, bo faktycznie ona jest bardzo interesująca, cenna przyrodniczo. Tutaj też mieszkańcy chętnie spacerują z psami, i na tej łące, w ramach swojej inicjatywy uchwałodawczej wnioskodawcy wykazali istnienie siedliska 6510, tak zwane niżowe łąki świeże, są siedliska chronione w ramach programu natura 2000, niemniej jednak siedliska przyrodnicze ocenia się pod kątem zasięgu powierzchni struktury funkcji pod kątem perspektywy ich ochrony, i należy tutaj zaznaczyć, że ten teren miejscowym planem już jest chroniony, bo jest to teren, który jest przeznaczony pod zieleń, jest na terenie zarządzanym przez Lasy Państwowe. Mało tego, w toku konstruktywnego

dialogu, na który tutaj również wskazywano, pomiędzy właśnie inicjatywą społeczną a Departamentem Zrównoważonego Rozwoju, Wydziałem Środowiska i Rolnictwa, Zarządem Zieleni Miejskiej, wspólnie braliśmy udział w konsultacjach dla planu urządzenia Lasu Mokrzańskiego, i w toku tych konsultacji udało się uwzględnić działania mające na celu ochronę lasu i bioróżnorodności. I to były takie działania, ochrona w drzewostanie starych dziuplastych i martwych drzew, eliminowanie z drzewostanu gatunków inwazyjnych, preferowanie naturalnych, spontanicznych odnowień gatunków lasotwórczych, wydzielenie nieużytkowanych i niepielęgowanych siedlisk celem zwiększenia bioróżnorodności. Trwają obecnie konsultacje społeczne ekosystemów referencyjnych, ponadto określono strefy intensywnego oddziaływania społecznego, przeznaczone do realizacji funkcji społecznych. W związku z tym pytanie, czy jeśli chodzi o teren „Wielkiej Łąki”, nie należy się tutaj jednak skupić na kwestiach związanych z planem urządzenia lasu, i aby tutaj procedować te kwestie do ochrony tego terenu. To tyle z mojej strony Panie Przewodniczący, jeśli chodzi o tę kwestię walorów przyrodniczych tych terenów. Jeśli mogę prosić o następny slajd. Tutaj na żółto mamy zaznaczone działki przeznaczone do sprzedaży, powyżej widzą Państwo również gniazdo żółtych działek, które obecnie nie stanowią oferty sprzedaży. Tutaj jeszcze raz taki fragment z podkładem ortofotomapy i kawałek planu miejscowego. To jest układ wysokościowy tego terenu, czyli on ilustruje, które tereny tutaj na osiedlu Leśnica, położone są wyżej, a które położone są niżej. Teren Lasu Mokrzańskiego położony jest niżej względem tych działek, które stanowią ofertę sprzedaży, to również pokazuje, w jakich kierunkach następuje spływ powierzchniowy. Proszę o następny slajd. A teraz kilka słów na temat kompromisu, bo podnoszone były takie argumenty, nie dzisiaj, ale w toku dyskusji podczas Komisji, czy też wystąpień strony społecznej, że Urząd Miejski nie podejmuje dialogu, nie spotykamy się, nie chcemy rozmawiać. Nie jest to prawdą. Dwie zielone strzałki pokazują te ustępstwa, które zostały poczynione. Ta strzałka niżej pokazuje działki, które jeszcze przed

przystąpieniem do sprzedaży, tej tak zwanej łąki przy TBS, zostały wyłączone z tej oferty. One są porośnięte, tam występuje aleja dębów o wymiarach pomnikowych. Ponadto wyłączony został, czy też zabezpieczony w ramach tej oferty sprzedaży zostały, zostały między innymi jesion wyniosły, i obecnie w funkcjonującej ofercie, przyszły nabywca ma obowiązek to drzewo chronić. Natomiast ta strzałka, która znajduje się powyżej, to jest rezygnacja ze sprzedaży działek, które mogły stanowić oferty sprzedaży, a Wydział Nabywania i Sprzedaży Nieruchomości odstąpił i nie zamierza tych działek wystawić na sprzedaż w ogóle. Czyli widzicie to Państwo, że to nie jest tak, że strona miejska nie reaguje, że strona miejska nie przygląda się temu, co dzieje się w przestrzeni, niemniej jednak przychylam się tutaj do tych kwestii, które zreferował mój poprzednik, że mamy tu do czynienia z zabudową bardzo ekstensywną na dużych działkach, i nie możemy tutaj mówić, że nastąpi zabetonowanie. Jest to zabudowa jednorodzinna, nieintensywna i należy to mieć na uwadze. Nie mamy do czynienia z zabudową gęstą i wielorodzinną, i nie mamy do czynienia z doszczelnianiem i zabetonowaniem tego fragmentu miasta. Dziękuję. Aha jeszcze, przepraszam jeszcze jedno, Panie Przewodniczący, jeszcze odnośnie procesów inwentaryzacji przyrodniczych, bo tutaj też padło takie zapytanie. Departament Zrównoważonego Rozwoju, Wydział Środowiska i Rolnictwa podjął umowę o współpracę z Wydziałem Nauk Biologicznych Uniwersytetu Wrocławskiego. We współpracy z tą kadrą ekspertów przeprowadzona została i odebrana w ostatnich miesiącach inwentaryzacja ponad 1000 hektarów pól irygowanych we Wrocławiu. Obecnie na podstawie obszarów priorytetowych złożonych przez stronę społeczną, przez wrocławską przyrodę, w toku uwag do programu ochrony środowiska oraz w toku uwag do zmiany studium dla Wrocławia, zostały wytypowane 4 obszary, w tym rejon przy Lesie Kuźnickim, który również tutaj był przedmiotem Państwa dyskusji kilka miesięcy temu, i tam właśnie w tej chwili toczą się inwentaryzacje przyrodnicze. Tak jak powiedziałam, te inwentaryzacje potrwać około roku, bo zgodnie ze sztuką, tak się działa.

I chciałabym bardzo podkreślić, że te obszary zostały wytypowane na podstawie listy obszarów priorytetowych dla mieszkańców Wrocławia reprezentowanych przez wrocławską przyrodę, która, bardzo podkreślają osoby, które w tej grupie pracują, że są to osoby będące ekspertami w zakresie, w zakresie przyrodniczym, więc tutaj należy docenić tę eksperckość i zwrócić uwagę na uporządkowany i systemowy sposób podejścia do tematu. Dziękuję.

Radny Piotr Uhle: Ja chciałbym zwrócić uwagę na trzy rzeczy, które mnie w sumie mocno zastanawiają po wystąpieniu Pani Dyrektorki. Ponieważ trochę jestem zaskoczony, kiedy słyszę, że oczekujecie Państwo od wnioskodawców i od mieszkańców jakiejś formy dwójmyślenia. W sensie, z jednej strony Państwo mówicie, że będzie tam zabudowa, co prawda ekstensywna jednorodzinna, ale zabudowa, ale z drugiej strony prosicie, żeby mówić, że ten teren będzie zabudowywany, to szczerze mówiąc tak trochę interesuje mnie logika, która za tym stoi, bo ta, którą znam nie pozwala na tego typu twierdzenia. Druga rzecz, trochę mnie zastanawia takie głębokie przekonanie o tym, że ta eksperckość i systemowe spojrzenie na rzeczywistość jest ważniejsze od głosu setek mieszkańców, którzy żyją, którzy spędzają tam czas, którzy wiedzą na ile to jest istotne, na ile to jest potrzebne. I może to jest jednak taki moment i taka sytuacja, w której to takie głębokie przekonanie o nieomyślności w tym zakresie mogłoby jednak ustąpić trochę słuchowi społecznemu, bo to jest naprawdę dobry taki moment, żeby trochę więcej posłuchać. I trzecia, ostatnia rzecz, naprawdę mnie bardzo porusza to, kiedy pojawia się kolejna inicjatywa obywatelska, kolejna energia społeczna jest wkładana w budowanie też po części społeczeństwa obywatelskiego w naszym mieście. I mam takie wrażenie, że zamiast wspierać, szukać możliwości pomagania tego typu organizacjom, inicjatywom, komitetom obywatelskim, szuka się okazji do tego, żeby podstawić tak naprawdę nogę i pokazać, że tak naprawdę ci ludzie to się nie znają, tylko i wyłącznie urząd ma rację, tylko i wyłącznie urząd jest kompetentny do tego, żeby to ocenić. Wydaje się, że trochę nie

tak to powinno funkcjonować, powinniśmy nieco bardziej szanować tego typu inicjatywy. Dziękuję bardzo.

Radny Piotr Maryński: Szanowny Panie Przewodniczący, jeżeli można prosić tam o prezentację Biura Rozwoju, drugi slajd, w międzyczasie, jak ja będę mówił, to będę zobowiązany, bo chciałem tutaj na jedną rzecz zwrócić uwagę. Po pierwsze. Dziękuję przedstawicielowi wnioskodawców za ten piękny film. Proszę Państwa powiem szczerze, z nostalgią i z łezką w oku przyjrzałem się wieży ciśnień, którą od dzieciństwa oglądałem jako, że wychowałem się, że tak powiem w Leśnicy i te miejsca są mi bardzo znane, więc bywam tam bardzo często, ale w każdym razie piękny widok na wieży ciśnień, z lotu ptaka jeszcze nie widziałem. O walorach przyrodniczych tutaj zostało już chyba powiedziane wszystko albo prawie wszystko, więc tutaj w tych kwestiach nie będę zabierał głosu. Chciałbym zabrać głos w kwestii, którą na Komisji poruszyliśmy chyba, jeżeli się nie mylę, ale tutaj raczej mi to nie umknęło, o tak dziękuję za ten slajd, że przedstawiciel wnioskodawców nie wspomniał o jednej kwestii, o którą ja pytałem. Proszę Państwa i teraz się upewniłem, ponieważ ja nie miałem dokładnie tego widoku na mapie, po tych ulicach chadzałem, znam je i jeżdżę tamtędy, także dziś. Proszę Państwa na aspekt związany z kwestią zagęszczenia ruchu, powiem w ten sposób. Abstrahując od kwestii przyrodniczych, absolutnie uważam, że ten teren powinien być w jak największym stopniu zachowany w stanie nienaruszonym, tak to nazwę. To jeszcze, no oczywiście kwestia też tych źródeł, przy wieży ciśnień, notabene, gdzie to jest jedyne źródło takie głębinowe na terenie Wrocławia, z którego nadal jest czerpana woda. Co ciekawe, także w trakcie powodzi, to było, jakby źródło zaopatrzenia w tamtym rejonie w wodę, powodzi 1997 roku, ale wracam do kwestii, którą chce poruszyć, mianowicie kwestie związane z ruchem drogowym, z zagęszczeniem ruchu drogowego. Proszę Państwa, Leśnica jest zablokowana totalnie, jak, wiedzą ci, którzy jeżdżą w kierunku zachodnim poza miasto. Oczywiście ta inwestycja, która teraz między stadionem a szpitalem na Fieldorfa jest realizowana. Ona pomoże

nieco, rozwiąże nieco sytuację, ale jeżeli jedziemy tam w godzinach szczytu, to i z jednej i z drugiej strony, praktycznie cała ulica Średzka, główna ulica Leśnicy jest zakorkowana i wjazd od strony północnej, na której widzimy na załączonym slajdzie, czyli z tych dwóch kierunków, z tych dwóch wideł, w którym potem ulica, że tak powiem, one się łączą przy ulicy Wolskiej, Dolnobrzeskiej. To są dwa wjazdy, którą mogą wjechać na Średzką, co są totalnie także zakorkowane, ludzie szukają różnych tam przejazdów. Powiem w ten sposób, że każda inicjatywa, która zmierza do tego, żeby ograniczyć dalszą zabudowę Leśnicy, nim rozwiąże się problem komunikacyjny, uważam za jak najbardziej uzasadnioną, a zakładam, tu też będę prosił o ustosunkowanie się wnioskodawcy do tej mojej tezy, że, jakby te inicjatywy, one spowodują w konsekwencji to, że ruch w całym centrum Leśnicy nie będzie większy, tak to nazwę. Oczywiście trudno sobie wyobrazić też całkowicie zastopowanie rozwoju, ale być może róbmy to, ale dopiero wtedy, kiedy zapewnimy jakiś rodzaj rozwiązania problemu komunikacyjnego, więc na to ja osobiście zwracam uwagę. Oczywiście abstrahując zupełnie od oczywistych i jasnych, i z którym się zgadzam, kwestiami związanymi z kwestiami przyrodniczymi, bo to nie ulega najmniejszej wątpliwości. Jedyny element, który tutaj właśnie znowu z punktu komunikacyjnego, który uważam, że przydałby się, tylko nie wiem jak to pogodzić, że być może ta droga, ten łącznik, który jest planowany, uważam, że on by się tutaj zdecydowanie przydał, bo ci wszyscy, którzy jadą z Marszowic, a chcieliby się dostać do Miękini czy Brzeziny, czyli tam na północny zachód, to dzisiaj muszą się przebijać przez Leśnicę i dalej ją korkować tam przy kościele jakby. Państwo z Leśnicy powiedzą o co chodzi, prawda, więc to by nieco też pomogło w rozładowaniu Leśnicy, tak że zwracam uwagę na ten element, bo oczywiście poproszę tutaj o jakby ustosunkowanie się wnioskodawców w tej materii, bo mówię, znam te problemy, bo one tam nadal występują. Dziękuję bardzo.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1395/21

Wyniki głosowania: za – 16, przeciw – 20, wstrzymało się – 1

W wyniku głosowania projekt uchwały z dnia 24 marca 2022 r. nie został przyjęty.

57. Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla północnej części zespołu urbanistycznego Leśnica oraz Parku Leśnickiego we Wrocławiu tj. UCHWAŁY NR XLVII/3032/06 RADY MIEJSKIEJ WROCŁAWIA z dnia 16 lutego 2006 r. – druk nr 1396/22

[red. - Zreferował Przedstawiciel Komitetu Obywatelskiej Inicjatywy Uchwałodawczej „Łąki Leśnicy nie dla betonu! II” Robert Suligowski]

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – opinia negatywna
- **Klub Radnych Nowa Nadzieja** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – opinia negatywna
- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Inicjatyw Gospodarczych** – opinia negatywna
- **Komisja Zrównoważonego Rozwoju, Architektury i Ochrony Środowiska** - opinia negatywna

Prezydent Wrocławia – opinia negatywna

Przedstawiciel Komitetu Obywatelskiej Inicjatywy Uchwałodawczej „Łąki Leśnicy nie dla betonu! II” Robert Suligowski: [red. – W trakcie swojego wystąpienia Przedstawiciel Komitetu posiłkował się prezentacją

multimedialną] Ja może poproszę na początek ten drugi slajd prezentacji Pana Dyrektora, jeżeli jest taka możliwość. Na tym slajdzie właśnie dokładnie widzicie Państwo to, co próbuję Państwu zobrazować. U góry Miękinia, Wilkszyn. Taki ten brązowy obszar otoczony linią przerywaną to Osiedle Malownicze, pierwszy etap. Nad nim buduje się drugi etap, trzeci etap i tak ściana lasu od strony zachodniej, wschodniej, Lasu Mokrzańskiego zostanie zabetonowana i zamknięta płotami. Szanowni Państwo, może nie dla ludzi, bo ludzie sobie znajdą przejście. Żadna sarna i żaden dzik tamtędy nie przejdzie. Spójrzmy teraz, jak wąskie gardło pozostało po tych planach, które zostały już zrealizowane, między innymi oczywiście dotychczasowej zabudowy TBS, ale też Osiedla Malowniczego, zostało gardełko, Szanowni Państwo, którym mogą się przemieszczać dzisiaj dzikie zwierzęta. Ta łąka przy TBS-ach to jest kolejny kawałek wyrwany przyrodzie i wyrwany temu korytarzowym, a docelowa realizacja drogi rozerwie to po raz kolejny na pół. Odnosząc się do tego, co powiedział Pan Dyrektor o tak zwanej ekstensywnej zabudowie, nie wiem, mamy zabudowę jednorodzinną na Osiedlu Malowniczym, można mówić, że ona jest ekstensywna, czy nie jest ekstensywna, niektóre działki są większe, inne są mniejsze, jest dużo trawy, z rolki pociągniętej, rosną sobie tuje, piękne płoty. Szanowni Państwo, to nie jest teren bioróżnorodny i to nie jest przyroda, to są przydomowe ogródki, z rolki, z tują, to nie jest bioróżnorodność. I takie coś powstanie tam na tym obszarze, które miasto zamierza sprzedać. To nie będzie przyroda, i tam sarny też nie przejdą, i dziki też nie przejdą. To jest kolejny teren wyrwany przyrodzie we Wrocławiu, zupełnie celowo. Odnosząc się do tego, co powiedziała Pani Dyrektor na temat użytkowania rolniczego tamtych terenów, tak, oczywiście to są łąki wypasowe, no i siedliska łąkowe mają to do siebie, że w większości pochodzą od terenów, gdzie było bydło wypasane. Po niemiecku ten obszar to była tak zwana, z poniemieckich czasów, Owczarnia, tak, to są historyczne nazwy, tam było bydło, tam owce były wypasane przez setki lat, i tam się tak ukształtowała roślinność. Jak się

uksztaltowała, to co podnoszą przyrodnicy, to jest to, że tam w ziemi cały czas jest bank nasion, jeżeli będzie koszony raz w roku, to on wróci do swojego pierwotnego, bogatego, zasobnego przyrodniczo stanu. I taki jest nasz cel, i taki jest nasz wniosek. Jeżeli chodzi o tę wypowiedź, którą tutaj Pan Dyrektor powiedział o obowiązku TBS wykonania infrastruktury jakiejś, czy Pani Dyrektorki, przepraszam, jeżeli się pomyliłem, infrastruktury dla mieszkańców TBS. Szanowni Państwo, akurat ten kawałek TBS-u, który graniczy z tym czerwonym obszarem, to jest wykwit betonozy, jeden z najbardziej koszmarnych wykwitów betonozy, jakie widziałem na wrocławskich osiedlach, Polbruk i bloki, rachityczne kawałki zieleni, rachityczne. Skarłowaciałe drzewka, kawałek trawki i parking po horyzont, Szanowni Państwo, tak wygląda realizacja celów społecznych, Szanowni Państwo, kontrolują tego rodzaju inwestycje, nadzorują spółki miejskie, możecie Państwo stosowne wnioski z tego wyciągnąć lub nie. Natomiast z całą pewnością, te budynki takiej infrastruktury nie zapewniają. Padła kwestia inwentaryzacji przyrodniczych. My poświęcamy setki godzin na spacer, na inwentaryzację, ściągamy przyrodników z całej Polski, prosząc o pomoc, czasami musimy za tę pomoc zapłacić z własnej kieszeni. Jasne, że można uznać, że rolą społeczeństwa obywatelskiego we Wrocławiu jest to, żeby dokonać profesjonalnej inwentaryzacji przyrodniczej i uzyskać stosowne opinie wszystkich specjalności dla takich obszarów, mówimy o tysiącach złotych, oczywiście z własnej kieszeni. Jeżeli takie jest wyobrażenie Państwa Radnych, to cóż, to trzeba po prostu zapomnieć o takich obszarach. Pan powiedział, tu Pan Dyrektor na temat tej drogi, że ta droga, że to nie zniszczy, że to jest... Nieprawda Panie Dyrektorze, jeżeli Pan puści przez tę łąkę drogę pełnowymiarową z odwodnieniem, z chodnikami, z drogą rowerową, z tym wszystkim, to tej łąki nie będzie. To jest teren podmokły i go trzeba będzie odwodnić. Trzeba wykonać rowy odwadniające z jednej i z drugiej strony drogi, tak się buduje drogi w Polsce. Tak jest na przykład odwodniona ulica Marszowicka, więc jeżeli te rowy zostaną tam wykonane i ta droga zostanie wykonana, to pozostała

część łąk będzie tam wodę spuszczać i wyschnie, razem z roślinnością, która tam rośnie. Ja powiem tylko na temat lasów państwowych, powiedziałem to wcześniej i powiem raz jeszcze. Lasy Państwowe o swój kawałek łąki dbają, Szanowni Państwo. Koszą ją co roku i jest to najlepiej zachowany fragment łąk w tamtym obszarze, co zresztą podkreślają przyrodnicy, bo mówią, że tam jest najwięcej właśnie roślin wskaźnikowych, a to wynika z tego, że leśnicy koszą swoją łąkę, miasto niestety swojej łąki nie kosiło, stąd nawłóć. Jeżeli chodzi o kwestie tego, co jest w planach, a co może być robione, a jakie są plany Wydziału Gospodarowania Nieruchomościami, to ja na to mam prostą odpowiedź. To myśmy zwrócili uwagę na tę Aleję Dębową w styczniu 2021 roku i taki wniosek został zgłoszony do miasta, razem z pomiarami dębów, które tam rosną, bo plan miejscowy niestety na tych dębach przewidywał drogę dojazdową do domków. Podobnie, jeżeli chodzi o działkę numer 9, arkusz mapy 5, położoną przy łące śródleśnej, którą porastają dęby, niektóre mające ponad 4 metry obwodu w pierśnicy, którą planiści wrocławscy przeznaczili pod zabudowę jednorodzinną. To ja się pytam Szanowny Panie Dyrektorze, gdzie są te analizy środowiskowe, które Państwo przeprowadzaliście wtedy? Na jakich zasadach? Ja rozumiem, że to było 15 lat temu. Ja nie mam do Pana pretensji, o to, że tak to było robione, ale jesteśmy w roku 2022 i uważam, że dla terenów wartościowych przyrodniczo należałoby takie analizy powtórzyć, po prostu, zinwentaryzować. Szanowni Państwo, czy uchwalacie plan, żeby wprowadzić zabudowę jednorodzinną w lesie? To jest okej, czy nie jest okej, Szanowni Państwo? Tu trzeba wiedzieć, nad czym się taką uchwałę podejmuje, a mamy niestety na tym obszarze zdiagnozowane również porośnięte starodrzewem nieruchomości, które są przewidziane pod zabudowę jednorodzinną. Można powiedzieć, dzisiaj wyłączamy je z obrotu cywilnoprawnego, jutro coś zmieni tę decyzję. Plan miejscowy określa przeznaczenie danej nieruchomości. To plan miejscowy Szanowni Państwo, i jeszcze raz proszę o refleksję odnośnie tych terenów, niezależnie od tego,

jaki macie Państwo stosunek do mnie, czy do tej inicjatywy, to pomyślcie Państwo, po prostu o dobru przyrody, o dobru tego miejsca i dobru jego mieszkańców. Jeszcze odnosząc się do Pana Radnego Maryńskiego. Jasne, mamy do czynienia z fatalną sytuacją komunikacyjną na Leśnicy i ta sytuacja komunikacyjna jest pokłosiem inwestycji, które na Leśnicy były prowadzone, a za którymi nie poszły odpowiednie inwestycje infrastrukturalne. I tak przykładem najlepszym znów jest to Osiedle Malownicze, które jest zbudowane tak naprawdę na wsi, bo wsią były Marszowice, zanim zostały wcielone do Wrocławia. I taka jest też infrastruktura Marszowic, to są wiejskie drogi. Tam kiedyś jechał wóz ze zbożem, jechał chłop tym wozem, przejechał Automobil, jeden, drugi, trzeci. Dzisiaj Szanowni Państwo tam mieszkają setki, tysiące ludzi, i ten łącznik, który tutaj widzimy, niczego nie zmieni w sytuacji, w której ulica Dolnobrzeska i ulica Marszowicka, obydwie są zatkane po korek. To jest poruszanie się między jedną zatkaną ulicą a drugą zatkaną ulicą. No chyba, że ideą byłoby puszczenie ruchu ulicami osiedlowymi, żeby go rozładować, ludziom pod domami. Szanowni Państwo, ten łącznik, w naszej ocenie jest niepotrzebny. Ta łąka, Szanowni Państwo, z tych wszystkich względów, które powiedziałem, przyrodniczych, klimatycznych, społecznych, wodochronnych, z tych powodów ta łąka powinna zostać w takim stanie, w jakim jest, ona powinna być oczywiście koszona. My prowadzimy rozmowy również z przedstawicielami Skarbu Państwa, na przykład z KOWR-em o to, żeby na tych obszarach, które są w zarządzie KOWR-u, żeby tam takie koszenie wprowadzić. Marzy nam się muzeum żywej łąki, marzy nam się to, żeby tam kontynuować naszą działalność edukacyjną, którą prowadzimy regularnie, spacer z przyrodnikami, rozpoznawanie roślinności, sprzątanie tego terenu, dbamy o niego wspólne, najbliższą akcją taką sprzątania mamy w niedzielę. To jest nasze wspólne dobro Leśnickie, i raz jeszcze Państwa proszę o to, żeby to dobro dla Leśnicy zachować. Dziękuję bardzo.

Dyrektorka Katarzyna Szymczak-Pomianowska: Jak chciałam tutaj krótko sprostować kilka treści, bo wydaje mi się, że precyzyjnie się wypowiadałam, ale, być może, nie zostało to precyzyjnie odebrane. Do Pana Radnego Uhlego. Mówiłam o zabudowie versus zabetonowywaniu, bo to jest kwestia nomenklatury, która z całą pewnością przemawia do wyobraźni, gra na emocjach, dlatego precyzyjnie staram się to zestawić. Ekstensywna, czyli mało intensywna zabudowa jednorodzinna versus zabetonowywanie, które kojarzy nam się z litym brukiem, o którym przed chwilą mówił Pan Robert. Druga kwestia, Pan Radny powiedział, nie rozumiem, dlaczego po raz kolejny urząd mówi „nie” inicjatywie mieszkańców. Nie wiem, jaki po raz kolejny. Poprzednim razem jak spotkaliśmy się na tej sali w podobnej sytuacji, kiedy inicjatywa dotyczyła terenu na Kuźnikach, strona miejska jak najbardziej przychyliła się do argumentacji strony społecznej. Prezydent Wrocławia wycofał się ze sprzedaży działki i przystąpiliśmy do inwentaryzacji przyrodniczej. Odpowiadam teraz Panu Robertowi, nikt nie oczekuje, aby mieszkańcy przeprowadzali pełną inwentaryzację przyrodniczą, nie ma takich oczekiwań Panie Robercie. Natomiast, aby Rada Miejska Wrocławia mogła podjąć decyzję o ulokowaniu formy ochrony przyrody, musi dysponować rzetelnym materiałem, że dany teren we Wrocławiu czy dany obiekt we Wrocławiu wyróżniają szczególne walory przyrodnicze od innych podobnych obiektów. Tak jak Pan powiedział, na Leśnicy jest mnóstwo pięknych dębów o wymiarach pomnikowych, co nie oznacza, że każdy z nich będzie objęty formą ochrony przyrody. Również na tej sesji Rady Miejskiej, Pani Dyrektor oferowała 4 uchwały, jeśli chodzi o objęcie formą ochrony przyrody drzew na terenie Maślic i Rędzina. Te 4 drzewa zostały wybrane spośród ponad 80, na tym po prostu polega weryfikacja, aby potem określić, czy to drzewa, czy to obszary, chronić zgodnie z ustawą o ochronie przyrody. Tego to dotyczy, więc bardzo proszę, aby nie odbierać, że my negujemy, kwestionujemy, czy jesteśmy zamknięci na Państwa argumenty, po prostu staramy się to rzetelnie przygotować materiał merytoryczny dla radnych,

dla mieszkańców. No i jeszcze kwestia dialogowania, podczas naszego spotkania 19 stycznia jedną z osób, która była w Państwa grupie, była przedstawicielka Przyrody Wrocławskiej, więc to nie jest tak Panie Radny, że tutaj głosy mieszkańców, a obok Wrocławska Przyroda. Wrocławska Przyroda przedłożyła, po konsultacjach z mieszkańcami, no bo takie argumenty, czy takie informacje do nas zostały przedłożone, listę obszarów priorytetowych, które uważa, że w najbliższym czasie powinny zostać zinwentaryzowane przyrodniczo. W związku z tym bazujemy na tym. I przedstawiciele Wrocławskiej Przyrody, zwykle są przy mieszkańcach, którzy podejmują takie inicjatywy. Dziękuję.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1396/21

Wyniki głosowania: za – 16, przeciw – 21, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania projekt uchwały z dnia 24 marca 2022 r. nie został przyjęty.

58. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia petycji dotyczącej ochrony łąk Lasu Mokrzańskiego we Wrocławiu - druk nr 1404/22

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Czesław Cyruł:

Proszę Państwa, właściwie to ja jestem w roli dosyć wygodnej, z jednej strony, ponieważ strony powiedziały praktycznie wszystko, a z drugiej strony trudnej, ponieważ trudno mi coś do tego dodać szczególnie, bo petycja dotyczy przede wszystkim zmiany miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, więc tych dwóch planów, o których dyskutowaliśmy, to są one tożsame. Te plany, proszę Państwa są z 2008 i z 2006 roku i dalej, oraz ustanowienia docelowo użytków ekologicznych, Zespół Łąk Leśnicy. Rozumiem, że bez zmiany planów tych użytków ekologicznych zrobić się, stworzyć się nie da. Z drugiej strony, widzę tę rzecz następująco, trochę tak kontrowersyjnie powiem. Zdecydowana większość mieszkańców zapewne wiedziała, jak tam się wprowadzała, jakie

jest przeznaczenie tych terenów, bo to jest ciągle ten sam plan, sprzed kilkunastu lat. Dopiero teraz to wyszło, kiedy doszło do sprzedaży działek, że mieszkańcy stwierdzili, że trzeba bronić. Ja rozumiem sytuację mieszkańców, natomiast staram się zrozumieć, ile w tym jest rzeczywistej ochrony przyrody, bo tak właściwie 90% z tej wypowiedzi, to jest ochrona przyrody. A dla mnie, to jest również, chęć zachowania przez mieszkańców, sporej przestrzeni dla siebie. Ja to rozumiem, całkowicie rozumiem, gdybym tam mieszkał, też bym chciał, żeby mieć dużo przestrzeni. Z drugiej strony, mieszkańcy wiedzieli, że to będzie sprzedawane. Ja tutaj nie chcę się ustosunkować do tego, czy ten plan był zasadny czy nie, czy on dzisiaj napiera na Las Mokrzański, czy nie napiera. To są takie sytuacje, proszę Państwa, może tutaj trochę skrzywdzę autorów petycji, jak było na Wysokiej, czy jest na Wysokiej. Wszyscy wiedzieli, że przez Wysoką będzie przebiegała droga, ale kupowali mieszkania, bo były nieco tańsze, a potem zaczęli protestować, mimo że wiedzieli, w co się łączą. Oznaczałoby to, również tak z moich przemyśleń, że skoro mieszkańcy bronią przyrody, to ci, którzy tam się wprowadzają, budują i kupują działki, nie bronią tej przyrody. Oni wręcz przeciwnie, chcą tę przyrodę zniszczyć, zbudować ogródki z rolki i tak dalej. Jest to dla mnie jakaś taka trochę sprzeczność, mówiąc o obronie tej lasów. Zresztą u nas, proszę Państwa, z obroną i ze świadomością ekologiczną ochrony przyrody, środowiska naturalnego jest dosyć dziwnie. Kilkanaście, jak śledzę, odnosząc się do Dolnego Śląska, było wniosków o wybudowanie, albo pomysły budowania spalarni śmieci. Żadna nie wyszła, bo błyskawicznie były protesty, żeby spalarni nie budować. Nie słyszałem protestów zbiorowych, żeby nie wylewać fekaliów do rowów, nie wywozić śmieci do lasu, czy nie wyrzucać butelek do rowów. Tutaj jakoś jest taka zgoda, więc jesteśmy w jakiejś, takiej trochę, ja bym powiedział, schizofrenii, jeśli chodzi o ochronę środowiska. Proszę Państwa, pozwolę sobie jeszcze na jedną, taką uwagę dotyczącą naszej świadomości ochrony środowiska. Objeżdżałem tej zimy niektóre miejscowości w Austrii i spytałem się gospodarza, gdzie mieszkałem w pensjonacie, jak mam

segregować śmieci? On mówił: nie specjalnie to jest istotne, jak wrzucisz tak będzie dobrze. A dlaczego? Bo mamy obok spalarnię, która spala jak leci, bardzo nowoczesną. Poszedłem, zobaczyłem, obejrzałem, porozmawiałem, faktycznie mała spalarnia, ponieważ śmieci w gminie za mało, to jeszcze z dwóch gmin innych się dokłada te śmieci i za to mają darmowe ciepło. Ale pojechałem do kilku innych, podobnych miejscowości, spotkałem takie same spalarnie, czyli to jest jakby projekt taki uniwersalny, zrobiony w każdej małej gminie. To są miejscowości uzdrowiskowe, narciarskie, więc musi być tam czyste powietrze. I to działa. Pytałem się, czy rzeczywiście nie ma oporów w zbudowaniu? Są opory, ale jak gdyby, mieszkańcy zawierzyli, że to jest dobry projekt i to jest czyste powietrze. W Polsce mamy z tym problem. Pewnie władza też nie jest bez winy w tym przypadku, że mieszkańcy tego nie chcą, więc pokazuję tutaj przykłady, że jedni chcą się tam budować, inni nie chcą, mówiąc o TBS. TBS proszę Państwa nie buduje rezydencji. Jest to tanie budownictwo dla mniej majątnych obywateli, których stać, chociaż ostatnio podobno, też podskoczyły ceny. W związku z powyższym, ja widzę to tak. Z oceny tutaj przedstawicieli Urzędu Miejskiego, że tzw. zieleń wysoka jest zachowana, że jest to zabudowa ekstensywna, że ta zabudowa nie wchodzi w las. Co więcej, gdybyśmy wzięli i zrobili np. z tą łąką, zmienili plany, to niektórzy właściciele Skarbu Państwa, gruntów, mogliby mieć pretensje, trzeba byłoby zapłacić za to odszkodowanie, bo wcześniej planowali, że może to sprzedadzą. Oczywiście, proszę Państwa, jest tu też problem, miasto - jest parcie społeczne, na działki budowlane. Z drugiej strony, jest niechęć tych którzy się już wprowadzili, żeby obok nich się ktoś jeszcze inny budował. W centrum miasta też mamy takie sytuacje przecież. I kolejny element, to taki, jak to pogodzić, z ochroną środowiska? I kolejny element, miasto chce na tych działkach zarobić, co też jest rzeczą normalną i wcześniej to gdzieś tam planowano. To też planowano. Mnie się wydaje, że, ponieważ te uchwały nie mogą dojść do procedowania i nie wiem jak będzie dalej, czy Miasto wystąpi, bo tego nie wiem, to petycja, mówiąca

o tym, aby Miasto zaczęło procedować te uchwały, jest jak gdyby, niezgodna z aktami prawa, w związku z tym, my na Komisji, postanowiliśmy jednak, aby tej petycji nie uwzględniać. Natomiast zapewne, wokół tego będzie się jeszcze sporo działo, ponieważ nie sądzę, aby ten spór na tym się zakończył i trzeba będzie chyba dalej, proszę Państwa rozmawiać. Na dzień dzisiejszy, nie widzę możliwości, od strony prawnej, aby te akty zostały zmienione. A jeszcze do tych korytarzy zwierząt, przepraszam, bo tu jest tyle elementów. Proszę Państwa, ja jestem z pierwszego wykształcenia lekarzem weterynarii i o migracjach zwierząt, mógłbym sporo powiedzieć, ale to nie jest czas na to. Mogę tylko powiedzieć tyle, że ktoś zagroził sarny, no jaki to argument? No to rozgrodzono i sarny uciekły. Generalnie saren w Polsce, jest coraz więcej, podobnie jak dzików, jest coraz więcej. Są gatunki inwazyjne, jak jenoty, czy szopy pracze, oprócz lisów. Nie ma zajęcy, ale to z zupełnie innego powodu. Jak widać, jak dziki wchodzą do miasta, to zwierzyna, szybciej się dostosowuje, poszukuje sobie nowych korytarzy przemieszczania się, niż nam się wydaje. Daje sobie świetnie radę, więc ja bym tutaj nie podnosił ciągle elementu ochrony środowiska, bo to jest jak gdyby, nie do końca uprawniony argument. On jest istotny, on jest rzeczywiście istotny, natomiast istotą, mi się wydaje, w tym wszystkim, ja też bym chciał, aby tak było, aby mieszkańcy mieli komfort dużych terenów zielonych. Ja podzielam ten komfort, ale zarazem miasto ma swoje plany również, jako cały organizm. Ale dodam do tego jeszcze rzecz następującą. Do sprzedaży przeznaczonych jest około 10 ha, tak tu sobie wynotowałem. Natomiast w planach Leśnicy jest 600 ha terenów zielonych w okolicy. 10 ha do 600 ha. 600 ha proszę Państwa, to jest 6 km². To jest taki prostokąt 2 km na 3 km. 10 ha to jest 100 m na kilometr, więc takie są relacje. Więc, ja bym tutaj nie wyolbrzymiał tej zaborczości miasta, jeżeli chodzi o tereny pod budowę, tak generalnie patrząc na to. To że w innych gminach, to są inne gminy, rozumiem. Ja też tam się przyglądam, jak jadę w tamte okolice, to zdziwiony jestem, gdzie ja w

ogóle jestem. Tak to się rzeczywiście, tam w gminie Miękinia, czy Środa Śląska, ile się tam tego nabudowało. Na tym kończę. Powtarzam, Komisja postanowiła nie uwzględniać petycji, sześć głosów było za nieuwzględnieniem, dwa głosy były przeciw. Dziękuję bardzo.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Forum Jacka Sutryka** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Nowa Nadzieja** – za uwzględnieniem petycji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za uwzględnieniem petycji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Prezydent Wrocławia – opinia negatywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1404/21

Wyniki głosowania: za – 20, przeciw – 17, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr LI/1378/22** z dnia 24 marca 2022 r. została przyjęta.

https://baw.um.wroc.pl/UrządMiastaWroclawia/document/64579/Uchwa%C5%82a-LI_1378_22

- 59. Projekt uchwały w sprawie ustalenia kierunków działania dla Prezydenta Miasta Wrocławia dotyczących prowadzenia działalności informacyjnej i edukacyjnej w zakresie zdrowia seksualnego, w tym chorób przenoszonych drogą płciową w szkołach i placówkach edukacyjnych prowadzonych przez gminę Wrocław - druk nr 1389/22**

Przedstawicielka Komitetu Obywatelskiej Inicjatywy

Uchwałodawczej „Tak dla edukacji seksualnej we Wrocławiu!”

Adrianna Klimaszewska: Dziękuję za głos. Najpierw chciałabym się odnieść do słów Pani Dyrektor Katarzyny Szymczak-Pomianowskiej, odnośnie tego, jakie inicjatywy mieszkańców są odrzucane? Wszystkie dzisiejsze obywatelskie inicjatywy mają negatywną opinię Prezydenta. Przechodzę do rzeczy. Mam przyjemność referować dziś projekt uchwały obywatelskiej, który ustala kierunki działania dla Prezydenta miasta Wrocławia, które polegają na prowadzeniu działalności informacyjnej i edukacyjnej, w zakresie zdrowia seksualnego w szkołach i placówkach edukacyjnych gminy Wrocław. Celem naszej Obywatelskiej Inicjatywy Uchwałodawczej, jest zapewnienie we Wrocławiu uczniom i uczennicom, dostępu do prowadzonej na wysokim poziomie, opartej na badaniach i rzetelnej edukacji seksualnej. Edukacji jako formy opieki zdrowotnej, wobec dzieci i młodzieży, szansy na wyposażenie tych dzieci w konkretne narzędzia przeciwko nadużyciom seksualnym, wiedzy na temat chorób, zaburzeń, czy problemów. Chciałabym podkreślić, że celowo, jako Obywatelski Komitet, w projekcie nie narzucamy formy prowadzenia tych działań, żeby ta forma mogła być najlepszą z możliwych, najlepiej konsultowaną w konsultacjach społecznych, z mieszkańcami, mieszkankami Wrocławia. Mając na uwadze, niedobory i wady edukacji seksualnej w Polsce, uznajemy jako Komitet, że dobrym kierunkiem byłoby, wykształcenie w ramach środków gminnych, najpierw profesjonalnej kadry nauczycielskiej, dopiero w drugim kroku, podjęcie działań edukacyjnych i informacyjnych, skierowanych do młodzieży. Dodam, co jest niezwykle istotne, że nasz obywatelski projekt, jest zbieżny z przyjętym podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej Wrocławia, dokumentem *Kierunki działań w zakresie zdrowia publicznego dla mieszkańców Wrocławia na lata 2022-2026*. Projekt wrocławian i wrocławianek, wpisuje się w priorytet taktyczny tego dokumentu, czyli priorytet 1.5 Promocja zdrowia seksualnego i reprodukcyjnego, a także priorytet operacyjny 1.5.2, czyli Podnoszenie

poziomu wiedzy, na temat seksualności człowieka, zdrowia reprodukcyjnego i seksualnego, na podstawie rzetelnych badań naukowych. Ten dokument został przyjęty miesiąc temu, podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej Wrocławia. I w tym dokumencie wskazane jest wprost, potrzeba we Wrocławiu prowadzenia cyklicznego upowszechniania wiedzy o zdrowiu seksualnym i reprodukcyjnym, w programach kształcenia dzieci i młodzieży. Więc, jak wynika z tego, skoro miesiąc temu Rada Miejska Wrocławia, większością głosów przyjęła dokument kierunkowy, wynika z tego, że jako obywatele i obywatelki, mamy postulat ze wszech miar uzasadniony. Nasza obywatelska inicjatywa uchwałodawcza, jest kolejnym krokiem, przyjętego miesiąc temu dokumentu kierunkowego przez Radę Miejską Wrocławia. Dlatego bardzo chciałbym podkreślić, że jestem bardzo zdziwiona, po pierwsze, negatywną opinią Prezydenta miasta Wrocławia, do naszego obywatelskiego projektu, a po drugie, do głosowań niektórych Radnych podczas Komisji, m.in. Komisji Edukacji. I chciałabym spytać, jeżeli jest to możliwe, skąd najpierw opinia pozytywna, do edukacji seksualnej, teraz negatywna? Co zmieniło się, oprócz tego, że są inni autorzy tej inicjatywy? Chcę w tym miejscu podkreślić, że naszą rolą jako dorosłych, powinna być ochrona dzieci i młodzieży, przed wykorzystywaniem i przemocą seksualną. Puste przepisy nie są jednak żadną ochroną. Trzeba nam we Wrocławiu, i w całej Polsce, realnego działania, spójnej i konsekwentnej edukacji, która pozwoli dzieciom, funkcjonować w przyszłości lepiej. Dziś zdecydowanie tak nie jest. Przedmiot wychowanie do życia w rodzinie nie wystarcza, nawet w teorii. Z badań wynika że: 62% chłopców i 21% dziewcząt w wieku gimnazjalnym, ogląda treści pornograficzne. 60% chłopców i 40% dziewcząt deklaruje, że zetknęło się z treściami pornograficznymi, przed ukończeniem dwunastego roku życia. 22% chłopców, w wieku od 14 do 16 lat, ogląda pornografię kilka razy w tygodniu, a 11% robi to co najmniej raz dziennie. Jak się okazuje, najważniejszymi źródłami wiedzy o seksualności młodych osób, nie są wcale zajęcia wychowania do życia w rodzinie, ani rodzice, ale

rówieśnicy i przekaz medialny, również internetowy. To właśnie kultura popularna, a zwłaszcza media elektroniczne, mają dziś wiodącą rolę w procesie socjalizacji seksualnej. Strony erotyczne odwiedza 28% 7-12-latków, oraz 40% osób w wieku od 13 do 18 roku życia. I wynika to m.in. z niedoborów edukacji seksualnej w Polsce, a my sami, dobrowolnie oddajemy tej kulturze popularnej, tym przekazom medialnym, pole. Chciałabym też mocno podkreślić, że stale rośnie odsetek młodzieży, podejmującej inicjację seksualną. Dziś to 53% chłopców, poniżej osiemnastego roku życia, 48% dziewcząt. Jednocześnie temu obniżeniu wieku inicjacji, nie towarzyszy aktywna zmiana w zakresie stosowania antykoncepcji. 53% osób ankietowanych, nie dostaje w domu żadnych informacji na temat antykoncepcji. Znaczna większość rodziców, nie porusza również tematu pierwszego współżycia seksualnego. Wszystkie te argumenty, które tu przytaczam, pokazują wprost, że my potrzebujemy, w końcu rzetelnej edukacji seksualnej. I niestety, tę rolę musi dziś pełnić samorząd, tak jak robią to Gdańsk, Poznań i Łódź m.in. Uważam, że Wrocław, jako miasto otwarte, też powinien wziąć na siebie tę rolę. Nie tylko badania pokazują, że systemowy dostęp do wiedzy o seksualności, jest dziś w Polsce jednym z najgorszych w Europie. Lekcje wychowania do życia w rodzinie są krytykowane niemal z każdej ze stron. Młodzież od lat wskazuje, i tak też wynika z moich rozmów z wrocławskimi uczniami i uczennicami, że zajęcia wychowania do życia w rodzinie, są prowadzone nieregularnie, często z przypadkowo dobranymi treściami. Uczniowie zwracają uwagę na to, również ci we Wrocławiu, że zajęcia prowadzą osoby, nie do końca do tego przygotowane, że często przekazują swoje poglądy, zamiast obiektywnej wiedzy. Naukowcy zwracają uwagę, że szkoły nie realizują w pełni programów edukacyjnych i profilaktycznych, poświęconych seksualności oraz chorobom przenoszonym drogą płciową. Co niezwykle ważne, już na sam koniec, to to, że 84% Polek i Polaków, uważa przekazywanie w szkole wiedzy dzieciom o życiu seksualnym człowieka, za bardzo potrzebne, 84% z nas. Opowiadają się za nią też

samorządy, o których już wcześniej trochę powiedziałam. Nie wyobrażam sobie sytuacji, w której Wrocław, od tego ucieka, odgradza się i mówi edukacji seksualnej „nie”. Naprawdę trudno mi będzie to przyjąć, jako obywatelce, mieszkance Wrocławia i myślę, że całemu Komitetowi również. Już na sam koniec przypomnę, że prawo do edukacji seksualnej jest częścią naszego prawa do edukacji, a prowadzona na wysokim poziomie i oparta na wynikach rzetelnych badań, edukacja seksualna jest nam niezbędna do prawidłowego funkcjonowania przyszłych pokoleń. Bardzo dziękuję.

Opinie klubów:

- Klub Radnych Forum Jacka Sutryka – opinia negatywna

- Klub Radnych Nowa Nadzieja – opinia pozytywna – **Przewodniczący Piotr Uhle** - Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Mieszkańcy, Panie Prezydencie, jeżeli nas Pan Prezydent ogląda zdalnie, bo tutaj nie został z nami. Ważna sprawa, bardzo dobrze, że trafia pod obrady. Mieliśmy miesiąc temu troszeczkę dyskusję na ten temat. Mam nadzieję, liczę na to, głęboko w to wierzę, że emocje, które pojawiły się miesiąc temu, u niektórych Radnych, dzisiaj będą nieco uspokojone. Mamy obowiązek prowadzić rzetelną edukację. Alternatywą tego są mnożące się ludzkie, osobiste tragedie. To nie jest nic złego. Przeciwnie, to jest coś dobrego. Jeżeli będziemy obawiali się, różnego rodzaju restrykcji, ze strony czy ministerstwa, czy kuratora, moim zdaniem Miasto Wrocław, ma obowiązek, przetestować, nawet na drodze sądowej, ścieżkę budowania dodatkowej oferty edukacyjnej. Niech te wyroki sądowe zaczną się pojawiać. Władza na poziomie ogólnopolskim, kiedyś się skończy, która rządzi dzisiaj, a my powinniśmy być przygotowani do tego i działać już dzisiaj. Opinia Klubu jest zdecydowanie pozytywna. Kierunki działania dla Prezydenta miasta Wrocławia, wyznaczone w tym dokumencie, są na tyle, z jednej strony precyzyjne, a z drugiej strony, na tyle ogólne, że dają mu przestrzeń do tego, żeby zrobić to zgodnie z obowiązującymi przepisami

prawa. Liczymy na to, że stanie się to, tak szybko, jak to możliwe, dzięki wsparciu Wysokiej Rady. Również, ze względu na to, że strategię działań zdrowotnych, uchwaliliśmy miesiąc temu i to jest wprost, nawołanie też Prezydenta do tego, żeby wdrożył to, nie na podstawie obowiązujących dziś tylko i wyłącznie programów edukacyjnych, tylko idąc dalej, prowadząc rzetelną edukację, opartą na nauce, a nie na przesadach, obawach i innego rodzaju zabobonach. Dziękuję bardzo.

- Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – opinia negatywna

Opinie komisji:

- Komisja Statutowa – bez uwag

- Komisja Edukacji, Młodzieży i Sportu – opinia negatywna

- Komisja ds. Polityki Senioralnej, Zdrowia i Bezpieczeństwa - opinia negatywna

Prezydent Wrocławia - opinia negatywna

Dyskusja:

Radny Robert Pieńkowski: Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Wrocławianie Otóż propozycja, którą tutaj usłyszeliśmy, jest to swego rodzaju projekcją, projekcją Pani Adrianny Klimaszewskiej. Okazuje się, że również Pan Piotr Uhle, tej projekcji się poddał, więc usłyszeliśmy projekcję, a teraz może kilka faktów. Mianowicie, uczniowie Polskich szkół, także we Wrocławiu, mogą uczęszczać na zajęcia wychowania do życia w rodzinie od roku 1999. Celem tych zajęć jest przygotowanie do pełnienia ról małżeńskich, rodzicielskich, ale WDŻ uczy także o seksualności człowieka, prokreacji, o ludzkiej płciowości, o płodności, więc z całą pewnością Panie Radny Uhle, tutaj żadnych zabobonów, w tym programie nie ma. Pewnie Pana to zdziwi, a może nawet zaskoczy, otóż, co prawda program ten został przyjęty, za czasów Ministra Handke i w rządzie Jerzego

Buzka, ale w międzyczasie, do dnia dzisiejszego, Ministrami którzy mogli wpłynąć, na decyzję, była na przykład Pani Krystyna Łybacka, w rządzie Leszka Millera, był Pan Mirosław Sawicki w rządzie Marka Belki, była Pani Katarzyna Hall, Krystyna Szumilas, Joanna Kluzik-Rostkowska, w rządach Donalda Tuska i Ewy Kopacz, więc oczywiście, jeżeli Państwo uważają, że posiadliście wszystkie rozumy, to oczywiście wydaje się, że idziecie zbyt daleko. I teraz kolejne fakty. Otóż WDŻ jest nieobowiązkowy, bo zgodnie z art. 48 Konstytucji Rzeczypospolitej, rodzice decydują o wychowaniu, w zakresie seksualności swoich dzieci. Gdyby przyjąć do realizacji wnioskowaną petycję, to Konstytucja nie przestaje obowiązywać, zajęcia z seksedukacji musiały być fakultatywne, więc wyobrażenie autorów petycji, że pojawienie się takich zajęć spowodowało, by jakieś epokowe zmiany, w wiedzy na temat, skąd się biorą dzieci, lub jak się zabezpieczyć, by z relacji damsko-męskich, by dzieci nie było, są naiwni. I jeden tutaj, z argument wnioskodawczyni, który się pojawił, to było powoływanie się na jakiś rzekome badania, na jakieś rzekomą wiedzę. Natomiast, jakie są fakty? Otóż jeśli chodzi o fakty, to np. wg danych Eurostatu, więc miarodajne, rzetelne dane, sprzed dosłownie kilku lat, na temat liczby ciąż wśród 1000 nastolatek, w wieku między 15 a 19 rokiem życia. Otóż: Niemcy, 11 ciąż, Szwedzi, Szwecja, 17.6 Wielka Brytania 25.7 Wszystkich powyższych krajach, prowadzona jest seks edukacja, wg pomysłów, które tutaj właśnie Państwo próbują wcielić, no ale ile tych ciąż jest w Polsce? Otóż w Polsce jest 10.9, więc zdecydowanie mniej. Więc sama seksedukacja, to wiedza o seksualności, to nie jest wszystko, to jest za mało, wiedzieć, a podjąć decyzję, to naprawdę są dwie różne sprawy. Poza tym, co jeszcze można dorzucić. Otóż Państwo, być może nie wiedzą, że program zajęć dla dzieci i młodzieży, nosi tytuł "Wędrując ku dorosłości". Nie wiem, co w tym tytule jest złego. Być może razi Państwa podtytuł "Wychowanie do życia w rodzinie", więc być może to awersja właśnie do tej rodziny, no ale w Konstytucji Rzeczypospolitej, w art. 18 czytam: małżeństwo jako związek kobiety i mężczyzn, rodzina i macierzyństwo

i rodzicielstwo, znajdują się pod ochroną i opieką Rzeczypospolitej Polskiej. No i teraz inny fakt. Otóż młodzież i rodzice, wysoko oceniają lekcje WDŻ. Z badań, ja teraz podam konkretne badania, a więc dr Szymona Czarnika, socjologa z Uniwersytetu Jagiellońskiego, wynika że uczniowie uczęszczający na WDŻ, mają bardzo dobre zdanie na temat nauki. Więc fakty, WDŻ przekazuje rzetelną wiedzę. Może jeszcze jedna informacja. Otóż Państwo próbują podnosić, kwestionować wiedzę nauczycieli, prowadzących WDŻ. Otóż są to nauczyciele, którzy są kierunkowo przygotowani, w zakresie biologii, pedagogiki, psychologii, a do tego, posiadają studia podyplomowe, a także kursy kwalifikacyjne. Kto ma uczyć tej seks edukacji? Okazałoby się prawdopodobnie, że to właśnie dokładnie, ci sami nauczyciele WDŻ-tu prowadziliby seksedukację, tę którą Państwo chcą wnioskować. Reasumując, petycja jest zupełnie bez podstawna. Wcielanie jej w życie prowadziłoby wyłącznie do marnotrawstwa publicznych pieniędzy. Nie możemy do tego dopuścić. Wiedza o seksualności a decyzje, które młodzież czasami podejmuje, ryzykowne, to są naprawdę dwie różne rzeczy. Jestem przeciwny zgłoszonej petycji. Dziękuję.

Radny Andrzej Kilijanek: W świetle przepisów prawa oświatowego, kompetencje w zakresie tworzenia programu nauczania, rzeczywiście ma Ministerstwo Edukacji Nauki i Kuratorzy Oświaty. Robert zrobił świetną przedmowę, podał fakty. Natomiast jeżeli mamy jakieś wątpliwości, co dla kwestii jakości nauczania przedmiotu Wychowania do życia w rodzinie, moja propozycja jest taka, żeby Pan Dyrektor Delewski, udzielił informacji, podczas następnej sesji Rady Miasta, radnym, mieszkańcom, jak takie lekcje przebiegają we Wrocławiu. Ilu uczniów faktycznie w nich uczestniczy, jak Departament Edukacji ocenia realizację tego przedmiotu? Dziękuję bardzo.

Radny Piotr Maryński: Szanowni zgromadzeni, tutaj ja się na początek zwrócę do Szanownych Państwa Radnych, w większości, to otworzyliście

Państwo, miesiąc temu puszkę Pandory. Oliwa się wylała i płonie. Tego należało się spodziewać, a to, co Kolega Przewodniczący Piotr Uhle, że tak powiem, zechciał być wyrazić, to są wyraźne groźby. Tak więc otworzyliśmy coś i teraz to się tak lekko nie skończy. To jest jakby taka uwaga na sam początek. A teraz, tu zwrócę się do Szanownej Przedstawicielki wnioskodawców. Szanowna Pani, nie chcę się ad personam zwracać, bo to, być może będzie zbyt emocjonalne, ale ja bym chciał tak zwrócić uwagę, na taką jedną rzecz, w międzyczasie, miesiąc temu jeszcze, nie mieliśmy do czynienia z sytuacją, którą mamy dzisiaj. Sytuacja się dramatycznie zmieniła, więc, w ogóle zajmowanie się tym tematem, uważam że, jakieś zupełne kuriozum, to tak powiem, bo to środowisko ma jakiś problem chyba z tym tematem, z kwestią seksualności, z edukacją seksualną. Nie wiem, nie rozumiem tego, ale okej. Ale w dzisiejszym czasie, w czasie wojennym, w czasie takim, że mamy po prostu bezprecedensową, od czasu drugiej wojny światowej, sytuację związaną z uchodźcami, w naszym kraju, to mówienie o tym i to, co mnie szczególnie poruszyło, że w związku z tą petycją i wprowadzeniem jej w życie, musimy się także skoncentrować nad kształceniem seks edukatorów, to ja powiem, weto. Nie ma zgody na tego typu sytuacji. Nam trzeba skoncentrować się nad pozyskaniem, nad kształceniem, większej grupy osób, które będą mogły uczyć języka polskiego, uciekinierów z Ukrainy. To jest absolutny priorytet, bo ci ludzie muszą, błyskawicznie nauczyć się języka polskiego, żeby móc zacząć w pełni funkcjonować w naszym mieście, żeby móc się uczyć, pracować, po prostu zacząć normalnie funkcjonować. Tak że nauczyciele języka polskiego, ze znajomością języka ukraińskiego, jako absolutny priorytet, nie seks edukatorzy. W drugiej kolejności nauczyciele przysposobienia obronnego, absolutnie niezbędni, bo kto wie, nie daj Boże, ale za chwilę może być tak, że u naszych granic będzie wojna. Już mamy ją u granic, nie daj Boże, żeby wstąpiła w nasze granice, a to jest realna groźba, więc trzeba uczyć młodych ludzi, bo, być może, będą musieli, nie daj Boże, ale chwycić za broń. I, po trzecie, uczyć i pozyskiwać nauczycieli posługiwania

się bronią, bo taki mamy dzisiaj czas. A nie czas na dywagacje na temat, ten o którym... nawet nie chcę go poruszać. Proszę wybaczyć emocjonalną wypowiedź, jednak sytuacja jest taka, że, po prostu, obudźmy się, jesteśmy, trochę chyba w innym czasie niż byliśmy miesiąc temu, ale niestety. Niestety tego się obawiałem i chyba miałem rację. Dziękuję za uwagę.

Radny Jarosław Chałampowicz: W pierwszej części chciałbym poprzeć wniosek, o to, aby w najbliższym czasie, Pan Dyrektor Delewski udzielił informacji, jak wygląda sytuacja w tym temacie w szkołach wrocławskich? Tego mi zabrakło w wystąpieniu Pani Klimaszewskiej, która występowała w imieniu wnioskodawców. Za dużo informacji ogólnych, za dużo różnego rodzaju statystyk, dotyczących, nie wiem, całej Polski, trudno mi powiedzieć, którego terenu, a za mało odnoszenia się do faktycznej sytuacji we Wrocławiu. Ja starałem się zasięgnąć informacji w tych sprawach, właśnie w rozmowie jeszcze z Panem Dyrektorem Dylewskim, czy z Panią Prezydent Granowską. I nie wygląda na to, żeby aż tak larum grać i mówić, że Wrocław jest, nie wiem, jakimś skansenem, jeżeli chodzi o edukację dzieci, w tych wszystkich tematach, o których rozmawiamy. To jest pierwsza sprawa. Tak że tu na pewno taka informacja do Radnych, do mieszkańców od Wydziału Edukacji, rzetelna się należy, a wszystkim innym, którzy chcieliby poprawiać, prosiłbym, aby odnosili się do stanu faktycznego, który przecież, można się z nim zapoznać, bardzo dobrze, jeżeli chodzi o Wrocław. Tutaj, jeżeli są jakieś dane, dla nas, dla Radnych ważne, zaskakujące, że gdzieś w szkołach wrocławskich jest dużo gorzej, niż w Polsce, to warto byłoby tego posłuchać, jeżeli taka jest prawda oczywiście. To jest pierwsza rzecz. A druga, taka drobna, organizacyjna. Mam takie pytanie do Pana Przewodniczącego Uhlego, ile osób obecnie jest w jego Klubie? To po pierwsze. A po drugie ile jest obecnie na sali? Bo po raz kolejny Pan Przewodniczący nastrasza się, że nie ma na sali Pana Prezydenta Sutryka. Wiem, że ma do niego, jakieś swoje osobiste żale, ale są przedstawiciele Prezydenta na sali. Podejrzewam że, w tak ważnej

sytuacji, Pan Prezydent monitoruje pracę, więc prosta odpowiedź, ile osób jest w Klubie, ile osób jest obecnie na sali? Bo jak wzywa Pan Prezydenta na sali, to chyba warto wezwać też swoje Koleżanki i Kolegów z Klubu, chyba że są na Teamsach. Dziękuję bardzo.

Radna Agnieszka Kędzierska: Bardzo dziękuję Panie Przewodniczący, ja oczywiście, po pierwsze, ponieważ przeczytałam uzasadnienia złożonej uchwały. Będę głosowała za jej przyjęciem. Przychylam się również do tego wniosku, dotyczącego przekazania informacji przez Dyrektora Delewskiego. Żałuję tylko, że nie ma tych informacji już na tej sesji, że musimy ten temat przekładać, ale rozumiem, że nie było to możliwe. Chciałabym zwrócić uwagę, na kilka rzeczy. Przede wszystkim na ton, w jakim Państwo, przede wszystkim Radni Klubu Prawa i Sprawiedliwości, wypowiadacie się w kontekście przedłożonego projektu. Panie Radny Pieńkowski, ja nie będę nawiązywać do słów, których użył Pan na Komisji Edukacji, bo nie chcę Pana gnębić, tak powiem. Natomiast nawet to dzisiejsze wystąpienie, chcę Panu powiedzieć, że ten język, którym się Pan posługuje, to jest język agresywny. W żadnym, ani w wystąpieniu, ani w trakcie uchwały, nie zauważyłam wątku likwidowania przedmiotu Przygotowania do życia w rodzinie, to nie ma o tym mowy, więc nie wiem, skąd ten zarzut. Nie usłyszałam, żeby wnioskodawca lub, żeby w projekcie, czy w uzasadnieniu była jakaś mowa, o tym, że nie istnieje taka komórka społeczna, jak rodzina i, że to nie jest związek mężczyzny z kobietą. Tak że 80% Pana wystąpienia to są jakieś Pana lęki. I ja nie wiem za bardzo o co chodzi, z czego to wynika. Te rzeczy, które..., nie chcę tutaj..., albo pokuszę się jednak, o stwierdzenie, że to Pan ma problem. Panie Przewodniczący to jest meritum, z tego względu, że Pan Robert Pieńkowski mówił bardzo długo i wypowiadał się kompletnie nie na temat, bo tu nie było mowy o likwidacji rodziny, nie było mowy o likwidacji przedmiotu. Nie było mowy o żadnych tego typu rzeczach. Nie było też mowy o seksie Panie Radny Pieńkowski. Proszę sobie wyobrazić, że pojęcie seksu różni się od pojęcia seksualności, tak, po prostu, więc używanie zamiast słowa seksualność, słowa seks, jest,

po prostu obraźliwe i świadczy o tym, że to Pan nie rozumie, o czym rozmawiamy, bo nikt tu nie atakuje żadnych wartości, które są reprezentowane przez Konstytucję tego kraju, ani przez przedmiot, który w szkołach jest prowadzony. I nikt nie neguje, że ten przedmiot ma być prowadzony. Rozmawiamy o tym, że świat poszedł do przodu, nauka poszła do przodu. I ja się cieszę, że Państwo wszyscy, jak siedzicie na tej sali, czy też Ci, przede wszystkim, którzy się wypowiadacie, macie ten komfort i znacie wszystkie możliwości i badania naukowe, dotyczące seksualności człowieka. Natomiast świat nam pokazuje, że niestety, troszeczkę to wygląda inaczej, niż jak wyglądało 30–40 lat temu, czy nawet 20 i tak z tym sobie musimy poradzić, ponieważ nasze dzieci i młodzież, w tej chwili, mają z tym problem, czy to wynika szanowni Państwo, z przyczyn biologicznych, czy to wynika, z przyczyn kulturowych, to już nie mnie oceniać, bo ja naukowcem nie jestem i ja się nie podejmuję tego. Ja chciałabym, żeby dzieci miały w tym wsparcie osób, które się na tym znają i to, o to w tym chodzi. I jeszcze raz powiem na koniec. Naprawdę, bardzo proszę, przede wszystkim Radnego Pieńkowskiego, o nieużywanie agresywnego języka. Dziękuję.

Radna Jolanta Niezgodzka: Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, Panie Prezydencie. Edukacja seksualna, nie jest po to, tylko żeby zapobiegać niechcianej ciąży, ale też po to, żeby przede wszystkim, może nawet, żeby zapobiegać chorobom przenoszonym drogą płciową. Zawsze jest czas, na mówienie o edukacji seksualnej, co potwierdza ostatni przypadek gwałtu, którego ofiarą padła Ukrainka we Wrocławiu. Jeżeli Pan nie widzi związku pomiędzy jednym a drugim, to to jest najlepszy dowód na to, że edukacja seksualna jest potrzebna. Co do kwestii, tutaj prawnych, to edukacja seksualna prowadzona jest przez samorządy, tutaj też, przez samorządy w Polsce. To też mówiła Przedstawicielka Inicjatywy Obywatelskiej, w Gdańsku, w Łodzi, w Poznaniu, jeżeli dobrze kojarzę, to również ostatnio w Krakowie, więc tutaj nie ma żadnych wątpliwości, co do prawnej możliwości prowadzenia takich zajęć. Powoływał się Pan też na

podręcznik, to ja może przedstawię kilka informacji z podstawy programowej Wychowania do życia w rodzinie. W podstawie programowej tych lekcji jest 14 godzin rocznie. Słowo rodzina pada 173 razy, słowo seks pada dwa razy, w kontekście cyberseksu i uzależnienia od seksu.

O antykoncepcji jest tam dosłownie tylko wspomniane. Za każdym razem ona jest przeciwstawiona naturalnym metodom planowania rodziny, prawie przyrównywana do aborcji, nie ma też słowa o orientacjach seksualnych, a niektóre fragmenty podstawy programowej są wręcz niebezpieczne. Tutaj zacytuję „Ginekolog to nie dentysta. Regularne kontrole w waszym wieku nie są konieczne. Jeżeli dziewczyna czuje się zdrowo i ma kogoś zaufanego, kto odpowie na pytanie, czy rozwieje jej wątpliwości, najlepiej, żeby to była mama, wizyta jest niepotrzebna.” Przyjęcie tej uchwały jest też, tak jak powiedziała to Przedstawicielka obywateli, jakby realizacją tego, co my przyjęliśmy już z inicjatywy Prezydenta, na poprzedniej sesji, czyli wspomniana uchwała, w sprawie założeń kierunków działań w zakresie polityki zdrowotnej na lata 2022-2026. Dziękuję serdecznie.

Radny Robert Pieńkowski: ad vocem Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, wszyscy którzy tutaj obserwują tę naszą dyskusję. Może najpierw ad vocem do głosu Pani Radnej Agnieszki Kędzierskiej. Otóż, jednak tytuł tej uchwały to jest „Tak dla edukacji seksualnej”, więc jednak tu jest mowa, na temat seksu. I mam takie wrażenie, że Ci autorzy tej propozycji, po prostu, mają takie dość osobliwe wyobrażenie na temat wiedzy na ten temat, wśród ludzi, którzy mają więcej niż lat naście. Z całą pewnością, mamy wiedzę na temat seksualności, na temat tego, skąd się biorą dzieci, jak się ewentualnie przed niechcianą ciążą zabezpieczać. W trakcie dyskusji, podczas Komisji Edukacji, pojawiło się takie zdanie, tutaj też Pani Wnioskodawczyni, o tym jak to nauczyciele, czy nauczycielki, rumienią się podczas lekcji WDŻ-tu. To jest dość osobliwe, dlatego że, przeważnie, nawet jeśli są to Panie, które są wykształconymi katechetkami, to zazwyczaj, one mają też kilkoro dzieci własnych, więc naprawdę wiedzą, co to jest seks, skąd się biorą dzieci. I dodatkowych zajęć, jak rozumiem,

teraz się z głosu Pani Agnieszki Kędzierskiej okazuje, że WDŻ zostaje, to będą dodatkowe zajęcia. Ja tylko przypomnę, że tego typu zajęcia, mogą być wyłącznie nieobowiązkowe, za wiedzą, zgodą i akceptacją rodziców. Jeszcze tylko jedno zdanie do Pani Jolanty Niezgodzkiej. Czy na zachodzie Europy, w tych wysoko wykształconych i wyedukowanych społeczeństwach, wyedukowanych seksualnie nie ma gwałtów? Niech Pani sobie odpowie i potem już podejmie dalsze wnioski. Dziękuję za uwagę.

Radny Andrzej Kilijanek: Pragnę zauważyć, że Radny Robert Pieńkowski, to jest nauczyciel z wieloletnim stażem i mieliśmy do czynienia tutaj z głosem eksperckim. Z głosem, który wie, o czym mówi i nie słyszałem, ani jednego agresywnego, czy też niebezpiecznego słowa z ust mojego klubowego Kolegi. I nieprawdą jest, że nie było mowy tutaj o żadnym WDŻ-ecie, mówię do Radnej Kędzierskiej, dlatego że wnioskodawca powiedział, że lekcje WDŻ-tu, często są traktowane, powiedzmy, teraz nie potrafię powtórzyć, ale, że po macoszemu, że są nauczyciele nieprzygotowani, a Robert odpowiedział, że pewnie ci sami, uczyliby edukacji seksualnej, jeżeli takowa by weszła, bo kto inny miałby uczyć. Mam nadzieję, że tę niezdrową atmosferę, którą tworzycie, rozwiejecie. I, po sesji, proponuję żeby się zdzwonić i po prostu dogadać, ochłonać, bo ja nie wiem, co się stało na Komisji, ale tutaj żadnej agresji nie odczytałem. Dziękuję bardzo.

Radna Agnieszka Kędzierska: Ja tak szybko ad vocem. Rozumiem, że słowo agresja mogło zaboлеć Radnego Pieńkowskiego, ale to jest jakby kontynuacja Jego słów, które padły na Komisji Edukacji. I ja od razu wyjaśnię, o co mi chodziło dzisiaj i to co Panowie podnieśli przed chwilą. Otóż Pan Robert Pieńkowski, notorycznie, w swojej dzisiejszej wypowiedzi, używał sformułowania seks edukacja, a ja bym chciała, żeby używał sformułowania edukacja seksualna, bo to jest zupełnie co innego. Seks jest czynnością, seksualność jest wrodzoną funkcją każdego człowieka, która buduje więzi międzyludzkie. To są dwie różne rzeczy. I tak, uważam tego

typu sformułowania, które zmieniają przekaz, uważam za... Okay, niech będzie, że nie agresywne, bo to może jest za duże słowo i jak widzę boli, ale przeinacza jakby zupełnie fakty. Jeszcze dwa słowa, odnośnie Przystosowania do życia w rodzinie. Ja rozumiem, że Pani wnioskodawczyni powiedziała, że one są niedostosowane i, że coś jest tam nie tak itd. itd. I to fajnie będzie, jak Pan Dyrektor Delewski nam powie, jak wyglądają te lekcje. Ale nie padło sformułowanie, że mają być zlikwidowane. Nie padło sformułowanie, że rodziny są złe, że nauka o rodzinie jest zła. Nic takiego nie padło. ostało powiedziane, że trzeba najpierw do edukować nauczycieli, w rzeczach, które pojawiają się w rzeczywistości, która jest wokół nas. I czy to będzie w ramach WDŻ-tu, czy to będzie w ramach dodatkowych lekcji, to naprawdę tutaj jest zostawiona dowolność. Ja nie wiem, czy Państwo przeczytaliście to wszystko i dobrze słuchaliście wystąpienia? To tylko tyle. Dziękuję.

Przedstawicielka Komitetu Obywatelskiej Inicjatywy

Uchwałodawczej „Tak dla edukacji seksualnej we Wrocławiu!”

Adrianna Klimaszewska: Ja bardzo krótko. Chciałabym Panu Radnemu Robertowi Pieńkowskiemu podziękować za to, że zauważył, że to w latach dziewięćdziesiątych, przedmiot *Wychowanie do życia w rodzinie* został ministerialnie wprowadzony i, że rzeczywiście, może przydałaby nam się jakaś aktualizacja, więc bardzo dziękuję za ten głos. Bardzo też chciałabym podziękować za głos Panu Piotrowi Maryńskiemu, który zauważył, że sytuacja dramatycznie się zmieniła. Zmieniła się bardzo dramatycznie, tylko nie wiem, czy Pan Radny zna ścieżkę wnoszenia obywatelskich inicjatyw uchwałodawczych, bo myśmy nie wnosili je, podczas wojny w Ukrainie. Jeszcze chciałabym się odnieść do głosu Pana Radnego Jarosława Charłampowicza, że brakuje nam statystyk odnośnie Wrocławia. Tak, brakuje nam. I będę Państwu Radnym bardzo mocno wdzięczna za to, jeżeli takie dane się pojawią w przestrzeni Wrocławia. I, być może, jest to temat na to, żeby rzeczywiście przeprowadzić jakieś badania dotyczące edukacji w tym zakresie we wrocławskich placówkach edukacyjnych.

Bardzo dziękuję.

Dyrektor Departamentu Edukacji Jarosław Delewski: Panie

Przewodniczący, Szanowni Państwo Radni. Naturalnie, przygotuję raport z tego, jak edukacja seksualna, czy to na przedmiocie *Wychowanie do życia w rodzinie*, czy to na przedmiocie *Biologia*, we wrocławskich szkołach jest realizowany. Ponieważ to jest przedmiot nieobowiązkowy, to powiem też Państwu, jaka jest frekwencja na tych zajęciach. I, właściwie jedną rzecz, o której rozmawialiśmy już na Komisji Edukacji, którą obiecałem Pani wnioskodawczyni, już zrobiliśmy, to znaczy zleciliśmy Wrocławskiego Centrum Doskonalenia Nauczycieli, przygotowania szkoleń dla nauczycieli, którzy prowadzą ten przedmiot, po to, aby, być może uatrakcyjnić te zajęcia i przekonać większe grono uczniów do uczestnictwa w nich. I przypomnę tylko, że zgodnie z prawem oświatowym, prowadzący wszelkie zajęcia w szkole, muszą mieć kwalifikacje opisane w Rozporządzeniu o kwalifikacjach zawodowych. Być może rzeczywiście te szkolenia pomogą te zajęcia uatrakcyjnić, a każdy nauczyciel prowadzący każdy przedmiot, zgodnie z innym zapisem w prawie oświatowym, ma możliwość modyfikacji treści do 30% bez konieczności zgłaszania innowacji pedagogicznej, do czego będziemy namawiać nauczycieli. Jeśli Pan Przewodniczący, za głosem Państwa Radnych, wyrazi taką wolę, na najbliższej sesji, przedstawię Państwu raport, jak to wygląda we wrocławskich szkołach teraz. Dziękuję.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1389/21

Wyniki głosowania: za – 13, przeciw – 24, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania projekt uchwały z dnia 24 marca 2022 r. nie został przyjęty.

- 60. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr XXXIX/2469/05 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie określenia zasad na jakich członkom organów osiedli przysługują diety - druk nr 1397/22**

(wraz z autopoprawką)

Przewodniczący Zarządu Osiedla Powstańców Śląskich Michał

Kwiatkowski: Dobry wieczór! Szanowni Państwo, dziś mam zaszczyt, reprezentować środowisko osiedlowe i przedstawić Państwu, pierwszą w historii Wrocławia osiedlową inicjatywę uchwałodawczą. Jest to zarazem pierwsza próba systemowego uregulowania kwestii, przyznawania i wypłaty diet Radnym Osiedlowym. Przede wszystkim chciałbym wskazać, że niniejsza uchwała niesie ze sobą, jakby trzy podstawowe aspekty. Po pierwsze, głównym jej zadaniem, jest usunięcie ciężaru wypłacania diet z budżetów osiedli i przeniesienie tego ciężaru na budżet Miasta. Dlaczego jest to tak istotne? Budżety osiedli wrocławskich jednostek pomocniczych, nie były waloryzowane, od niemal dwóch dekad, kwoty którymi dysponują Wrocławskie osiedla, nie korespondują, z obecnymi uwarunkowaniami gospodarczymi i rynkowymi, najmniejsze osiedla, do 4000 mieszkańców, w skali roku, budżetu podstawowego, mają drodzy Państwo, lekko ponad 21 000, 21 000 w skali roku. Chcielibyśmy zachować, móc zachować, przynajmniej ten stopień oferty, którą dziś oferujemy naszym mieszkańcom, doskonale Państwo wiecie, jak bogatą ofertę, osiedla mogą swoim mieszkańcom zaproponować, w tym momencie, wiele klubów tematycznych, festyny, wiele zajęć dodatkowych, to są te tematy, które również, bardzo głęboko, dotyka obecna sytuacja gospodarcza, prosty przykład drodzy Państwo, najzwyklejsze warsztaty dla dzieci, podczas festynu, w tym momencie kwoty, które trzeba płacić, za animacje na festynie, to tak naprawdę dwu, trzykrotność tego, co było przed pandemią. Pandemia prostu przetrzebiły nam rynek i w tym momencie, w tym momencie animatorów, jest naprawdę bardzo mało i kwota 500 PLN za godzinne animacje dla dzieci, nie jest wcale niczym wyjątkowym, przypominam małe osiedle, 20 000 PLN rocznie, 500 PLN za godzinę. Drugim aspektem, który jest niezwykle ważny, dla wnioskodawców, jest systemowe podejście, do wypłaty diet, ta systemowość, jest dla nas bardzo ważna, w całym procesie reformy ustroju osiedlowego, który w naszym

mieście, toczy się od ostatnich kilku lat, to propozycja, która ma na celu, unormowanie, zasad wypłat diet, w tym momencie, jak doskonale Państwo zdajecie sobie sprawę, co osiedle, to inne zasady, co więcej, na osiedlach mniejszych, często te diety w ogóle nie są wypłacane, ponieważ, znowu wracamy do początku, z 20 000 PLN ciężko w ogóle takie środki wygospodarować, dużych osiedlach, podstawowa dieta Radnego, w dalszym ciągu, to kwota około kilkunastu, czasem 30–40 PLN, o takich kwotach mówimy. Jeśli weźmiemy pod uwagę, że tak naprawdę status Radnego, jednego czy drugiego osiedla, jest dokładnie taki sam, jeśli weźmiemy pod uwagę, że dążymy do tego, żeby statuty były jednobrzmiące, żeby zakres obowiązków, był jednobrzmiący, żeby osiedla, podlegały tym samym unormowaniom, względem siebie, no to widzimy tutaj jaskrawą niesprawiedliwość, dlaczego jeden Radny, tak samo pracujących jak inny, może dostać dietę, a drugi nie. W zależności tylko i wyłącznie, z jakiego osiedla zdobył mandat. Zobaczcie Państwo też, jak ogromnie niemoralną, jest sytuacja, w której stawiamy Radnego przed wyborem? Czy dietę sobie przyznać? Czy jednak przeznaczyć te środki na inne działania, z mieszkańcami. To jest, drodzy Państwo, jawne, nierówne traktowanie, dokładnie takich samych podmiotów, dwóch Radnych, pełniących te same funkcje, z zupełnie innymi dietami, w ramach tego samego Miasta. Usłyszycie Państwo, od przedstawiciela Prezydenta, że rozwiązanie nasze, nie było konsultowane, nie jest to prawda, kwestia diet, jak zresztą również, pozostałych elementów reformy ustroju osiedlowego, była poddana jednemu, z największych, najszerszy konsultacji w historii Wrocławia, procesowi Wrocław Rozmawia o Osiedlach, procesowi podczas którego, bardzo wnikliwie, na wielu spotkaniach rozmawialiśmy z mieszkańcami, z Radnymi osiedlowymi. Procesu, na którym przeprowadzane były debaty z gośćmi z innych miast, którzy opowiadali, jak u nich wygląda ten system procesu, w którym brali udział również przedstawiciele świata akademickiego. Ponad 100-stronicowy raport z 80-stronicowym załącznikiem z badań naukowych ankietowych opracowanych

przez profesora uniwersytetu w Poznaniu zawiera jasną instrukcję, że diety w obecnych kwotach są społecznie nieakceptowalne. 70% osób, które wzięły udział w badaniu jasno stwierdziło, że w momencie, w którym wzrastają radom, a tutaj chyba nikt z nich Państwa nie zaprzeczy, wzrastają radom obowiązki, wzrastają radom kompetencje, 70%, raz jeszcze podkreślę, badanych powiedziało, że te kwoty są stanowczo zbyt niskie. Co więcej, raport wskazuje, że dieta przewodniczącego zarządu osiedla, czyli tej osoby najbardziej obciążonej, ale też najbardziej odpowiedzialnej, jeśli chodzi o samorząd, jeśli chodzi o samorząd osiedlowy, powinna wynosić tyle co dieta radnego miejskiego. Nie będziemy się tu oczywiście w żaden sposób licytować na zakres zadań czy zakres zakres odpowiedzialności, natomiast zobaczcie Państwo, taki postulat wynika z badań przeprowadzonych we Wrocławiu na wrocławianach. Usłyszycie Państwo również, że nasza propozycja jest atakiem na budżet, jest czymś, co w zasadzie niemalże go demoluje. I tutaj, Drodzy Państwo, musimy rozróżnić dwa aspekty. Jak Pan Przewodniczący był łaskaw wspomnieć, na wstępie złożyliśmy autopoprawkę. Projekt tej uchwały był podejmowany jeszcze przed zbrojną agresją wojsk rosyjskich na Ukrainę. Wiemy wszyscy, z jak ogromnym wyzwaniem, również budżetowym, ma do czynienia Wrocław. Dlatego też w duchu odpowiedzialności za ten budżet złożyliśmy autopoprawkę przesuającą wejście w życie tej uchwały od nowego roku budżetowego. Zarówno ze względu na zwiększone wydatki budżetowe, niespodziewane, spowodowane obecną sytuacją, jak też mając na uwadze to, że uchwała w takim terminie będzie łatwiejsza do wkomponowania w budżet miejski. Drodzy Państwo, druga strona kwestii budżetowej. Rozmawiamy o kwocie maksymalnej 2,4 miliona złotych. Dlaczego mówię maksymalnej? Ponieważ przewidzieliśmy w projekcie również mechanizm potrącenia diety w przypadku nieobecności radnych na sesjach. I z doświadczenia Państwu powiem, że to pozwala na zaoszczędzenie około 20-25% tej sumy. Nawet jednak gdy założymy, że radni będą wzorowo wykonywali swoje obowiązki i tych potrąceń by nie

było, czyli pełna kwota zostałaaby wykorzystana, to Drodzy Państwo, jest to kwota, która stanowi 0,04% całego budżetu na wydatki miasta Wrocławia w tym roku. Rozumiemy ciężką sytuację budżetową gminy. Natomiast z drugiej strony stoimy na stanowisku, że jeżeli godzimy się, utrzymujemy i stwierdzamy jako społeczność Wrocławia, że ustrój osiedlowy jest słuszny i potrzebny, i przydatny miastu w jego funkcjonowaniu, to również stać nas na to, żeby ponieść koszty równe 0,04% budżetu miasta. Drodzy Państwo. W innych wielkich miastach, tu już będę się posiłkował kartką w całości, innych wielkich miastach te diety kształtują się na zupełnie innych poziomach niż we Wrocławiu. Oczywiście. Zawsze trzeba wziąć pod uwagę pewną specyfikę danego ustroju osiedlowego czy dzielnicowego. Jednak jakieś porównanie Państwo możecie sobie na tym zbudować. W Krakowie radny szeregowy, radny niepełniący żadnych funkcji statutowych otrzymuje dietę w wysokości 393 zł. W Szczecinie bardzo podobny system jak we Wrocławiu. 300 zł. W Poznaniu? W przeliczeniu na liczbę mieszkańców praktycznie identycznie by nam wychodził stosunek ilości osiedli i liczby radnych. Od 100 do 300 zł. W Zielonej Górze? Szeregowy radny otrzymuje połowę diety radnego miejskiego. Warto również zauważyć, że w takich miastach jak Kraków, Rzeszów czy jakże bliski naszemu wrocławskiemu sercu Gdańsk, podwyżka diet radnych osiedlowych nastąpiła w jednym pakiecie uchwał wraz z podwyżką diet radnych i podwyżką wynagrodzenia prezydenta. Warto zauważyć i warto podzielać to systemowe podejście do zagadnienia samorządu gminnego. Drodzy Państwo, trzecim aspektem, budzącym oczywiście największe emocje, bo najłatwiej w ten sposób postponować projekt uchwały, to kwestia, to kwestia samych stawek diet. Powiem Państwu, że jest mi trochę ciężko o tym mówić, ponieważ w środowisku osiedlowym poruszam się już od dłuższego czasu. Doskonale znam ludzi, którzy je tworzą. Zresztą na tej sali również są jego przedstawiciele. Wszyscy Państwo wiecie, o których Radnych i Panu Prezydencie możemy mówić. Drodzy Państwo, radni osiedlowi są w mojej ocenie jednym z największych skarbów tego miasta. To jest armia ludzi,

którzy bezinteresownie, z pełnym oddaniem reprezentują swoich mieszkańców, walczą o drobne sprawy, które w żaden inny sposób nie byłyby uchwytnie, nie byłyby możliwe do zobaczenia. To jest, Drodzy Państwo, 800 dodatkowych par oczu, tak jakbyśmy mieli 800 dodatkowych inspektorów. Z [dźwięk niewyraźny] 800 dodatkowych inspektorów Zarządu Zieleni Miejskiej, straży miejskiej, ekosystemu. To są wszystko te sprawy, które radni osiedlowi widzą, zgłaszają i interweniują. To są ludzie, którzy dla swoich lokalnych społeczności poświęcają prywatny czas, poświęcają swoje pasje, poświęcają w końcu życie rodzinne. Bo to wszystko przecież toczy się po godzinach pracy. To wszystko toczy się kosztem czegoś innego. Radni osiedlowi nierzadko poświęcają swojej pracy nawet kilka godzin dziennie. Oczywiście, jesteśmy w pełni świadomi, że to wszystko zależy od stanowiska, które piastują. Natomiast myślę, że Radna Edyta Skuła czy Radna Jolanta Niezgodzka mogą potwierdzić, że to jest mniej więcej taki zakres czasu, te cztery godziny dziennie, pięć, sześć. W grudniu czasami całe dni, urlopy bezpłatne. 1000 km przejechanych po zakupy, żeby dla naszych mieszkańców przygotować paczki świąteczne czy mikołajkowe. Bo właśnie o takim obciążeniu rozmawiamy. Drodzy Państwo, warto tu też zwrócić uwagę, bo pojawiają się argumenty, one padły, one padły na jednej z komisji. Że próbujemy dokonać skoku na kasę. Drodzy Państwo, skoku na 100 PLN? Bo taka jest zaproponowana podstawowa dieta radnego. Drodzy Państwo, zaproponowane przez nas stawki w pełni biorą pod uwagę zarówno aspekt stanu finansów gminy Wrocław, jak również dostrzegają dużą, znaczną liczbę osób, którym będą one wypłacane. Dlatego też są one wskazane w stawkach niewygórowanych, jak można porównać do innych wielkich miast. Stanowią one pewien dowód tego, że środowisko osiedlowe rozumie, czym są finanse miasta, i jest za nie nieodpowiedzialne. Drodzy Państwo. Generalnie sam fakt tego, że muszę tu Państwu tłumaczyć, że nie jesteśmy wielbłądem. Że służymy temu miastu w zasadzie dokładnie tak jak wy. Z tych samych pobudek. Bo zależy nam na jego dobru. Bo zależy nam na naszych mieszkańcach.

Szczerze mówiąc, sprawia mi to niewymowny żal. Niewymowny żal sprawia mi również to, że na odcinek walki z tą ustawą wysłane zostały osoby, które doskonale zdają sobie sprawę, jak bardzo ta uchwała słuszna. Zwracam się, teraz do przedstawiciela prezydenta, do Pana Dyrektora Jacka Pluty. Pana Dyrektora, który w procesie reformy ustroju osiedlowego na kilkudziesięciu spotkaniach, nierzadko trwających do tak do tej godziny, którą mamy obecnie. Wykuwał razem z nami nowe statuty, nową ordynację. Razem z nami pracował nad tym, żeby wzmocnić rolę samorządu osiedlowego w procesie zarządzania miastem. Zwracam się do Dyrektora, który doskonale wie, myślę, że również jak wszyscy zgromadzeni na tej sali, jak bardzo te kompetencje samorządu osiedlowego się rozwinęły. Jak mocno wzrosła liczba zadań, liczba obowiązków. Jak wiele kwestii przewija się przez radę, jest przez nią opinio, przez rady osiedla, jest przez nie opiniowanych, jest razem z nimi ustalanych i uwzględnianych. I Jacek Pluta, który podpisał się pod negatywną opinię prezydenta Wrocławia, jest osobą, która wie o tym najlepiej, że ta opinia słuszna i ma rację bytu. Wie również najlepiej, że ta opinia, że ta uchwała, przepraszam Państwa, doskonale wpisuje się w pewną oś reformy, którą udało nam się, wspólnie Jacku, stworzyć. Drodzy Państwo. Jak bardzo są potrzebne silne społeczności osiedlowe. Silne również finansowo. Bo tu znowu wracamy do tej kwestii budżetów od 20 lat niewaloryzowanych. Pokazała nam, pokazała nam sytuacja wojenna na Ukrainie. To w radach osiedli, to w NGO-sach w pierwszej kolejności ruszyła fala pomocy. Na niektórych osiedlach już w 48 godzin po wybuchu wojny powstały gotowe, umeblowane pierwsze miejsca, pierwsze miejsca przyjęcia uchodźców. W 48 godzin od wybuchu wojny mieliśmy urządzone już na pierwszych osiedlach zbiórki pomocy. Mieliśmy gotowych ludzi, mieliśmy ręce do pracy. Mieliśmy sieć kontaktów, która okazuje się niezbędna i na wagę złota w takich okolicznościach. Drodzy Państwo. Myślę, że tak jak siedzimy na tej sali, wszyscy wiemy. I mamy tego świadomość. Że ta uchwała jest słuszna. Jej założenia są niewygórowane. Natomiast

jedyną wadą, którą ona ma, jest osoba wnioskodawców. Dziękuję.

Opinie klubów:

- Klub Radnych Forum Jacka Sutryka – opinia negatywna – Radny Bohdan Aniszczyk - Witam wszystkich Państwa. Muszę powiedzieć, że jestem w strasznym kłopotcie, bo nie spodziewałem się tak, jakby to powiedzieć, antysystemowego głosu Pana Michała. Znamy się z prac zespołu i trochę jeszcze dłużej i muszę powiedzieć, że inicjatywa jest absolutnie poza systemowa, tzn. ona jakby burzy pewien właśnie ład, który próbowaliśmy wspólnie wypracować, a przynajmniej w mojej opinii, bo nie wiem, Pan Michał może ma inne zdania, ale ja mam przekonanie, że uczestnicząc w pracach, umawialiśmy się na pewną formę, mianowicie, że są zagadnienia, które zrealizujemy w pierwszym etapie reformy, statut czy ordynacja, jeszcze poprawki, które, poprawy różnych kompetencji, które gdzieś tam nam rzeczywiście się jawią jako niezbędne. I wybieramy się już w nowych realiach, a o pozostałych sprawach, również o dietach, będziemy rozmawiać w kolejnym etapie, który zresztą miał, no następuje, no nie wiem, jak w tej sytuacji takiego jednak trochę rozbicia stolika, tak bym powiedział, przewrócenia stolika, przy którym rozmawialiśmy, jak to będzie dalej mogło przebiegać w takiej atmosferze wzajemnego, nie boję się powiedzieć zaufania, tak mi się przynajmniej wydawało. O czym mówię, no? Po pierwsze, dlatego że sprawa diet właśnie miała być kolejnym etapem. Po drugie. Propozycja, która została złożona, już nie mówię o wysokości, bo to jest inna sprawa, ale sama zmiana formuły, że to Rada Miejska będzie decydować o wysokości radnych, diet radnych osiedlowych, to jest absolutnie, że tak powiem, przewrócenie tego, tej naszej, wydawało nam się, wspólnej pracy, że ci, którzy dużo pracują, będą oceniani przez tych, którzy o tym najlepiej wiedzą, że diety są elementem oczywiście rekompensaty za pewne działania, ale właściwie chcielibyśmy, i tak nam się wydawało, a przynajmniej mnie, że projektujemy model jednak społecznikowski, a nie profesjonaliści pobierającego wynagrodzenie za

swoją aktywność, a trochę tak to teraz jest prezentowane. Przecież nic się nie zmieniło w kompetencjach i przez te trzy dni, przez te kilka miesięcy od wyborów, do których startowali ci, którzy zostali wybrani teraz na radnych, wiedzieli w jakich warunkach, nie było mowy tej o tej propozycji uchwały, i nagle się okazuje, że teraz rozmawiamy o czymś zupełnie innym. No ja czuję się absolutnie skonfundowany. Nie wiem, jak to, jak my z tego, jak my z tego wybrniemy, ale w każdym bądź razie no to jest chyba, to jest to główne elementy naszej, jednak klubowo, mogę powiedzieć, negatywnej [dźwięk niewyraźny] inicjatywy. To jest wywracanie stolika, przy którym siedzieliśmy sobie spokojnie i rzeczywiście dochodziliśmy do porozumienia, i wydawało się, że on będzie miał kontynuację. W tej sytuacji nie mam jasności, czy ta dobra atmosfera, która nam towarzyszyła, no jesteśmy w stanie ją utrzymać. Gdy to, że rzeczywiście chcieliśmy, rzeczywiście sprawa nie z szczupłego budżetu rad osiedli jest sprawą no rzeczywiście dyskusyjną, to ja bym powiedział, że w międzyczasie pojawiły się instrumenty, które ten budżet na rzecz osiedli, no jest po prostu, jest, jest, no. Ja nie wiem, czy ja mam mówić o tym, że słysząc tę propozycję rzeczywiście, no ale mówię, może powiem, wychodząc trochę może naprzeciwko temu postulatowi twj uchwały, to ja bym powiedział, tak, chyba nie będzie nieprzyzwoitością, jeślibyśmy np. zaproponowali, że nie zmieniając w ogóle reguł jednak przyznawania diet, czyli że one jednak będą o tej decyzji, o wysokości diet tak jak diet radnych. To nie rząd nam ustalił w zależności od wielkości osiedla, miasta, diety, tylko my ustalamy, jak te diety mają wyglądać dla nas i to odpowiedzialność przed mieszkańcami tłumaczenia się, dlaczego akurat takie, a nie inne, jest na nas. I chciałbym, ja uważam, że to powinien być tak samo mechanizm, że tak, dotyczący osiedli, to jest dokładnie ten sam samorząd, bardzo zróżnicowany we Wrocławiu, póki go nie ujednotocimy jakby bardziej, no sam Michał mówi, że, no, Osiedle Bieńkowice porównać do Osiedla Ołbin, no to jest zupełnie inna, nie wiem, liga to może nie, ale inny zakres problemów. No to chciałoby się, żeby, to znaczy dla mnie jest oczywiste,

że decyzje dotyczące diet w tych osiedlach powinny być adekwatne do sytuacji i do możliwości, i do zakresu działania itd. Więc przepraszam, bo ja tak długo mówię, ale nie wiem, kompromisowa, nie wiem, czy kompromisowa, ale w każdym bądź razie taka wyjściowa propozycja mogłaby być taka, że no zwiększamy ten budżet administracyjny dotyczący diet, ale nie zmieniając charakteru tego podejmowania decyzji w sprawie ich wysokości. Zwiększyć go, no nie wiem, te administracyjną część 20%, która by pokrywała być może tę inflacji, z którą mieliśmy do czynienia. No, nie wiem, próbuję znaleźć się trochę pozytywnie w tej sytuacji, w której jestem absolutnie niekomfortowy, no, niekomfortowo się czuję, to tak jakbyśmy zmienili reguły w czasie gry, a tego nie lubię. Opinia Klubu w tym zakresie i z tego powodu jest negatywna. Bardzo dziękuję.

[red. – W tym miejscu Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Sergiusz Kmiecik ogłosił przerwę]

[red. – Nastąpiło wznowienie obrad sesji RMW]

- Klub Radnych Nowa Nadzieja – opinia pozytywna – Radna

Magdalena Razik-Trziszka - Szanowni Wnioskodawcy, Szanowni Państwo Radni i Radne, Panie Przewodniczący. W 2018 roku jako Rada Miejska daliśmy Radom Osiedla inicjatywę uchwałodawczą. Na tej sesji po raz pierwszy rady osiedla skutecznie skorzystały z tego przywileju. Bardzo Państwu przede wszystkim chciałam pogratulować, bo czynicie tak naprawdę historyczny krok. Radni Osiedlowi są tym pierwszym miejscem, gdzie mieszkanki i mieszkańcy Wrocławia mogą zasięgnąć informacji, zgłosić problem czy posłuchać, co się dzieje lub będzie się działo na osiedlu, na którym mieszkają. I to jest pierwsza sprawa. Drugą sprawą jest fakt, ile razy na tej sali zastanawialiśmy się, w jaki sposób podnieść frekwencję i konkurencyjność w wyborach osiedlowych. Praca społeczna, jaką wykonują radni osiedlowi, po prostu fizycznie codziennie kosztuje. Poziom wynagradzania, jaki zaproponowali wnioskodawcy, pomoże zniwelować te

koszty, choćby za przejazdy komunikacją miejską, paliwo czy często tak potrzebny urlopy w pracy, żeby móc wykonywać skutecznie swój mandat. Zachęci to innych do angażowania się w sprawy osiedlowe, a tym samym zwiększy konkurencyjność i frekwencję w wyborach do rad osiedli. Kolejną rzeczą jest to, co już wnioskodawcy poruszyli pod sam koniec, a mianowicie, że sytuacje kryzysowe bardzo jaskrawo pokazują, w jaki sposób organy państwa, samorządu, a w tym przypadku pomocowe samorządu pracują. Dziś możemy obserwować, że to właśnie rady osiedli i organizacje pozarządowe odpowiadają za jedne z najbardziej, z najlepiej celowanych i największych zwyczajek pomocowych dla uchodźców z Ukrainy. Pracują od rana do nocy, organizują szkolenia, zabawy dla dzieciaków, zbiórki odzieży, żywności, zakwaterowania, punkty informacyjne. To właśnie na naszych osiedlach, na Sołtysowicach, Pawłowicach, Szczepinie, Kowalach, Zawidawiu czy na osiedlach obecnych tutaj wnioskodawców wykonuje się praca, którą chwali się Wrocław i z której Wrocław jest dumny. Dlatego tak bardzo nasz klub zdziwiła negatywna opinia prezydenta, ponieważ za tak dobrze wykonywaną pracę, za pracę, z której wszyscy my wykorzystamy, powinno się chwalić i dotować, a nie podcinać skrzydła. Radni naszego klubu Nowa Nadzieja głosowali przeciwko podwyżce diet radnych miejskich, bo uważaliśmy, że to nie jest moment ani czas na ponoszenie dodatkowych kosztów. Bezczelna napaść Rosji na obronę i konieczność ponoszenia właśnie dodatkowych wydatków przez gminę dodatkowo utwierdziła nas w słuszności tej decyzji. Patrząc jednak na zakres pracy, jaka jest wykonywana codziennie przez radnych osiedlowy, podjęcie przedmiotowej uchwały w naszej opinii jest jak najbardziej zasadne, szczególnie po złożonej autopoprawce i dającą te uprawnienia do wyższych diet radnym od 2023 roku. Opinia Klubu Nowa Nadzieja jest pozytywna.

- Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – bez opinii -

Przewodniczący Michał Kurczewski - Szanowni Państwo, Panie Prezydencie, Panie Przewodniczący. Ja oczywiście zwracam się do

wnioskodawcy. Tutaj na Klubie mieliśmy pewnego rodzaju wątpliwości. Znaczący, [dźwięk niewyraźny] natomiast, natomiast finalnie prawdopodobnie część albo nawet większość klubu z nas poprze to bardziej kierunkowo. Wiemy, że dzisiaj ta uchwała no nie przejdzie, nie ma szans zdobyć większości, natomiast kierunkowo jesteśmy za tym, aby, no, te diety jakby oddawały chociaż w jakimkolwiek zakresie nakład pracy, jaki radni osiedlowi poświęcają na swoje obowiązki, bo jest zbyt duży, zbyt duża różnica pomiędzy radnymi miejskim a radnymi osiedlowymi. Jest to w pewien sposób no wręcz nieprzyzwoite, więc docelowo powinniśmy próbować to wyrównać i zgadzam się z tym, że powinniśmy to zrobić niezależnie od rad osiedli. To jest bardzo często powodem pewnych konfliktów, niesnasek, te diety. Dlaczego? Bo one właśnie ograniczają wydatkowaniem te sprawy społeczne, więc aby tego uniknąć powinniśmy pójść w kierunku diet ustalonych jednak przez nas, przez Radę Miejską, bo dłużej unikniemy konfliktów wewnątrz rad osiedli, tam niestety się, no, czasami 50 PLN to jest wydatek, który globalnie później waży w skali rocznego budżetu. I to są niepotrzebne jakby konflikty. Osobom, które są w radach osiedli, należą się diety, po prostu no jakby do tej pory można powiedzieć, że my zaciągaliśmy kredyt u tych radnych, bo oni pracowali często zupełnie dokładając wręcz do tego obowiązku. Jeśli jako miasto, jako Wrocław, będziemy utrzymywać ten stan rzeczy, to można odnieść wrażenie, można to odczytać tak, że mamy ambiwalentny stosunek do Rad Osiedli jako miasto. Bo musimy w końcu no zacząć te ciała traktować poważnie. Jedną z metod jest właśnie to, aby docenić rady osiedli, radnych osiedlowych i zapewnić im również dietę, która przecież nie jest zarobkiem, jest tylko pewnie częściowym wyrównaniem tych strat, które i w życiu osobiste, i w kwestiach materialnych ponoszą na naszą rzecz, więc kierunkowo tak, co do szczegółów, nie wiem, czy, na ile ten projekt jest skonsultowany ze wszystkimi radami osiedlowymi. Pewnie nie jest i pewnie nie może być, pewnie wszyscy nie mają takiego samego zdania, konsensu być może absolutnego nie ma. Natomiast widzę cztery rady osiedla na tej

uchwale, na projekcie uchwały. Być może powinno być tutaj więcej rad osiedli, które jakby no próbują to. Mam pewną wątpliwość co do wysokości diet, to znaczy, nie wiem, czy rozdźwięk powinien być, to znaczy 100 zł i 1000 zł. Ja zakładam jednak, że nawet radny osiedlowy, który nie jest funkcyjnym radnym osiedlowym, jakąś pracę wykonuje, oczywiście o ile uczestniczy w sesjach rady. To ta dieta chyba mimo wszystko nie powinna wynosić nieco więcej niż 100 zł. Takie ma wrażenie, takie mam odczucie, to 100 zł to już jest jednak no bardzo, bardzo symboliczna kwota i chyba nieco wyżej to powinno być jednak wycenione. Uczestniczenie w radzie osiedla. Także no cóż. Stanowisko klubu jest bez opinii, natomiast zakładam, że gros z naszych radnych poprze to, natomiast poprzemy to kierunkowo, jakby symbolicznie, no bo widzimy, jaka jest arytmetyka, wiemy, że ten projekt dzisiaj nie uzyska większości, ale uważam, że np. we wrześniu już by tak mogło być. Mam nadzieję, że rady osiedla i Prezydent Miasta zbliżą się do siebie, bo warto, aby ten taki poniekąd wstydlivy okres zakończyć, bo mówię, ja się trochę czuję, no jest mi trochę niezręcznie, mając wiedzę, że są osoby, które w radach osiedli naprawdę wyciskają ostatnie poty z siebie. Cierpią na tym ich bliscy. No i później nawet jest im głupio jakby zawnioskować o dietę, bo tych pieniędzy w budżecie, rady osiedla będzie brakowało na jakiś szczytny cel. Więc to powinno być wydzielone, powinniśmy mieć wydzielone środki na diety radnych. I powinno to pójść jednak na odgórnie, tak żeby uniknąć kłótni w ramach rad osiedli, chociaż kłótnie to jest być może złe słowo. Powinienem może użyć innego określenia, ale tak jest, bo po prostu radni chcą jak najwięcej środków przeznaczyć na [dźwięk niewyraźny] spraw społecznych. W związku z tym jeśli my ustalimy te diety, to wcale nie będzie rozwalenie w żaden sposób systemu rad osiedli. Po prostu jeśli radny będzie uważał, że, nie wiem, ta dieta mu się nie należy, czy nie powinien jej otrzymywać, będzie te finanse zapewne na cele społeczne przeznaczać, natomiast te dietę na pewno otrzyma. Co z nią robi, to już jest jego sprawa. To będzie to uczciwe i uważam, że sprawiedliwe, żeby to jednak ustalić odgórnie

i żeby był na to budżet miejski, a nie budżet rad osiedli. Wtedy ten system na pewno zadziała. Jeśli powiększymy troszeczkę te środki w samych radach osiedli, to nadal będą takie rady osiedli, które będą uważały, że szkoda, bo ma wydzielone na więcej rzeczy, będziemy mogli więcej fajnych rzeczy zrobić itd., itd. A te diety po prostu się należą i muszą być, bo to jest rekompensata tych, tego utraconego czasu m.in., i też środków, bo samochód, nie samochód, no wiele rzeczy się załatwia, wykorzystując właśnie własne mienie. Dziękuję bardzo. To wszystko z mojej strony. Bez opinii.

Opinie komisji:

– **Komisja Statutowa** – bez uwag

- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna

- **Komisja Spraw Społecznych, Osiedli i Partycypacji** - opinia pozytywna

Zastępca Dyrektora Departamentu Spraw Społecznych Jacek Pluta:

Dziękuję Panie Przewodniczący za udzielenie mi głosu. Szanowna Rado, Szanowny Wnioskodawco! Gratuluję raz jeszcze pierwszej inicjatywy uchwałodawczej. Tu zgoda. Powiem też, z czym się jeszcze zgadzamy, ale zacznę od tego, z czym się nie zgadzam osobiście. Chcę powiedzieć, że to nie osoba wnioskodawcy jest tutaj kluczem. Jest ważna, ale nie jest kluczem do negatywnego opiniowania. Chcę powiedzieć, z którymi momentami opinii negatywnej szczególnie się zgadzamy. Po pierwsze, ważne jest, i tutaj czytam, aby wszelkie zmiany, w tym także finansowe, były ściśle powiązane z zadaniami i kompetencjami rad osiedli. Oczywiście sama propozycja zmiany tego modelu jest warta dyskusji. Jednak dyskusja ta winna odbywać się publicznie oraz, jak napisałem wyżej, w szerszym kontekście zmian ustroju i kompetencji jednostek pomocniczych gmin. Chcę ten moment wyjaśnić, ponieważ, Michale, myśmy się spotykali na forum

Zespołu powołanego mocą zarządzenia Pana Prezydenta do Spraw Reformy Jednostek Pomocniczych. Nie tylko zresztą z Tobą, Jola tutaj też siedzi, była członkiem. Bohdan się wypowiadał, też członek. Wypowiadał się o tym, że udało nam się pewne rzeczy dopiąć w takim cyklu, na które żeśmy się umówili w tym etapie pierwszym, który mógł pozmieniać to, co można było bez naruszania statutu gminy. Jakoś też przy różnych okazjach i wprowadzając fundusz osiedlowy, i regulując kwestie statutowe rad osiedli. Powiedzieliśmy sobie, że tym elementem pierwszego etapu dopinającym będzie zarządzenie pragmatyczne. Przy okazji, nie padło to tutaj, ale chcę powiedzieć, z Twoich ust, chcę powiedzieć, że my to zobowiązanie podtrzymujemy i to zarządzenie jest już naprawdę na ostatniej prostej, ono będzie. Ale to tyle. Chcę też powiedzieć, że intencją Pana Prezydenta jest powołanie drugiej edycji tego zespołu i dalsze kontynuowanie rozmów o zmianach systemowych, i to wyjaśnienie tego, o czym wyżej powiedziałem, cytując opinię. Więc zapraszam też do takiej dyskusji systemowej, na pewno wątek diet i zasad finansowania będzie tam podjęty, i to jest zobowiązanie. Ale jeszcze raz podkreślam, chcielibyśmy o tym szerzej porozmawiać systemowo. Zgadzam się również z tym, co powiedziałeś o konsekwencjach finansowych. 2,3 miliona, myśmy tam w opinii mówili o 2,8. I w zasadzie jakby ciężko się kłócić o finanse, ponieważ ja mam wrażenie, że my się nieustannie kłócimy o naszą wrocławską biedę. I o to, co jest rozchwiane, co jest tą rozchwianą podatkową i ekonomiczną łodzią miast, baza ekonomiczna miast wygląda bardzo źle. Nie chcę tutaj wchodzić w dyskusję w kontekście polityki krajowej, natomiast mam takie wrażenie ogólnie, że się kłócimy o tę samą biedę. Jest niezwykle, bo jakby nie dyskutuję, to jest argumentacją o tym, że to nie było waloryzowane itd., to jest w ogóle poza dyskusją, natomiast można sobie w innych miejscach mówić, i tutaj przywołam te słowa Pana Prezydenta, że on by bardzo chciał podjąć taką dyskusję o tym, jak zwiększyć i zapewnić bardziej stabilną bazę ekonomiczną miasta. Mamy też na kolegiach takie dyskusje, jak wzrosły opłaty w grupach zakupowych

energii, to są szokujące po prostu liczby, i to miasto kosztuje więcej. Inflacja szczególnie dotyka miasta i w związku z tym to naprawdę zamyka, przynajmniej w tym roku, dyskusje, i to chciałem też ująć w tej opinii. Zanim powiem coś konstruktywnego jeszcze na końcu, to chcę powiedzieć tak. Że oczywiście to też nie jest tak, że my całkiem mrozimy ekonomię z kolei osiedli, bo tutaj już też Bohdan mówił o tym funduszu osiedlowym, który żeśmy wprowadzili. Również programem Pana Prezydenta jest rozwijanie sieci CAL, to jest coś, co istotnie zwiększa ofertę działań społecznych na osiedlu i w zamyśle też ma tworzyć, współtworzyć z radami osiedla silne społeczności lokalne. Ciekawy jest wątek tego przesunięcia ciężaru źródła finansowego, finansowania diet z samych budżetów statutowych osiedli na budżet gminy, bo ja bym to tak zrymował trochę z taką akademicką, etosową dyskusją, kim w takim razie jest radny osiedlowy? No skoro ma mieć płacone z urzędów w cudzysłowie, tak, ten etos niezależności jednak, który jest podkreślany, jest tutaj istotny. I to jest kwestia oczywiście do pewnej dyskusji, bo to nie jest tylko zabieg techniczny przesunięcia źródła finansowania z budżetów statutowych do budżetu. I to bym też podniósł. Również uchwałodawcy projektu, autorzy projektu uchwały wskazują na konkretne przykłady z innych miast, ale to jest trochę także poza tą specyfiką. No ja powiem, że mamy prawie 50, tak, a jak sobie wynotowałem Gdańsk 23, a Kraków 18 dzielnic i to trochę też inaczej, inaczej wygląda, i tutaj też chciałem podkreślić taki wątek, że pewnie ustawodawca, który przyjął taki algorytm, który spowodował, że szczęśliwie mamy bardzo szeroką bazę radnych osiedlowych oczu i uszu. Jest ich ponad 700, to jest wojsko. No i teraz dobrze by było dobrze karmić to wojsko, ja się zgodzę, ale też dobrze by było, żeby miasto było gotowe ekonomicznie na to. I teraz w tym kontekście znowu wracam do tego wątku. To co jest problemem i co musiało spowodować naszą negatywną opinię w kontekście argumentu ekonomicznego. Chciałem powiedzieć też, że rozumiejąc słowo Bohdana, i mając też nadzieję na to, że druga edycja Zespołu do Spraw Reformy Jednostek, i tutaj potwierdzam to zaproszenie

Pana Prezydenta, oczywiście trochę ten kalendarz nam się zmienił z uwagi na obecną sytuację polityczną i w ogóle kryzysu ukraińskiego, wojny. To wszystko nam wywraca, ale wrócimy do tego tematu, Pan Prezydent jest zdeterminowany, aby taki zespół powołać. Mam nadzieję też, że w takiej formule się spotkamy. I szczerze powiedziawszy, dobrze by było chyba zacząć od dyskusji, też jeden taki merytoryczny dorobek tego zespołu to była opinia profesora Korczaka na temat, bardzo obszerna, ja zachęcam w ogóle do lektury tej opinii, ona jest na Wrocław Rozmawia o tym, czym jest w sensie gatunkowym rada osiedla, jednostka pomocnicza. I zakończę jeszcze wątkiem pozytywnym na sam koniec. Po rozmowie z Panem Prezydentem i z Panem Skarbnikiem proponujemy, bo też doceniamy ten kontekst propozycji przesunięcia skutków finansowych na styczeń przyszłego roku. Chcemy zaproponować podwyżkę budżetu statutowego jednostek pomocniczych. Wstępnie rozmawiamy o kwocie 500 000 PLN od stycznia przyszłego roku. Taką mam deklarację Pana Prezydenta i Pana Skarbnika i tym optymistycznym akcentem chciałbym zakończyć, w dalszym ciągu podtrzymując negatywną opinię z tych powodów, o których tutaj powiedziałem, dla tego kształtu uchwały. Dziękuję bardzo.

Dyskusja:

Wiceprezydent Wrocławia Sebastian Lorenc: Szanowni Państwo, późna godzina, ja bardzo krótko, bo tak się składa, że jestem radnym osiedlowym, co wnioskodawca zdążył zauważyć. Ja mam nadzieję, że my tę dyskusję rzeczywiście dzisiaj w miarę szybko zamkniemy, bo intencja wyrażona przez Pana Dyrektora Plutę jest jasna, ja powiem tylko tyle od siebie, że zmiany, odpowiadając Panu Radnemu, że na zmiany systemowe jesteśmy jak najbardziej gotowi. Jest kilka obszarów, w których zmiany można byłoby zrobić, jednym z nich oczywiście są diety. Ja jakby mniejszą wagę przykładam do tego, czy to źródło finansowania będzie, czy finansowanie diet będzie miało swoje źródło w budżecie osiedla, czy to będzie finansowanie bezpośrednio budżet miasta, bo to jest wtórne,

de facto budżet osiedla jest wydzieloną częścią budżetu miasta, więc to nie ma aż takiego dużego znaczenia. Natomiast bardziej, i tutaj dzisiaj z Panem Prezydentem, przepraszam, o tym rozmawiałem, istotniejsze byłoby pewnego rodzaju ujednolicenie. To jest odpowiedź trochę chyba na ten apel, który Państwo jako wnioskodawcy zgłaszali. Inną kwestią, którą tylko zaznaczę, też nie chciałbym, żeby to dzisiaj było przedmiotem jakiejś wydłużonej debaty, jest zmiana sposobu głosowania. Ja o tym zresztą wspominałem już kilkakrotnie, mówiłem o tym, że dzisiejszy system głosowania jest systemem dalece niedoskonałym i też uważam, że Państwo jako, powiedziałbym, swego rodzaju spiritus movens tych zmian, o których Pan Dyrektor Pluta mówił, mogliby na to zwrócić uwagę. Tak że z mojej strony tyle. Dziękuję bardzo.

Radny Piotr Maryński: Szanowni Państwo, tutaj w imieniu Klubu Pan Przewodniczący, jakby wyartykułował większość tych argumentów, które pewnie większość z nas, z naszego Klubu skora do zagłosowania za tą uchwałą. Ja powiem w swoim imieniu, że jestem zwolennikiem jasnych i przejrzystych zasad. I ta uchwała, ten projekt uchwały wydaje się dokładnie w tym kierunku zmierzać. Warto kwestię uregulować, a nie zostawiać ich za bardzo otwartymi, tak bym to nazwał. Także kwestia dotycząca wynagrodzeń, uregulowania ich, ale tu także bym skłaniał do tego, żeby jednak zachować taki system, który chociażby mamy w Radzie Miejskiej, prawda, czyli wynagradzają motywowania radnych do uczestnictwa bądź nieuczestnictwa w jakiś sposób, rozróżnienia, prawda, tej diety czy też możliwości jej korygowania. To jest jedna sprawa. Dwa, że nie ulega wątpliwości, że za pracę należy się płaca, prawda, to jest, oczywiście wiadomo, że to w pewnym sensie jest to służba społeczna, ale z drugiej strony określona praca wykonywana i tak jak radni miejscy, tak samo radni osiedlowi powinni być wynagradzani. W jakim stopniu, w jakich kwotach, to już jest jakby odrębna sprawa. I teraz tu powiem rzecz pewnie, którą wszyscy Państwo czujecie, mniej lub więcej, ale dla mnie to jest ewidentna kuźnia kadr dla potem naszych następców, to znaczy też

naszych kolegów w ławach, Radnych Rady Miejskiej, bo jakby te osoby, które pracują w radach osiedla są najbliższymi naszych mieszkańców, to nie ulega wątpliwości, zatem wydaje się, że trzeba jak najbardziej te rady tak jakby motywować i pracować nad tym, żeby one mogły jak najefektywniej pracować. I więcej, co najważniejsze chyba, żeby więcej ludzi chciało kandydować do tych rad osiedli, no bo jak praktyka pokazuje, to frekwencja, po pierwsze frekwencja jest dramatycznie niska i po drugie też doskonale Państwo o tym wiecie, że mamy bardzo mało chętnych, gdzieś tam nawet nie ma tych kandydatów, żeby mieli z czego wybierać. Tak że absolutnie trzeba dążyć w tym kierunku, żeby były te zasady jasne, czytelne i żeby była to oczywiście adekwatna do budżetu, oczywiście także do budżetu Wrocławia, czyli do sytuacji, która jest, żeby ten budżet, czy to będzie w budżecie Wrocławia, czy to będzie w budżecie rad osiedli, tę kwestię wynagrodzeń, ale moim zdaniem one absolutnie muszą być uregulowane i jak najjaśniejsze, i jak najprostsze zasady jakby wynagradzania i funkcjonowania. Dziękuję za uwagę.

Radna Jolanta Niezgodzka: Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, każdy, kto choć trochę miał do czynienia z pracą osiedlową, wie, ile serca, zaangażowania, a przede wszystkim czasu swojego własnego prywatnego poświęcają radni na pracę osiedlową. To są różnego rodzaju wyjazdy, całe weekendy spędzone latem czy jesienią na organizacji eventów osiedlowych. To jest, to są zwolnienia z pracy, bo większość spotkań, które odbywają się w urzędzie oczywiście są w ciągu dnia. Więc jest to naprawdę sporo, sporo pracy. Diety od zawsze powodowały konflikty w radach osiedli i te konflikty dotyczyły różnych kwestii. Zasad przyznawania, ich wysokości, kto ma dostać, za co i jak często. Są takie rady, jak np. Rada Osiedla Stare Miasto, gdzie radni w ogóle nie pobierają diet, bo te 33 000, które rocznie ma budżetu podstawowego, po odjęciu naprawdę nie starczyłoby już na wiele. W innych radach, gdzie te budżety są większe, być może jest to mniejszy dylemat. Ale przyjęcie tych samych stawek dla poszczególnych osób, które pełnią dane funkcje i wyłączenia diet z budżetu, to jest bardzo ważny

i potrzebny krok, a przede wszystkim jest oczekiwany przez radnych osiedlowych. To będzie też urealnianie budżetu, ale jak słyszymy tutaj, Pan Dyrektor powiedział, że jest szansa na to, że te budżety podstawowe rad osiedli, tak naprawdę zostaną zwiększone, ale wciąż to nie rozwiązuje wszystkich problemów, które tutaj przedstawiał wnioskodawca, czyli jasnych i spójnych dla wszystkich osiedli zasad przyznawania tych diet, bez względu właśnie na tutaj, jak wspomniał już Pan Radny Maryński, czy one będą przyznawane z budżetu podstawowego Rady, czy też będą z budżetu miasta. Na koniec tylko powiem, że przykro jest mi słuchać, i wstyd troszeczkę przed środowiskiem osiedlowym, że radni z Klubu Pana Prezydenta, którzy jeszcze niedawno głosowali za podniesieniem swoich diet, dziś mają zamiar głosować przeciwko tym dietom dla radnych osiedlowych. Dziękuję.

Przewodniczący Zarządu Osiedla Powstańców Śląskich Michał

Kwiatkowski: Drodzy Państwo, wzorem najlepszych, tak jak Pan Dyrektor, pozytywy zostawię na koniec. Najpierw chciałbym się odnieść do wypowiedzi przedstawiciela Klubu Radnych Jacka Sutryka, Pana Bohdana, z którym, nie będziemy ukrywać, znamy się, szanujemy i lubimy. Również zgodnie współpracowaliśmy w ramach zespołu, który pracował nad reformą. Natomiast chciałbym powiedzieć, odnosząc się do słów o wywracaniu stolika, że, Panie Bohdanie, my tego stolika nie wywracamy, ten stolik został nam z sali wyniesiony. Ponieważ wraz z zakończeniem kadencji, mimo naszych propozycji i gotowości do dalszego działania, zespół został rozwiązany. Tak naprawdę słyszymy teraz o tym, że urząd, a raczej Pan Prezydent podtrzymuje wolę wydania rozporządzenia, które miało wieńczyć pracę naszego urzędu, i to jest podtrzymywanie woli od poprzedniego kwietnia, a mamy nowy kwiecień za pasem. I tak naprawdę, my tu jesteśmy również dlatego, że przez ten rok temat nam trochę zamarł. Wiemy, że ma być dalsza część reformy, tak, myślę, że wszyscy jesteśmy tego świadomi, bo to jest proces jeszcze nie skończony. Natomiast osiedla po, w zasadzie 25 latach walki o zwiększenie tych

kompetencji nie chcą czekać kolejnego roku, czy jeszcze kolejnego, zanim uda nam się, uda nam się stworzyć jakieś ramy, dlatego same oddolnie występują z propozycją, propozycją, która jest generalnie koherentna z tym, o czym rozmawialiśmy na zespole. To nie jest propozycja gdzieś wyjęta z Księżyca, tylko trzymająca się tych ram, które stworzyliśmy. Jeśli chodzi zaś o zarzut profesjonalizacji, a nie społecznikostwa, no to ja bym chciał, Drodzy Państwo, zobaczyć profesjonalistę, którego można za, powiedzmy, pracę na pół etatu wynagrodzić kwotą 100 PLN. Jeżeli mówimy o tym, że się profesjonalizujemy i chcemy pensji, a nie diet. Drodzy Państwo, dieta to nie wynagrodzenie, jak można tu było usłyszeć, dieta to jest pewien ekwiwalent ponoszonych kosztów, dieta to również, i to znajduje potwierdzenie w wyroku Najwyższego Sądu Administracyjnego, dieta ma również charakter zabezpieczenia finansowego, możliwości pełnienia mandatu. W szczególności jest to istotne w takich ciałach jak rady osiedli, gdzie ważne jest, żeby każdemu, niezależnie od jego sytuacji majątkowej, zapewnić możliwość pełnienia tego mandatu i dopełnienia nie tylko w postaci bycia wybranym, ale również realizacji swoich zobowiązań w stosunku do mieszkańców. Jeśli chodzi o poruszaną dobrą atmosferę, o budowanie zaufania, gdy powrócimy z powrotem do prac zespołu, to, Panie Bohdanie, nie mam najmniejszych wątpliwości, że dobra atmosfera między nami i zaufanie między nami w żaden sposób nie zostało naruszone. Zresztą, nie czarujmy, rozmawialiśmy również o tej uchwale poza tą salą. Wiadomo, sesja ma swoje prawa. Wiadomo, reprezentowanie opinii Klubu również swoje prawa ma. Nie mam żalu. Drodzy Państwo, jeśli chodzi, z kolei o ten aspekt zwiększania budżetów osiedli w postaci różnego rodzaju dodatkowych narzędzi, jak np. Fundusz Czasu Wolnego, to warto wskazać, że są to środki celowe na realizację tzw. dodatkowych zadań społecznych. Natomiast potrzeba zakupu nowej szafy, ponieważ stara się w siedzibie rozsypała, nie mieści nam się ani w katalogu klubu gier planszowych, ani w katalogu zawodów sportowych, ani tym bardziej w katalogu festynu osiedlowego, a na to takie zadania, na zadania miękkie, środki możemy

dostawać. Tutaj rozmawiając o budżetach podstawowych, mamy na myśli również to, że my za te budżety musimy zapewnić funkcjonowanie całego samorządu osiedla. Poczynając od właśnie takich mebli, większych wydatków, a skończywszy na tak trywialnych, żeby w naszych toaletach były ręczniki papierowe, gdy przyjdzie do nas mieszkaniac. Drodzy Państwo, to już nie te czasy, że mieszkaniac zaakceptuje siedzibę umiejscowioną w piwnicy, w przerobionej szatni szkolnej. W tym momencie mieszkańcy oczekują od nas, że również Rady Osiedla jako pewne usługi publiczne, ale jednak usługi, będą trzymały pewien poziom, to nierzadko właśnie sami radni osiedlowi, własnymi rękami dokonują remontów, dokonują napraw, dokonują umeblowania tych wszystkich przestrzeni po to, żeby móc się przed mieszkańcami zwyczajnie nie wstydzić, móc im zaoferować takie warunki, jakich oni oczekują, przychodząc do, co by nie było miejsca, które w zasadzie jest delegaturą miasta. Bo my jesteśmy osiedlem, ale zarazem jednostką pomocniczą gminy, urzeczywistnieniem miasta w tym terenie. Jeśli z kolei chodzi o fundusz osiedlowy, to oczywiście jest to ogromny sukces zarówno środowiska osiedlowego, jak i również Pana Prezydenta. Nie zapominajmy, proszę tylko o tym, że to sukces obu stron, jest to narzędzie, które umożliwia najlepsze wydanie tego fragmentu budżetu, wydanie ich dokładnie w sposób celowany w potrzeby mieszkańców, w sposób najbardziej bliski tym mieszkańcom, natomiast, to jest fundusz inwestycyjny. Znowu wracamy do tego, że nie jest to fundusz, z którego remontujemy siedzibę, z którego kupimy szafy, z którego kupimy ciastka dla naszego klubu seniora. Drodzy Państwo, przyspieszę by, żeby już nie przedłużać zbytnio. Odnosząc się do słów, wiem ale wszyscy myślę, że jesteśmy tu zmęczeni Panie Przewodniczący. Odnosząc się do słów Pana Dyrektora, jeżeli czytam, bo oczywiście wnikliwie zapoznałem się z negatywną opinią Pana Prezydenta, jeżeli czytam, że wraz ze wzrostem diet powinien iść wzrost kompetencji zadań, no to chyba można odnieść wrażenie, że piszący te słowa, no przegapił kilka ostatnich lat, w szczególności, że mówimy o tym, że te diety nie były

podnoszone, od prawie dwóch dekad, a ostatnie lata to naprawdę, skokowy wzrost zaangażowania osiedli w sprawy miejskie, zaangażowania w opiniowanie, konsultowanie w zasadzie każdej działalności miejskiej, która na terenie osiedla się dzieje. Drodzy Państwo, jeśli z kolei spotykamy się z takim troszeczkę, moralnym szantażem, kimś takim, że jest Radny, jeżeli urząd mu wypłaca, no to Panie Dyrektorze, niestety sprawa wygląda tak, że już teraz nam urząd wypłaca, ponieważ diety przekazywane są przelewem, na konto przez Wrocławskie Centrum Rozwoju Społecznego, powiem więcej, nawet PIT jest nam przez Szacownego Prezydenta wystawiany, więc to, z którego konta tak jak zresztą słusznie Pan Prezydent zauważył, z którego konta będą przelewane, to w tym kontekście nie ma żadnego znaczenia, budżet osiedla jest budżetem miasta, natomiast, problem polega na tym, że to jest jedyny element sporządzany, jeżeli chodzi o radnych osiedlowych. Chciałbym się również odnieść, do bardzo mocno niefortunnego w obecnym okresie, a militarnego porównania, ale już pozostajmy przy tej narracji. No, jeżeli cieszymy się z tego, że mamy liczne wojsko, to nic nam po nim jeśli ono będzie liche i przekonują się o tym dzisiaj Rosjanie. Na szczęście. Natomiast pozytywy, drodzy Państwo, nasza inicjatywa uchwałodawcza, miała również na celu pewne pobudzenie, powrót do dyskusji, która została przerwana w kwietniu zeszłego roku, i pod tym kątem, słyszę z zapewnień zarówno przedstawiciela magistratu, jak i Pana Prezydenta, słyszę, że nasza dyskusja, nasza praca, przynosi skutek. Słyszę, że jest gotowość, do powiększenia budżetu osiedli, jest gotowość do systemowego ukształtowania diet, tak więc, drodzy Państwo, niezależnie od wyniku głosowania, osiedla odnoszą sukces. Natomiast sukces ten może być pełen, jeżeli tylko odważycie się Państwo zagłosować zgodnie z sumieniem. Dziękuję.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 1397/21

Wyniki głosowania: za – 16, przeciw – 20, wstrzymało się – 1

W wyniku głosowania projekt uchwały z dnia 24 marca 2022 r. nie został przyjęty.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Sergiusz Kmiecik:

Zamykam ten punkt porządku obrad. Zarządzam głosowanie korespondencyjne nad projektami uchwał, które objęte zostały porządkiem obrad pięćdziesiątej pierwszej Sesji Rady Miejskiej Wrocławia. Ogłaszam przerwę do godz. 21:50. Głosowanie będzie trwało do godz. 20:50.

Szanowni Państwo, wznawiam Sesję Rady Miejskiej w Wrocławiu po przerwie. W wyniku głosowania korespondencyjnego, uchwały objęte porządkiem pięćdziesiątej pierwszej sesji zostały podjęte, z wyjątkiem uchwał których tytuły odczytam: Projekt uchwały zmieniającej uchwałę Rady Miejskiej Wrocławia, w sprawie zasad udzielania dotacji celowej, na zadania służące ochronie powietrza - druk 1385/22. Projekt uchwały o przystąpieniu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części zespołu urbanistycznego Las Mokrzański we Wrocławiu - druk 1395/22. Projekt uchwały o przystąpieniu do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla północnej części zespołu urbanistycznego Leśnicy oraz Parku Leśnickiego we Wrocławiu - druk 1396/22. Projekt uchwały w sprawie ustalenia kierunków działania dla Prezydenta miasta Wrocławia dotyczących prowadzenia działalności informacyjnej, edukacyjnej w zakresie zdrowia seksualnego - druk 1389/22. Oraz projekt uchwały zmieniającej uchwałę Rady Miejskiej Wrocław w sprawie określenia zasad, na jakich członkom organów osiedli przysługują diety - druk 1397/22. Wyniki głosowań zostaną przekazane Radnym drogą elektroniczną, jak również zostaną ogłoszone w Biuletynie Informacji Publicznej.

IV. Przyjęcie protokołu sesji nr XLIX/22 i L/22.

Nie wpłynęły żadne uwagi do przedłożonych Państwu protokołów sesji, w związku z tym protokół XLIX/22 i L/22 uważam za przyjęty.

V. Interpelacje i zapytania.

Informacja została umieszczona w materiałach w programie e-sesja.

VI. Wolne wnioski i oświadczenia.

Radny Piotr Maryński: Szanowny Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo cierpliwi. Ja do tego wystąpienia zostałem, że tak powiem zobligowany, czy też poproszony, przez mieszkańca naszego miasta, mam nadzieję, że widać to zdjęcie, które przedstawiłem? A ono zostało spowodowane zdarzeniami, które właśnie miały miejsce w dniach ostatnich, no to kwestia dnia wczorajszego i sprawa dotyczy wiadomo tej sytuacji, która się odbywa, więc tak też mówiłem, jest to inicjatywa mieszkańca, ja, to absolutnie popieram inicjatywę. Uważam, że powinniśmy w tej materii natychmiast działać, a przykłady są i będzie chciał tutaj taki przykład przedstawić, proszę Państwa, więc pora późna, przechodzę do meritum sprawy. Zacytuję tutaj z mediów ogólnie dostępnych te wydarzenia, które się odbyły, mam nadzieję niezbyt długiej treści, więc wydarzenie nr jeden, które jest obrazowanie na tym zdjęciu, które Państwo widzicie, jak przekazały media na cmentarz wojskowy w Charkowie miała spaść bomba kasetowa. Spoczywają tam żołnierze Wojska Polskiego, zamordowani w 1940 roku przez NKWD Rosyjski Ostrzał Cmentarza Ofiar Totalitaryzmu w Charkowie w Piatichatkach był ewidentnie celowym działaniem, opowiada fotoreporter Andrzej Lange, który na miejscu dokumentował zniszczenia po środowym ataku. I to zdjęcie wykonane przez tego reportera, informacje wskazała Polska Agencja Prasowa, powołując się na swojego reportera obecnego na miejscu. Na cmentarzu, widać ślady po wybuchach, pociski trafiły symbolicznie w tabliczki z nazwiskami Polskich Oficerów Zamordowanych przez NKWD, poinformował dziennikarz. Wydaje mi się, że atak, to nie był to przypadek, poza terenem nie ma żadnych zniszczeń, a tu duża przestrzeń i ewidentnie widać, że ktoś chce znowu wyjść na środek, relacjonuje przybywających

położonym na Wschodzie Ukrainy Charkowie Lange, na cmentarzu widać ślady po wybuchach pociski, trafiły symbolicznie w tabliczki z nazwiskami Polskich oficerów zamordowanych przez NKWD, informuje dziennikarz, na krzyżach widać ślady po odłamkach, widzimy leje po bombach dodał, Lange doprecyzował, że jedna rakietą trafiła w betonowe ogrodzenie, druga w teren samego cmentarza, a postument jednego z krzyży, wbił się korpus pocisku kasowego, którego odłamki zniszczyły między innymi cmentarne tabliczki. I to jest właśnie to zdjęcie tego pocisku, cmentarz ofiar totalitaryzmu w Charkowie, w Piatichatkach, wzniesiono w latach 1999-2000. Jest to miejsce pochówku ofiar stalinowskiej czystki z lat 1930-1938, a także Oficerów Wojska Polskiego rozszerzonych podczas Zbrodni Katyńskiej w 1940 roku, i teraz zdjęcie, to, i jakby ta relacja miała z dnia wczorajszego, i proszę Państwa także relacja z dnia wczorajszego, i tu też od razu przechodzę do odczytania wiadomości prasowych pochodzącej z serwisu Instytutu Pamięci Narodowej 23 marca w miejscowości Sławice w gminie Pruszków województwo Opolskie, odbył się briefing z udziałem Prezesa Instytutu Pamięci Narodowej dr Karola Nawrockiego, podczas którego został zdemontowany pomnik poświęcony Armii Czerwonej w wydarzeniu oprócz Prezesa IPN, wzięli udział Wojewoda Opolski Sławomir Kozłowski, Burmistrz Myszkowa Krzysztof Cybula, oraz Dyrektor Biura Upamiętnienia Walki i Męczeństwa IPN Adam Siwek. Symbol czerwonej gwiazdy, tak samo jak niemiecka swastyka odpowiada za wybuch Drugiej Wojny Światowej, w tym symbolu widzimy zbrodniarzy z Katynia i to właśnie ten symbol po czterdziestym piątym roku mówił o zniewoleniu kolonizacji Polski i Europy Środkowo-Wschodniej przez Sowiec, podkreślił prezes IPN, podczas briefingu zwrócił uwagę, że symbol ten ma dzisiaj swoich zwolenników. Niestety, do dnia dzisiejszego postaci związane z ideologią realizowaną przez czerwoną gwiazdę Marks Engels, Lenin i Stalin dominują w mózgach i sercach włodarzy Federacji Rosyjskiej, którzy barbarzyńsko starają się zdemolować niepodległą Ukrainę mówił dr Nawrocki, usunięcie tego pomnika jest ważne

dla naszej przyszłości, bo nie rozliczenie zbrodni komunistycznych i nie pozbycie się takich symboli z przestrzeni publicznej, ośmiela satrapów tego świata, podsumował prezes IPN, proszę Państwa, to jest skierowane do nas, prezes IPN zaapelował do samorządu o usunięcie z przestrzeni publicznej, wszelkich nazw i symboli wciąż upamiętniających osoby, organizacje wydarzenia bądź daty symbolizujące komunizm i najwyższy czas nadrobić zaległości w tej dziedzinie. Niech wybrzmi to jasno i wyraźnie, w Polskiej przestrzeni publicznej nie ma miejsca na jakikolwiek upamiętnianie tutaj karnego reżimu komunistycznego i służących mu ludzi, podkreślił w oświadczeniu, dzięki apelowi Prezesa IPN rozpoczął się kolejny etap dekomunizacji w Polsce. Na oświadczeniu dr Karola Nawrockiego odpowiedział m.in. Burmistrz Pruszkowa w okolicy, którego zachował się pomnik poświęcony Armii Czerwonej, monument znajdował się w miejscowości [dźwięk niewyraźny] gmina Pruszków, przy drodze krajowej nr 45, został wniesiony w 1949 roku przez Powiatowy Komitet Budowy Pomnika na byłym cmentarzu gdzie pochowano pierwotnie 620 czerwonoarmistów, Pierwszego Frontu Ukraińskiego, szczątki, których ekshumowano i przeniesiono na cmentarz Wojenny Armii Czerwonej w Kędzierzynie-Koźlu. Obelisk miał pięć metrów wysokości, z widoczną czerwoną gwiazdą oraz napisy wizyt w języku polskim i rosyjskim: "Wieczna chwała bohaterom Armii Radzieckiej poległym za wolność narodu w 1945 roku" . I proszę Państwa przechodząc do meritum sprawy, biorąc pod uwagę te dwa fakty, które przed chwilą przedstawiłem i ten apel prezesa IPN-u do samorządowców proszę Państwo do nas, więc inicjatywa mieszkańca którą popieram i absolutnie się zgadzam, która się wpisuje, pobudzona pierwszym wydarzeniem, ale wpisuje się także, w to drugie wydarzenie, proszę Państwa mamy coś do zrobienia. Te dwa ruskie tanki cały czas stoją i straszą na wjeździe do Wrocławia, wszyscy Państwo to miejsce doskonale znacie, chyba czas najwyższy już coś z tym zrobić, być może jeszcze inne miejsca ale te miejsca szczególnie w dzisiejszym czasie, w czasie wojny, którą wypowiedziała Federacja Rosyjska i Rosjanie mówią

ze to wojna Putina, nie, to jest wojna Rosji i wojna Rosjan, dzisiaj z Ukrainą, a kto wie, co będzie dalej, i tolerowanie w przestrzeni publicznej tego typu symbolu, no chyba nikt wątpliwości jakiej armii te czołgi są symbolem, więc należy, w mojej ocenie oczywiście, tutaj inicjatywa podkreślam raz jeszcze mieszkańca naszego miasta, który był po prostu poruszony sytuacją w Charkowie, wystąpił z taką inicjatywą. Uważam, że czas najwyższy, aby zrobić z tymi tankami ruskimi porządek, pierwszy akord to jest zdjęcie z 5 marca bardzo cenna i znaczna inicjatywa, ale to jest mało, proszę Państwa te ruskie tanki muszą zniknąć, taka jest moja ocena, z przestrzeni naszego miasta. Dziękuję za uwagę.

Radny Robert Pieńkowski: Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, proszę jeszcze o kilka chwil. Chciałbym zaapelować do Koleżanek i Kolegów, aby używali podczas dyskusji argumentów prawdziwych a nie zmyślonych. Nie miałem okazji pewnej myśli dokończyć, więc pozwalałam sobie na to w tym miejscu. Otóż wracając do kwestii WDŻ-u. Skoro ten program jest tak zły, to dlaczego akceptowali go kolejni ministrowie Edukacji Narodowej? Co więcej, akceptowali ten program, także kolejni Premierzy: Jerzy Buzek, Leszek Miller, Marek Belka czy Donald Tusk, i oczywiście premierzy Zjednoczonej Prawicy. Ale chciałbym przede wszystkim sprostować, nieprawdziwą informację, która została przedstawiona przez radną Jolantę Niezgodzką. Pani Radna nie cytowała, w żadnym miejscu podstawy programowej *Wychowania do życia w rodzinie* i chciałbym to wyraźnie powiedzieć, zaakcentować, tak że to tyle tytułem mojego apelu i uzupełnienia wcześniejszego wystąpienia. Dziękuję za uwagę.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Sergiusz Kmiecik: W dniu dzisiejszym na moją skrzynkę wpłynęła wiadomość mailowa od Pani Mecenas Barbary Kras, chciałbym Państwu odczytać: Szanowny Panie Przewodniczący, uważam za konieczne odniesienie się do wypowiedzi Radnej Rady Miejskiej we Wrocławiu Pani Agnieszki Kędzierskiej w trakcie posiedzenia Komisji w dniu wczorajszym, po mojej prezentacji oceny

prawnej przedłożonych przez Obywatelską Inicjatywę Uchwałodawczą projektów uchwał, zmian miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego w rejonie części zespołu urbanistycznego Lasu Mokrzańskiego i Leśnicy oraz Parku Leśnickiego. Radna Rady Miejskiej Pani Agnieszka Kędzierska, bez wskazania jakichkolwiek przesłanek formalnych, które mogły stanowić podstawę do polemiki prawnej, oceniła moją opinię prawną, jako przygotowaną na zamówienie. Oczywiście, taka ocena nie jest przeze mnie do zaakceptowania. Pragnę podkreślić, że wykonywanie zawodu radcy prawnego, wymaga znajomości przepisów prawnych, znajomości przepisów specjalistycznych kierunków, orzecznictwa i piśmiennictwa w danej dziedzinie prawa, jak również w poczuciu odpowiedzialności we wskazywaniu ewentualnych rozwiązań prawnych. Opinia prawna jest efektem analizy przepisów prawnych, poszukiwania rozwiązań w rozbieżnych stanach prawnych, obsługę Biura Rozwoju Wrocławia, aktualnie Wydział Planowania Przestrzennego wykonuję od chwili utworzenia tego biura, tj. od 1996 roku. Wykonując zawód radcy prawnego związana jestem z postanowieniami Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, który ma swoje źródło w ustawie o radcach prawnych art. trzeci ust. drugi ustawy, który przepis stanowi o zasadach wykonywania zawodu przez radcę prawnego, zgodnie z wyżej przywołanymi aktami prawnymi, radca prawny winien wykonywać czynności zawodowe, rzetelnie, uczciwie zgodnie z prawem i zasadami etyki zawodowej, dobrym zwyczajem, a przede wszystkim zachowaniem niezależności tajemnicy zawodowej. W tej sytuacji nie do pogodzenia jest stanowisko wyrażone przez Panią Radną Agnieszkę Kędzierską w stosunku do wydanej przeze mnie opinii prawnej. Jednocześnie oświadczam, że niniejsze pismo nie stanowi skargi lecz działanie moje stanowi opozycję w stosunku do nieuzasadnionych uwag, niepopartych formalnymi zarzutami wypowiedzi Radnej Rady Miejskiej Wrocławia Pani Agnieszki Kędzierskiej. Pozostaję z wyrazami szacunku Barbara Kras Radca Prawny.

Szanowni Państwo, tytułem wyjaśnienia, bo to ja poprosiłem, ja zleciłem jeszcze przed wpływem tych projektów sporządzenie opinii prawnej, tak, abyśmy mogli na potrzeby wewnętrzne zrozumieć, jakie zasady rządzą się tą procedurą uchwalania planów zagospodarowania przestrzennego, w sytuacji, gdy są one owocem inicjatywy obywatelskiej. Ja chciałem mieć tę kwestię wyjaśnioną. Ostatnie, czego mogłem sobie życzyć czy pożądać, to sporządzania opinii pod jakąkolwiek moją tezę. I nie wyobrażam sobie, żeby radca prawny mógł w taki sposób pracować, bo w sporządzaniu takiej opinii nie dawałaby ona żadnej wartości. Mielibyśmy opinie, które, być może, by nam się podobały, ale które narażałyby nas na konsekwencję, jako organu, który podlega kontroli sądowej, kontroli przez Wojewodę.

Radna Agnieszka Kędzierska: Panie Przewodniczący, ja tak po wysłuchaniu tego oświadczenia, które Pan przeczytał, pierwsza rzecz. Chciałabym powiedzieć, jeżeli Pani Mecenasa poczuła się urażona, to jest mi bardzo przykro, bo nie taka była moja intencja i też nie było moją intencją, i powiem szczerze, nie przypominam sobie, żebym użyła słów, że opinia została sporządzona na czyjekolwiek zlecenia, ale też nie będę tego słuchać, bo nie widzę sensu, a kontekst całej wypowiedzi był odniesieniem do wypowiedzi wnioskodawcy, które również Państwo pamiętacie z Radcą Prawnym i nawiązał trochę do tego, że przepisy można różnie interpretować, co wydaje się, że w środowisku prawników nie jest jakąś tajemnicą. Jeżeli Pani Mecenasa poczuła się urażona, to ja przepraszam. Natomiast na pewno nie było moją intencją, ani nie powiedziałam, że opinia została sporządzona na zlecenie, że jest jakkolwiek, nie wiem, a może nawet... nie wiem jakiego słowa użyć. Tak że dziękuję ostatecznie.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Sergiusz Kmiecik: Bardzo dziękuję. Bardzo mnie cieszy, że kwestia została tutaj wyjaśniona, i Pani Mecenasa, której tutaj z nami nie ma, jestem przekonany, że przyjmie te wyjaśnienia i przeprosiny. Z ulgą chcę, ze swojej strony powiedzieć, że współpraca z Panią Mecenasa Kras jest dla mnie osobiście wielkim

zaszczytem, i bardzo sobie cenię jej ogromną wiedzę, doświadczenie zawodowe, w szczególności w zakresie tych kwestii regulujących kwestie planowania przestrzennego w Polsce dość takich specyficznych. Bardzo Pani Mecenasa za tę współpracę dziękuję. Bardzo dziękuję Pani Radnej za przeprosiny.

Bardzo dziękuję wszystkim Państwu za udział w LI sesji Rady Miejskiej Wrocławia, która wobec braku innych zgłoszeń właśnie dobiegła końca. Zamykam LI sesję Rady Miejskiej Wrocławia.

Przewodniczący

Rady Miejskiej Wrocławia

Sergiusz Kmiecik

Protokół sporządziła:

Agnieszka Zaborowska